

# WIĘŚCI

## Z GŁÓWNA I STRYKOWA



**Już wiemy kto zagra z Perfectem na scenie w Głownie. str. 6**



**Sanepid sprawdza czy przy polu jest umywalka i toaleta. str. 3**

**Urząd żąda tego, czego żądać nie ma prawa. str. 11**

**Głowno** | Rada Miejska jeszcze nie rozpatrzyła skargi, a już...

## Piotr Paczkowski zrezygnował z kierowania Remedium

W miniony czwartek, 10 lipca, prezes Centrum Medycznego NZOZ „Remedium” w Głownie przedłożył Radzie Nadzorczej tej miejskiej spółki swoją rezygnację z funkcji prezesa jej zarządu z dniem 15 lipca.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**



ela.woldan@lowiczanie.info

Powodem tej, jak to określił w swoim oświadczeniu – niełatwej decyzji, jest chęć definitywnego ucięcia opartych na „donosie” spekulacji i podejrzeń, które deprecjonują jego osobę, poddając w wątpliwość jego uczciwość i troskę o miejską spółkę, jak również godzą w jego wizerunek i godność osobistą.

„Nie mogę na to pozwalać” – pisze Piotr Paczkowski. Jaki „donos” ma na myśli? Chodzi o pismo napisane ręką strykowianina, Dawida Robaszkiwicza i skierowane do wojewody łódzkiego Jolanty Chełmińskiej oraz do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Skarżący podnosi w nim dwie sprawy – nieumieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Głowna oświadczenia majątkowego prezesa „Remedium” oraz prowadzenia przez niego własnej działalności gospodarczej, równocześnie z szefowaniem spółce

publicznej. W „zawiadomieniu o zaniechaniu realizacji obowiązków publicznych przez Burmistrza Miasta Głowna i Prezesa Centrum Medycznego Sp z o.o.” mowa jest bowiem o łączeniu przez Piotra Paczkowskiego funkcji prezesa Remedium z wiceprezesurą w spółce Clarchem Polska, a także z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej w ramach dwóch spółek cywilnych. Zdaniem skarżącego, stoi to w sprzeczności z zapisami ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Zarówno Urząd Miejski, jak i Piotr Paczkowski, stoją na stanowisku, że naruszenia prawa nie było i nie ma. Z tym, że ten ostatni najwyraźniej ma już dość podejrzeń i nie chce dłużej być „chłopcem do bicia” wrogów Remedium. Tych, jak wiadomo, nie brakuje, zwłaszcza od momentu wybuchu konfliktu ze Strykowiec po wyrwanie ze struktur Remedium tamtejszej przychodni i zajęcia gminnych lokali przez nowe podmioty świadczące usługi medyczne, a założone przez

byłych pracowników głowieńskiej spółki.

**Przełamała się czara goryczy**

„Nigdy nie ukrywałem, że kierowanie spółką miejską nie jest moją jedyną działalnością. Na moją obecną pozycję i status majątkowy pracowałem przez kilkanaście lat. Stanowisko prezesa spółki Remedium zajmowałem przez 3 lata i nadal uważam, że podjęte przeze mnie w tym czasie działania i decyzje były korzystne, zarówno dla spółki miejskiej, jak i dla jej pacjentów. Na rozwiązywanie problemów za pomocą „donosów” mojej zgody nie ma.

Moją decyzją pragnę jednocześnie zapobiec sytuacji, w której osoby kierujące się wyłącznie partykularnymi interesami, a nie dobrem miasta i spółki Remedium, mogłyby wykorzystać owe spekulacje i podejrzania w manipulowaniu opinią publiczną (...)” – czytamy w oświadczeniu, które Piotr Paczkowski przesłał do naszej redakcji 14 lipca.

Dalej pisze o tym, że spółka znajduje się w wyjątkowym czasie, ze względu na toczące

się przed sądem postępowanie z gminą Stryków. Ma zapewne na myśli sprawę z powództwa Centrum Medycznego o przywrócenie posiadania lokali w gminnym budynku przychodni przy ul. Kościuszki w Strykowie, zajętych w listopadzie 2013 r. przez dwie firmy – Ośrodek Zdrowia w Strykowie i rehabilitacyjną Medę. Na koniec Piotr Paczkowski dodaje: „Jednocześnie, by ukrocić dywagacje na temat mojego stanu majątkowego – mimo, iż nadal uważam, że w tym konkretnym przypadku przepisy tego nie wskazują jednoznacznie – z chwilą zakończenia mojej pracy na stanowisku prezesa spółki Centrum Medyczne „Remedium”, przekazuję oświadczenie majątkowe celem podania go do publicznej wiadomości.

**Dlaczego prezes nie składał oświadczeń?**

Wojewoda łódzki Jolanta Chełmińska skargę strykowianina skierowała do rozpatrzenia przez Radę Miejską w Głownie. O piśmie z Urzędu Wojewódzkiego przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szkup wspo-



Nigdy nie ukrywałem, że kierowanie spółką miejską nie jest moją jedyną działalnością. Na moją obecną pozycję i status majątkowy pracowałem przez kilkanaście lat.

niał na ostatniej sesji, 25 czerwca, informując równocześnie radnych, że o wyjaśnienie tej sprawy zgłosił się do burmistrza Grzegorza Janeczka. Ten powtarza, publikowane już wcześniej stanowisko, że wspomniana ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne w art. 6. ust. 1. zwalnia z tego ograniczenia osoby zajmujące stanowiska w organach spółek, o ile zostały one zgłoszone do objęcia takich stanowisk w spółce prawa handlowego przez m.in. osoby prawne jednostek samorządu terytorialnego. Tak było w przypadku Piotra Paczkowskiego, którego to burmistrz zgłosił na stanowisko prezesa miejskiej spółki. **str. 34**

**Głowno**

**We wtorek, środę i sobotę konsultacje społeczne**

W związku z przygotowaniem projektów budowy, przebudowy i uzupełnienia kanalizacji i oświetlenia ulicznego na ulicach w okolicy Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie we wtorek, 22 lipca, w środę, 23 lipca, oraz w sobotę, 26 lipca, w sali gimnastycznej szkoły odbędą się konsultacje społeczne z mieszkańcami tych ulic.

Przypomnijmy, że szeroko zakrojona inwestycja objąć ma budowę ulic: Dworskiej (od ul. Wigury do ul. Wiśniowej), Spornej, Sportowej, 11 Listopada, Granicznej, Rataja, Orzeszkowej i Spółdzielczej, a także przebudowę ul. Żwirki (od ul. Granicznej do Placu Reymonta), polegającą na odtworzeniu jezdni asfaltowej i budowie chodnika oraz Placu Reymonta. **str. 8**

**Głowno**

**Odpust z okazji święta patrona**

Parafia św. Jakuba Apostoła w Głownie szykuje się do święta swojego patrona, które wypada w piątek, 25 lipca. W niedzielę, 27 lipca, w ramach obchodów święta, parafianie będą mogli pobawić się na milej imprezie.

W związku z tzw. Echem św. Jakuba, po mszy, która rozpocznie się o godzinie 18.00, przy parafii zaplanowane jest ognisko z kiełbaskami oraz konkurs na najlepszy chleb i ciasto drożdżowe. Mogą wziąć w nim udział piekarnie i cukiernie. Zgłosić należy trzy rodzaje chleba i ciasto drożdżowe.

Na parafialnej imprezie nie zabraknie też muzyki. Zagra na gitarze i zaśpiewa parafianin, Sylwester Kujawiak. **ki**

**INDEKS**

**Punkt zapalny >10**

**Ogłoszenia >26**

**Sport >36**

**Pogoda >38**



Na nowej stacji wszystko jest już gotowe. Shell czeka na ostatnią decyzję odbiorową. Otwarcie do końca lipca.

**Autostrada A-2 | Stacje na MOP-ach**

**Będzie gdzie zatankować i przekąsić**

Na najbliższy wtorek, 22 lipca, zapowiadane jest otwarcie stacji benzynowych Shell na MOP-ach Nowostawy i Niesułków przy autostradzie A-2. Będzie to druga uruchamiana w tym roku para stacji na odcinku między Łodzią a Warszawą, po otwartych kilka miesięcy temu obiektach koncernu BP w powiecie łowickim: na MOP-ach Parma (przy nitce w kierunku Poznania) i Polesie (przy nitce w kierunku Warszawy).

Od momentu uruchomienia A-2 między Łodzią a Warszawą w 2012 roku kierowcy musieli obywać się bez tankowania na odcinku ok. 100 km. Teraz Shell uruchamia dwie bliźniaczo podobne stacje na MOP Nowo-

stawy dla podróżujących w kierunku Warszawy oraz na MOP Niesułków dla podróżujących w kierunku Poznania. Obiekty budowane były od połowy stycznia tego roku. Ich uruchomienie zapowiadano już na początek lipca, co nie doszło do skutku ze względu na przeciągające się formalności odbiorowe. Shell borykał się również z problemem braku zasięgu. – Musieliśmy zorganizować wzmocnienie sygnału. Teraz wszystko powinno być już dobrze, a podróżujący bez problemu będą mogli od wtorku korzystać również u nas z wi-fi – mówi Małgorzata Wójcik, kierownik stacji Shell na MOP Nowostawy. **str. 8**

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: [lila.staszewska@lowiczanie.info](mailto:lila.staszewska@lowiczanie.info)  
**LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

**Region** | Straż pożarna miała wiele pracy

## Pochylone drzewa zagrażały w wielu miejscach

Mnóstwo pracy mieli ostatnio strażacy z usuwaniem skutków zeszłotygodniowych wicher, jakie przeszły przez region. Połamane konary i drzewa nad budynkami mieszkalnymi, domkami letniskowymi czy drogami usuwano kilkadziesiąt razy. Najwięcej interwencji straż miała w Swędowie.

9 lipca strażacy interweniowali m.in. przy ul. Broniewskiego w Głownie, gdzie około 12.35 zerwana linia energetyczna doprowadziła do zapalenia się suchej trawy na obszarze 1 tys. mkw. Kilkanaście minut później, niemal bliźniaczą interwencję zanotowali przy ul. Cmentarnej w Strykowie.

Trakcję elektryczną wiatr zerwał także w Albinowie około 20.41 i przy ul. Żeromskiego w Strykowie o 20.07. Nadłamany konar zerwał też linię w Swędowie przy ul. Złotej Jesieni o 20.30.

Najwięcej interwencji spowodowanych ulewą i wiatrem było wieczorem. O 19.37 straż pompowała wodę z zalanego garażu przy ul. Targowej w Głownie oraz piwnicy domu przy ul. Ogrodowej w Strykowie o 22.30. Woda zebrała się tak-



Interwencja przy zerwanym dachu budynku gospodarczego w Swędowie.

że przy wiadukcie kolejowym w Głownie o 20.49.

Połamane drzewa i konary usuwali strażacy tego dnia także w Sosnowcu na drodze krajowej nr 71, przy ul. Szafera w Strykowie, w Głownie przy ul. Barlickiego, Anielinie Swędowskim, Krucicach.

W Swędowie około 22.45 powalone drzewo upadło na budynek mieszkalny, doprowadzając do pogięcia blachy. Straty wyceniono na 3 tys. zł.

Nie mniej pracy strażacy mieli przy usuwaniu niebezpiecznie pochylonych lub połamanych

drzew i konarów 10 lipca. Najczęściej interweniowali w Swędowie, gdzie m.in. drzewo upadło na dach budynku gospodarczego. Doszło tam również do zerwania części dachu. Straty wyceniono na 20 tys. zł. W tej samej miejscowości część dachu zerwała także na jednym z budynków mieszkalnych. Straty wyceniono na 15 tys. zł.

Drzewo zniszczyło też część dachu na budynku gospodarczym w Smolicach oraz na budynku mieszkalnym w Anielinie Swędowskim. W obu miejscach straty wyceniono na 5 tys. zł.

11 lipca interwencji było już o wiele mniej. Pojedyncze drzewa i konary usuwano przy ul. Polnej i Złotej w Strykowie. Nadłamane konary usuwano także w Anielinie Swędowskim oraz przy ul. Swoboda w Głownie.

Dzień później, 12 lipca, drzewa usuwano także w Anielinie Swędowskim i Swędowie. Kilka tego typu interwencji zanotowano także 14 lipca: w Smolicach i trzykrotnie w Swędowie.

Pracy nie zabrakło również 15 lipca. Tego dnia straż interweniowała dwa razy: w Swędowie i Smolicach. **ki**

### RZUT OKIEM | USUWALI DRZEWO



9 lipca około godziny 11.00, strażacy z JRG PSP w Strykowie interweniowali przy ul. Wigury w Głownie, gdzie w pobliskim parku złamała się duża wierzba. Drzewo tarasowało połowę drogi. Wierzba była w środku niemal całkowicie spróchniała. Okaz nie upadł całkowicie na ziemię, gdyż oparł się na dwóch innych drzewach. Całe szczęście, że w momencie, gdy drzewo się łamało, alejką nikt nie przechodził. Jak powiedział nam jeden z pracowników pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 1, o szczęściu może mówić też kierowca samochodu, który parkował niemal obok wierzby na niedługi czas przed jej złamaniem. **ki**

### Region | Straż pożarna vs owady

## Znów sporo interwencji przy usuwaniu gniazd

Sporo interwencji przy usuwaniu gniazd os i szerszeni mieli w naszym regionie strażacy.

9 lipca o godzinie 13.55 przenoszono osy, które zagnieździły się w pobliżu budynku mieszkalnego letniskowego w Kołacinie. O 14.21 gniazdo os usuwano w pobliżu ludzkich siedzib przy ul. Nałkowskiej w Głownie oraz przy ul. Krasickiego w Strykowie.

Gniazdo os przenoszono także 10 lipca o godzinie 19.26 w Lipce. Dzień później, tj. 11 lipca, o godzinie 13.14, usuwano szerszenie z budynku mieszkalnego przy ul. Bielawskiej w Głownie, a o 13.30 z budynku gospodarczego w Sosnowcu.

12 lipca o 17.33 straż usuwała osy przy ul. Głównej w Swędowie, gdzie zagnieździły się one w budynku mieszkalnym oraz o 17.53 w Starym Imielniku, gdzie ten sam gatunek zajmował miejsce w budynku letniskowym.

13 lipca o 10.07 osy usuwano z budynku mieszkalnego w Wyskokach. Dzień później, 14 lipca, o godzinie 17.08, w Anielinie Swędowskim usuwano z kolei gniazdo szerszeni.

15 lipca straż usuwała gniazda os trzykrotnie: o 10.26 przy ul. Hubala w Głownie, o 19.32 w Osinach i o 19.48 przy ul. Witosa w Strykowie. **ki**

### Szczecin | Nielegalny spirytus

## Policjant przed służbą pomógł kolegom

Dość niecodzienną drogę do pracy miał 14 lipca jeden z głowieńskich policjantów, który około godziny 6.00 zauważył na drodze do Dmosina, że z jadącego przed nim Peugeota Boxera wypadają na ulicę butelki z nieznanym płynem.

Policjant powiadomił o fakcie swoich będących na służbie kolegów. Ci, na wysokości Szczecina zatrzymali samochód, z którego zdążyło już wypaść około 200-litrów, jak się okazało spirytusu. Po zatrzymaniu wyszło na jaw, że w aucie znajduje się prawie 3 tys. litrów spirytusu bez polskich znaków akcyzy.

39-letni łodzianin, który przewoził spirytus, usłyszał zarzut przewożenia wyrobów akcyzo-



W sumie zarekwirowano około 3 tys. litrów spirytusu.

wych bez polskich znaków akcyzy. Sprawą zajmą się funkcjonariusze Izby Skarbowej. Szacuje się, że ta ilość spirytusu bez znaków akcyzy uszczupliła Skarb Państwa o około 148 tys. zł. **ki**

### Stryków | Autostrada A2

## Wypadek z udziałem 4 samochodów

Do wypadku drogowego z udziałem czterech samochodów doszło 13 lipca, około godziny 17.40, na autostradzie A2 w kierunku Poznania, niedaleko węzła Stryków. Obrażenia odniosły 2 osoby.

Sprawcą był 37-letni mieszkaniec Tomaszowa Mazowieckiego, który prowadził samochód ciężarowy Peugeot Boxer, był trzeźwy. Jadąc w kierunku Poznania nie dostosował on prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego uderzył w tył stojącej w wyniku zatoru drogowego Hondy Civic, prowadzonej przez 59-letnią mieszkankę Kokotowa.

Peugeot dodatkowo obrócił się i lewym bokiem uderzył w stojącego Volkswagena Polo, prowadzonego przez 60-letniego częstochowianina. Jazdę zakończył na lewym skrajnym pasie. VW siłą rozpędu uderzył jeszcze w tył Seata Toledo, za którego kierownicą siedziała 32-letnia mieszkanka Pszczyna. W wyniku zderzenia do szpitala trafiła z ogólnymi obrażeniami kierująca Hondą Civic. Obrażeń stawu kolanowego i dwóch palców stopy doznała także 53-letnia pasażerka VW Polo. W czasie usuwania skutków zdarzenia, tj. między 17.40 a 20.35, zablokowane były prawy oraz lewy skrajny pas. **ki**

### Głowno | Jechał za szybko

## Zakończył jazdę na ogrodzeniu

O dużym szczęściu może mówić 25-letni głownianin, który 11 lipca, około godziny 23.10, jadąc ul. Łódzką (droga krajowa nr 14) w Głownie, zakończył swoją nazbyt pośpieszną podróż swoim Oplem Astrą na ogrodzeniu. Z kolizji, która mogła skończyć się tragicznie, wyszedł jednak bez szwanku.

Podróżujący w kierunku Łowicza nie zachował ostrożno-

ści, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i w wyniku gwałtownego hamowania utracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg i uderzył przodem samochodu w ogrodzenie jednej z posesji.

Kierowca był trzeźwy, a z całej niebezpiecznej sytuacji wyszedł bez szwanku. Ucierpiał tylko jego portfel, gdyż mężczyzna został ukarany mandatem. **ki**

### Stryków | Kolizja przy wyjeździe z parkingu

## Kierowca ciężarówki nie ustąpił rowerzyście

Do kolizji z udziałem samochodu ciężarowego i rowerzysty doszło 10 lipca, około godziny 13.18, przy wyjeździe z parkingu koło Tesco w Strykowie. Na szczęście skończyło się na otarciach naskórka. Wyjeżdżający ciężarowym MAN-em z naczipą 37-letnich mieszkancie Wydmín, skręcający w prawo, w drogę kra-

jąwą nr 14, nie zachował ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu chodnikiem rowerzyście. W wyniku tego 32-letni mieszkancie Paprotni, jadący jednośladem, uderzył w boczną listwę ochronną naczipy. W wyniku uderzenia doznał na szczęście jedynie otarcia naskórka.

Sprawcę ukarano mandatem. **ki**

### KRONIKA POLICYJNA | 10-14.07.2014

#### Głowno i okolice

■ 10 lipca około godziny 10.15 przy ul. Swoboda w Głownie, jadący Audi A2 w kierunku ul. Łódzkiej 25-letni głownianin nie zachował należytej odległości od poprzedzającego go Volkswagena Golfa, prowadzonego przez 18-letniego mieszkańca Głowna i uderzył

w jego tył. Nikomu nic się nie stało. Sprawca otrzymał mandat karny.

■ 14 lipca około godziny 20.10, w Kamieniu, na drodze krajowej nr 14, kierujący Renault Kangoo 24-letni strykowianin nie zachował należytej odległości od poprzedzającego go pojazdu, w wyniku czego przodem uderzył w tył poruszającego

się przed nim osobowego Volvo, za którego kierownicą siedział 31-letni łodzianin. Nikt nie doznał obrażeń, sprawca został ukarany mandatem.

#### Stryków i okolice

■ 11 lipca ok. 18.00, w Koźlu, nieznanymi sprawcami dokonano zniszczenia mienia w postaci uszkodzenia

dwoch ambon obserwacyjno-strzeleckich na szkodę koła łowieckiego.

#### Dmosin i okolice

■ 14 lipca o godzinie 15.14 w Dmosinie Drugim strażacy gasili 0,05 ha lasu. Przyczyną pożaru najprawdopodobniej było zaproszenie ognia przez osoby nieznanne.

# Aktualności

**Dmosin** | O tym się mówi: Sanepid na zbiorach

## Toaleta przy polu konieczna?

O obawach drobnych producentów owoców, a także warzyw, przed karami ze strony Sanepidu mówili na ostatniej sesji Rady Gminy Dmosin tutejsi sołtysi.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

Problem poruszył Ryszard Wielec, sołtys Szczecina, który powiązał go z przystosowaniem przepisów krajowych do prawa unijnego i skrytykował brzeziński Sanepid, ale pośrednio również gminę, za brak dostatecznej informacji w tym zakresie. Sołtys wziął w obronę rolników, którzy na małych arenach hodują truskawki, porzeczki czy maliny, a później jadą z nimi na targowiska czy skupy, nieświadomi tego, że w każdej chwili może ich skontrolować Sanepid, który zażąda zaświadczenia o wpisie do prowadzonego przez siebie rejestru. Jeśli sprzedający owoców warzywa, nie będzie po-

siadał wymaganego „papieru”, grozi mu kara pieniężna. Chodzi o wymóg posiadania wpisu do rejestru zakładów podlegających urzędowej kontroli organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej, ale nie tylko.

### Mało informacji

Sołtys Wielec grzmiał na sesji, że ludzie o tym nie wiedzą, bo Sanepid o niczym nie informuje, tylko od razu kontroluje. – Jesz-



Kobieta ze wsi, która przyjeżdża na rynek z kilkoma łubiankami truskawek, na „www” raczej nie wchodzi.



**Wielu drobnych plantatorów owoców**, którzy zbywają je na przykład na targowiskach, może być jeszcze nieświadomych wymogów, jakie nakłada na nie egzekwowana obecnie przez Sanepid ustawa.

cze nikt nikogo nie ukarał, informacje są dostępne w Internecie, a jeśli jakiś rolnik zwróci się do nas bezpośrednio, to również

drukujemy – brała w obronę Sanepid radna Barbara Kosma, która zawodowo związana jest właśnie z tą instytucją.

Jak powiedział nam po sesji Ryszard Wielec, co prawda nie zna jeszcze przypadku ukarania konkretnego rolnika, ale

ma uzasadnione obawy, że takowe mogą się posypać, ponieważ w lokalnych skupach owoców Sanepid zbierał już informacje o tym, kto jest ich dostawcą. Jego zdaniem tłumaczenie, że wiadomości dostępne są na stronie internetowej, to mało.

– Kobieta ze wsi, która przyjeżdża na rynek z kilkoma łubiankami truskawek, na „www” raczej nie wchodzi... – komentował sołtys.

### Zaświadczenie to nie wszystko

Chodzi o kontrole prowadzone przez Sanepid na terenie całego kraju na podstawie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Ustawa funkcjonuje już ładnych parę lat, bo od 2006 roku, ale dopiero w tym roku, kiedy – jak donosiły ogólnopolskie media – w czerwonej porzeczce, która dotarła do Danii najprawdopodobniej z terenu województwa świętokrzyskiego, wykryto wirus wywołujący zapalenie wątroby, zaczęto prowadzić kontrole. **str. 34**

**Nagawki** | Przed konkursem

## Zostań „Jagną 2014”

Do końca lipca przyjmowane są zgłoszenia kandydatek do udziału w konkursie talentów „Jagna 2014”, organizowanym przez Żywy Skansen – Centrum Folkloru Polskiego w Nagawkach.

Konkurs „Jagna 2014” ma zasięg ogólnopolski. Przyswieca mu hasło: „Bo najlepsze są wiejskie dziewczyny”, a jego ideą jest promocja dziedzictwa kulturowego w zakresie muzyki, kulinariów i tego wszystkiego, co związane jest z szeroko rozumianą ludowością i folklorem. Spośród kandydatek zgłoszonych do końca lipca, jurorzy wyłonią uczestniczki półfinału, które zawalczą udział w finale, a następnie 12 finalistek stanie do rywalizacji o tytuł „Jagny 2014”. Nagrodą dla zwyciężczyni będzie m.in. reprezentowanie Polskiej tradycji w Brukseli w listopadzie br. Kan-

dydatki do udziału w konkursie powinny być w wieku od 16 do 26 lat, pochodzić z terenów wiejskich lub mieszkać na wsi, mieć obywatelstwo polskie i wykazać się znajomością lokalnych tradycji, kulinariów, muzyki oraz kultury ludowej. Wymiary ciała nie są istotne, liczy się naturalność. Zgłoszenia przyjmowane są poprzez profil konkursu Jagna na Facebooku. Dodatkowe informacje można uzyskać dzwoniąc na recepcję skansenu w Nagawkach pod nr tel. 722-007-525.

Do 11 lipca odnotowano około 20 zgłoszeń, w tym m.in. dwie kandydatki z gm. Głowno (zaprezentowane już na łamach nr 22/2014 „Wieści”), łowiczankę, a także mieszkanki województw zachodniopomorskiego i lubelskiego. Podczas gali finałowej konkursu, zaplanowanej na 19 września, odbędzie się m.in. pokaz mody inspirowanej polski folklorem. Zapowiadane są też występy wielu artystów, w tym gwiazd imprezy – Donatana&Cleo. Wstęp na finał będzie biletowany. **ewr**

**Głowno**

## W poniedziałek bezpłatna mammografia

Panie w wieku 50-69 lat (rocznik 1945-1964), które w ciągu dwóch ostatnich lat nie przechodziły badań mammograficznych, będą miały okazję do darmowego skorzystania z nich w poniedziałek, 21 lipca, w mammobusie, który stanie przy przychodni Remedium przy ul. Kopernika w Głownie.

Badania organizuje firma Lux Med Diagnostyka z Gdyni. Chcąc uniknąć kolejek, można zarejestrować się na badanie telefonicznie, pod numerem 58-666-2444. Dzwonić można przez 7 dni w tygodniu. Organizatorzy szacują, że w Polsce z bezpłatnych badań nie skorzystała jeszcze połowa uprawnionych do tego pań. Warto poprawić te statystyki. Wczesne wykrycie zmian nowotworowych daje niemal 100% szans na ich wyleczenie. **kl**

**RZUT OKIEM** | ŚWIĘTY JAN DO REMONTU



**W poniedziałek, 14 lipca, rozpoczęła się podjęta z inicjatywy mieszkańców Karnowa renowacja przyrodznej kapliczki św. Jana.** Na miejscu zastaliśmy m.in. radnego powiatowego Bogdana Jarotę, który opowiedział nam, że renowacja potrwa około dwóch tygodni i obejmie: wymianę ogrodzenia, wyłożenie podłoża pomnika kostką, wzmocnienie cokołu siatką i pokrycie go mozaikowym tynkiem akrylowym, a także renowację figury świętego bez konieczności jej zdejmowania. Prace zostaną sfinansowane wpływami Karnowa, uzyskanymi z wynajmu kombajnu przez miejscowy SKR w kwocie 3,5 tys. zł. Ze strony Urzędu Gminy Głowno wsparcie dla oddolnej inicjatywy stanowi oddelegowany pracownik techniczny. **ewr**

**lowiczanie.info**  
www.lowiczanie.info

**lowiczanie.info**  
www.lowiczanie.info /regiony/Głowno (lub Stryków)

**Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.**

Głowno | Zmiany w budżecie

# Miasto musi zwrócić ponad 160 tys. zł

Ponad 160.000 zł musi zwrócić Urzędowi Marszałkowskiemu miasto Głowno w związku z nienależnie pobraną dotacją za roboty wykonane w ul. Polnej w latach 2009 – 2010.

Jak okazało się przy rozliczeniu inwestycji polegających na budowie kanalizacji w Głownie, m.in. właśnie w dzielnicy Osiny, miasto nienależnie otrzymało dotację na budowę kanalizacji w odcinku ul. Polnej (między ul. św. Barbary i Polną). Prace wykonywano tam w latach 2009 – 2010.

Poprzedni burmistrz, Wojciech Brzeski, w lipcu 2009 roku złożył oświadczenie, że ten od-

ciniek Polnej będzie wykonywany wyłącznie ze środków gminy i nie będzie on objęty dotacją (miało to związek z tym, że nie można było na tym odcinku doprowadzić przyłączy do czasu wykonania kanalizacji sanitarnej w ul. Fabrycznej, co będzie wykonywane w roku 2014).

Jak się jednak okazało, w magistracie szwankował obieg informacji i sprawie wyłączenia



W magistracie szwankował obieg informacji. O pomyłce zorientowano się dopiero teraz.

tego odcinka ulicy nie nadano odpowiedniego toku. Opracowujący dokumentację przetargową i rozliczający zadanie już w roku 2010 (w 2010 roku zmieniły się osoby zajmujące się w urzędzie inwestycjami) nie mieli wiedzy na temat tego oświadczenia. Prace na Polnej zostały zakończone i rozliczone omyłkowo jako całość.

W urzędzie o pomyłce zorientowano się dopiero teraz. Poinformowano o tym fakcie Urząd Marszałkowski i zaproponowano sposób obliczenia kosztów wykonania wspomnianego odcinka ul. Polnej. Wyliczono, że koszt ten to 146.660,11 zł brutto, co przy dotacji w wysokości 85% daje do zwrotu kwotę 121.911 zł plus ok. 40 tys. zł odsetek. Pieniądze na ten cel zabezpieczono w budżecie na sesji 25 czerwca. **kl**



Nawierzchnia kortów jest pokrywana ceglana mączką.

Głowno | Inwestycje miejskie

## Korty na Stali nabierają kształtów

Od początku czerwca trwają prace przy budowie kortów tenisowych na obiektach Stali Głowno.

Ostateczny kształt obiektu jest już coraz bardziej widoczny. Powierzchnia kortów już jest posypywana charakterystyczną pomarańczową mączką. Stoją już także elementy ogrodzenia.

Trzy korty buduje firma Grimar z Katowic, która za ich wykonanie dostanie 306.270 zł. Zgodnie z umową pomiędzy miastem a wykonawcą, korty powinny być gotowe jeszcze w lipcu. Pierwotnie miały być gotowe do 15 lipca, ale wykonawca poprosił o 6-dniowe przedłużenie terminu. Motywował to niemożliwością wykonywania prac w czasie, gdy kilka tygodni temu przez parę dni padał deszcz.

Jak powiedział nam wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, miasto rozumie tę argumentację i najprawdopodobniej wyrazi zgodę na przedłużenie terminu. Wiceburmistrz szacuje, że obiekt powinien być gotowy około 22-23 lipca.

Powstająca na obiektach Stali Głowna inwestycja ma zostać w 50% dofinansowana ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. **kl**

Gmina Dmosin | Szczecin

## Co będzie po sklepie GS

Gmina Dmosin finalizuje zakup byłego sklepu GS „Sch” w Szczecinie. Wyda na niego 43 tys. zł. Tym samym powiększy się powierzchnia znajdującej się w tym samym budynku świetlicy wiejskiej. Decyzja, jak dalej wykorzystać powiększoną świetlicę, jeszcze nie zapadła. Na czerwcowej sesji Rady Gminy Dmosin sołtys Szczecina Ryszard Wielec poddał władzom gminy myśl, aby w świetlicy

zorganizować dzienny pobyt dla starszych mieszkańców wsi. – Dziś świetlica jako taka zainteresowaniem na wsi się raczej nie cieszy. Dobrze byłoby pomyśleć o całorocznej działalności obiektu. Zarówno na naszej wsi, jak i w okolicy, jest wiele osób starszych, samotnych i to z różnych powodów. Z jednymi krewni nie utrzymują kontaktu, innym dzieci wyjechały za pracą – mówił sołtys.

Wójt Danuta Supera jednoznacznych deklaracji na razie nie składa, choć jak podkreśliła, cieszy ją to, że na terenie gminy pojawiają się coraz to nowe inicjatywy społeczne. Wójt Supera podaje przykład zawiązanej w ubiegłym roku fundacji Promienie Słońca, która służy ma właśnie seniorom. Fundacja ma już na swoim koncie organizację cyklu szkoleń kulinarnych i plastycznych, spotkań z lekarzem i specjalistą d/s konsumenckich, które odbyły się na terenie całej gminy, m.in. w Dmosinie, Osinach i Nowostawach. **ljs**



Prowadzone obecnie w obrębie skrzyżowania i wylotu w kierunku Ossego roboty uproszczą organizację ruchu w tym miejscu. Zamiast krótkiego odcinka drogi, przy kościele wygospodarowany zostanie parking.

Kozłe | Centrum wsi zmienia wygląd

## Przebudowa skrzyżowania i nie tylko

Do 17 sierpnia, a może nawet wcześniej, w Kozłu mają zakończyć się roboty budowlane, które zmienią wygląd centrum wsi i uproszczą skrzyżowanie, na które od dawna narzekali kierowcy.

Prace wykonywane są w ramach kompleksowej gminno-powiatowej inwestycji, obejmującej 23 km odcinków dróg, dofinansowanej z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Prowadzi je wybrana w przetargu przez gminę Stryków firma Erbedim.

Stary układ drogowy w Kozłu od dawna czekał na zmiany. Przed przebudową w cen-

trum wsi było skrzyżowanie z wyspą, z którego drogi rozchodzą się w czterech kierunkach: Osse, Krucice, Wola Błędowa i Gozdów. Kierowców często dezorientował taki stan rzeczy. Po przebudowie poprawie ma ulec zarówno płynność, jak i bezpieczeństwo ruchu. – Skrzyżowanie zostanie znacznie uproszczone. Przede wszystkim zniknie z niego wyspa, na którą często uskarżali się użytkownicy dróg. Mamy nadzieję, że nowy układ lepiej sprawdzi się w praktyce niż ten dotychczasowy – mówi Wiesław Tomczyk z Wydziału Inwestycji UM-G Stryków.

Oprócz przebudowy skrzyżowania, Kozłe zyska także nowy odcinek chodnika od kościoła do wyjazdu w kierunku Gozdowa. Kostką brukową utwardzony zostanie plac przed remizą OSP,

który będzie służył jako parking. Pojawi się tu również nowy odcinek asfaltu, który położony zostanie na drodze wewnętrznej prowadzącej do byłego Domu Nauczyciela.

Kierowcy oraz mieszkańcy Kozła muszą liczyć się z trudnieniami wynikającymi z prowadzonych robót jeszcze przez około miesiąc, choć, jak zapewnia inwestor, harmonogram prowadzonych w Kozłu i jednocześnie na terenie całej gminy inwestycji, realizowany jest z wyprzedzeniem. Jedyne z czym wykonawca może zwlekać do końca umownego terminu, to asfalt na odcinkach dróg, w których przebiegać ma gazociąg, a które to prace jeszcze się nie rozpoczęły. Chodzi m.in. o drogi w Tymiance, Krucicach oraz Swędowie. **ljs**

Mąkolice | Trwa remont szkoły

## Po remoncie placówka zyska nowy blask

Z daleka widać już nowy, czerwony dach, położony nad frontową częścią budynku Zespołu Szkół Publicznych w Mąkolicach. Prace remontowe idą pełną parą.

Gminna inwestycja, która oprócz wymiany dachu, obejmuje również docieplenie 550 m<sup>2</sup> ścian i pomalowanie elewacji, toczy się w tempie zadowalającym inwestora, czyli Urząd Gminy Głowno. W ciągu minionego miesiąca pracownicy ekipy skierniewickiego Modernu dociepliła ściany płytami styropianowymi, położyła tynki, a obecnie – kładzie na dachu nowe pokrycie z czerwonej blachy i pracuje przy remoncie kominów. Wcześniej, w związku ze zgodnym z projektem wydłużeniem dachu o około 70 cm, konieczne okazało się skucie gzymsu.

Kiedy odwiedziliśmy plac budowy 14 lipca, czerwona blacha pokryty był już dach od



Remont od frontu. Tutaj nowy dach na budynku szkoły w Mąkolicach już widać, stan na 14 lipca.

frontu szkoły, podczas gdy część od podwórka była jeszcze zabezpieczona folią. Na szczęście, jak powiedział nam wójt gm. Głowno, Marek Józwiak, szkoła nie ucierpiała w czasie ubiegłotygodniowych opadów deszczu, bo zabezpieczenie okazało się skuteczne. Przypominamy, że kilka lat temu, gdy w czasie remontu zdjęto dach Zespołu Szkół w Lubianowie, ulewa zalała pracownie, czyniąc duże straty wewnątrz tamtego budynku.

W Mąkolicach do docieplenia pozostały jeszcze fundamen-

ty budynku. W planach jest także umieszczenie napisu z nazwą placówki na frontowej elewacji, między parterem a pierwszym piętrzem. Po remoncie budynek zyska nową odsłonę, gdyż gmina zabiega w Starostwie Powiatowym w Zgierzu o zgodę na wycinkę drzew iglastych z podwórka, które mają zostać zastąpione nowymi nasadzeniami.

Termin wykonania całego zadania upływa 25 sierpnia. Po odbiorze gmina zapłaci wykonawcy ze Skierniewic 319.835,15 zł brutto. **ewr**

**Głowno** | O elektrowniach wodnych na komisji i sesji

# Głos rozsądku: miasto przedłużyło dzierżawę jazu

Na sesji 25 czerwca Rada Miejska w Głownie wyraziła zgodę na przedłużenie na kolejne 3 lata umowy dzierżawy części jazu na zalewie Mrożyczka firmie Ekovolt. Omawianie projektu uchwały w tej sprawie było okazją do dyskusji na temat elektrowni wodnych w Głownie.

Opiniująca projekt uchwały ws. przedłużenia na wniosek firmy Ekovolt dzierżawy na kolejne 3 lata Komisja Gospodarki i Budżetu na swoje posiedzenie 24 czerwca zaprosiła przedstawicieli firmy Ekovolt, a także właścicieli elektrowni wodnej na Hucie Józefów.

Podczas obrad komisji dość sceptycznie o elektrowniach wodnych wypowiadał się burmistrz Grzegorz Janeczek. Przyznawał, że ich działalność niesie za sobą zarówno korzyści (tzw. czysta energia), jak i pewne niebezpieczeństwa.

Burmistrz przypomniał tutaj, że przy okazji sytuacji z czerwca 2013 roku, kiedy to przez miasto przeszła nawałnica, wskutek której miastu groziła powódź, mieszkańcy zwracali mu uwagę, że można byłoby z zalewu Mrożyczka spuścić wodę szybciej, gdyby część jazu na Mrożyczce nie była zajęta przez urządzenia elektrowni. Tym bardziej, że

“

Dla firmy nieprzedłużenie dzierżawy byłoby, jak to nazwała „ciosem w plecy”.

**Głowno** | Pomoc społeczna

## Tylko jeden chętny w konkursie

Jedynie Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Łowickiej Koło przy parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie zgłosiło swoją ofertę w konkursie rozpisany przez miasto na zadania z zakresu opieki społecznej.

Miasto na ten cel w przeciągu roku planowało wydać do 60 tys. zł. Na początku roku rozdysponowano już 34,5 tys. zł z tej puli. Dotację otrzymała: właśnie SRK



Elektrownia na jazu na Mroździe będzie mogła działać przez kolejne 3 lata.

4 czerwca elektrownia miała awarię i woda piętrzyła się bokami, a nie przepływała przez urządzenie. Dodał również, że korzyści finansowe dla miasta są niewielkie. Rocznie otrzymuje od właścicieli około 8 tys. zł.

Przedstawicielka firmy Ekovolt przyznała, że dla firmy przedłużenie dzierżawy (nawet na okres dłuższy niż 3 lata) jest bardzo ważne, m.in. ze względu na poniesione nakłady (warta 400 tys. zł wymiana turbin). Przyznała również, że nakłady osiągnięte z elektrowni nie są duże, jednak finansowo opłacalne.

W kwestii bezpieczeństwa zapewniła, że firma robi, co może, reaguje na każdą zgłaszaną sytuację np. przysyłając mechanika, a teraz, dodatkowo, podpisała umowę z Miejskim Zakładem Komunalnym, a jego pracownicy są w stanie także podejmować działania, gdyż zostali przeszkoleni w obsłudze elektrowni.

Przedstawicielka Ekovoltu przyznała, że nie da się całkowicie wyeliminować zagrożenia awarią. Ta z czerwca zeszłego roku wynikała z niskiego stanu wody w zbiorniku. Podkreślała, że elektrownia nie działa tylko w naprawdę wyjątkowych okolicznościach.

Dla firmy nieprzedłużenie dzierżawy byłoby, jak to nazwała „ciosem w plecy”, bo jeśli elektrownia przestałaby działać, to wymiana turbiny okazałaby się zupełnie niepotrzebnym wydatkiem. – Nie weźmiemy przecież turbin na plecy – mówiła przedstawicielka firmy.

Burmistrz Janeczek zaznaczył, że w normalnych warunkach nie ma nic przeciwko działaniu elektrowni, ale w sytuacjach kryzysowych, to on „odpowiada głową” za bezpieczeństwo, a elektrownia bywała zawodna, czy to w czerwcu, czy w późniejszym okresie, gdy w mieście zabrakło prądu i woda przez elektrownię znów się nie przelewała.

Pewnych wątpliwości nie krył też radny Krzysztof Laszkiewicz, który zastanawiał się, czy w razie czego, gdyby przez awarię doszło do zagrożenia, miasto mogłoby się od firmy domagać odszkodowania. Dodał też, że dochody firmy nie powinny być dla miasta żadnym argumentem.

W odpowiedzi zarówno burmistrz, jak i przedstawicielka Ekovoltu stwierdzili, że potencjalne pociągnięcie firmy do odpowiedzialności byłoby bardzo trudne. Władze miasta musiałyby udowodnić firmie, że

awaria elektrowni wpłynęła na zagrożenie.

Ostatecznie, pomimo wątpliwości, Rada Miejska na sesji 25 czerwca zdecydowała się na przedłużenie dzierżawy części jazu na rzecz firmy Ekovolt na kolejne 3 lata. Za projektem uchwały w tej sprawie głosowali wszyscy z 12 obecnych wtedy na sesji radnych.

### Krótko o drugiej elektrowni

Na komisji krótko rozmawiano też o drugiej elektrowni wodnej, która znajduje się na jazu na Hucie Józefów. Jej właściciel Henryk Karcz zapewniał, że zainstalowane tam urządzenia to najnowocześniejsza technologia, jaka jest w tej dziedzinie możliwa i nic lepszego nie da się zrobić. Wyraził też opinię, że problemem Głowna nie są elektrownie, a nieregulowana sytuacja wodno-prawna w dole Mrogi (chodzi m.in. o to, że ludzie mogli budować się na terenach, które w planie nowego studium zagospodarowania przestrzennego przewidziane są na tereny zalewowe – przyp. red.).

O kontaktach z właścicielami drugiej elektrowni wypowiedział się też burmistrz Janeczek. Powiedział, że „nie są one cudowne”, ale i tak lepsze niż w przeszłości, gdy bywały przypadki, w których konieczne były działania przy elektrowni np. podniesienie czy obniżenie stawów, a nie udawano się skontaktować z właścicielami.

Właściciele zapowiedzieli na komisji, że są w stanie zapewnić stabilne funkcjonowanie elektrowni. **kl**



Wylewanie asfaltu na Wolskiej. Odbudowa drogi powiatowej w Bratoszewicach, stan na 9 lipca.

**Bratoszewice** | Odbudowa dróg

## Nowy asfalt na Wolskiej

Firma Erbedim, odbudowująca drogi powiatowe zniszczone przez ciężki sprzęt dojeżdżający nimi na budowę autostrady A2, zakończyła już prace na Zatorzu w Bratoszewicach.

W ubiegłym tygodniu kontynuowano odbudowę ulicy Wolskiej, gdzie wcześniej ułożono chodnik, a od wtorku wylewano asfalt.

Prace wiązały się tutaj z koniecznością wprowadzenia ru-

chu wahadłowego. O realizowanej odbudowie ulicy Wolskiej rozmawialiśmy z miejscowym radnym rady miejskiej w Strykowie Witoldem Sliwkiewiczem, który zrelacjonował nam swoje wrażenia z rozmów z licznymi mieszkańcami. – Ludzie cieszą się z tej drogi, bo jak została zniszczona, to były głosy, że nie będzie chętnych do jej odbudowy – mówi radny Sliwkiewicz. **ewr**

## Zawody w strzelaniu z wiatrówki

Jutro, 18 lipca, Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza dzieci i młodzież na zawody w strzelaniu z wiatrówki. Początek zawodów o godz. 12.00. Na najlepszych czekają nagrody-niespodzianki. Impreza organizowana jest w ramach akcji „Wakacje z DK Niesułków”. **ljs**

## Gmina Dmosin | Inwestycje Kto przebuduje drogę

Po 24 lipca będzie wiadomo, kto zajmie się przebudową drogi gminnej Kołacin-Syberia w miejscowości Kołacin. To właśnie do tego dnia gmina oczekuje na oferty w ogłoszonym przez siebie

przetargu. Przebudowie ma zostać poddany odcinek długości 2240 mb i szerokości 3 m. Wybrany w przetargu wykonawca będzie miał czas na zakończenie inwestycji do 15 września tego roku. **kl**

REKLAMA

**LOOMBARD** ZŁOTO SREBRO

**POŻYCZKI**  
POD ZASTAW WSZYSTKIEGO

rowerów samochodów sprzęt AGD sprzęt RTV elektronarzędzi srebro złota telefonów komórkowych komputerów elektroniki butli gazowych

DUŻY WYBÓR TELEFONÓW I SPRZĘTU RTV DO SPRZEDAŻY !!!

**SKUP ZŁOTA I SREBRA**

**Łowicz**  
Zduńska 49  
73 079 62 99

czynne 7 dni w tygodniu 9 - 22

najniższe odsetki w miesiące  
najlepsze wyceny  
największy wybór sprzętu

www.loombard.pl

REKLAMA

**PRODUCENT**

**OKIEN SIB Łowicz**

z widokiem na przyszłość

**RABAT LETNI**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX** - szyba o dodatkim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.łowicz.pl www.sib.łowicz.pl www.sklep.sib.łowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

## U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

## Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

## Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Dobra, Cesarka | Kolejne osoby okradzione

## Oszuści znów uderzyli

W ostatnich numerach Wieści pisaliśmy kilkakrotnie o oszustach, którzy, wykorzystując coraz to nowsze pomysły, kradną pod nieuwagą osób starszych ich oszczędności. Tym razem dwie sprawy tego typu zaczęli prowadzić policjanci ze Strykowa.

Starsze wydarzenie miało miejsce 14 maja tego roku, ale zostało zgłoszone dopiero 9 lipca, gdyż okradzeni obawiali się, że mogą narazić się na zemstę.

Do sytuacji doszło w Dobrej, gdzie trzej mężczyźni, pod pozorem wymiany kuchenki, ukradli małżeństwu w wieku 84 i 89 lat oszczędności w kwocie 17 tys. zł. Dwóch oszustów z tej grupy po raz pierwszy, na rekoniesansie, pojawiło się w Dobrej w kwietniu, informując, że będzie przeprowadzana wymiana kuchenek. Co ciekawe, w maju, gdy okradli małżeństwo, rzeczywiście dostarczyli sprzęt. Poszkodowani zapłacili za niego 3 tys. zł. Policja nie podaje jednak, czy rzeczywiście wart był on tych pieniędzy, czy też tę kwotę

można zaliczyć do skradzionej pod nieuwagą mieszkańców puli 17 tys. zł.

Okradzeni potrafili opisać tylko jednego z oszustów. Był to mężczyzna w wieku 25-30 lat, wzrostu około 170-175 cm, szczupłej budowy ciała, o ciemnych, prostych włosach, średniej długości. Oszust miał też charakterystyczną czerwoną twarz.

### Falszywa agentka

Kolejne zgłoszenie policjanci ze Strykowa otrzymali 15 lipca. Tym razem okradzona została 82-letnia mieszkanka Cesarki, której kobieta, podając się za przedstawicielkę jednej z agencji Unii Europejskiej, proponująca możliwość otrzymania unij-

nej dotacji, ukradła pieniądze w kwocie 21.142 zł!

Kobieta pod pretekstem wymiany banknotu zorientowała się, gdzie 82-latką trzyma pieniądze. Potem, gdy mieszkanka Cesarki poszła zrobić kawę, skradła z tego miejsca gotówkę.

Następnie kobieta, pod pretekstem przyniesienia czegoś z samochodu, wyszła z domu. Dopiero, gdy przez dłuższy czas nie wracała, córka okradzonej kobiety zorientowała się, że coś jest nie tak i poszła sprawdzić, czy z domu nie zginęły pieniądze. Niestety, okazało się, że tak właśnie się stało.

Poszukiwana kobieta ma około 45 lat, wzrost 155 cm. Była to osoba dość otyła, mogła ważyć około 90 kg. Włosy miała ciemne, proste. Kobieta miała również czerwoną twarz. Była ubrana w czarną sukienkę w białe wzory oraz kapelusz z dużym rondem.

Obie sprawy prowadzi Komisariat Policji w Strykowie. **kl**

Głowno | Konkurs Mroga Muzyczne Kreacje

## Wiemy kto zaśpiewa z Perfectem i kto będzie go supportował

Marcin Makulski z Żyrardowa wygrał konkurs Mroga Muzyczne Kreacje dla solistów i, dzięki temu, to właśnie on 31 sierpnia na Święcie Miasta Głowna wystąpi w jednej piosence z główną gwiazdą wieczoru, czyli zespołem Perfect. Drugą część konkursu wyłoniła też kapela, która zagra jako support Grzegorza Markowskiego i spółki.

Przesłuchania dla solistów odbywały się 14 lipca w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Do udziału zgłosiło się w sumie 10 wokalistów i wokalistek. Przybyli oni na przesłuchania zarówno



Adrian Wielec zaśpiewał m.in. „Nie płacz Ewka”.



Każdy mały sukces zbliża nas do większego, który pozwoli zaistnieć gdzieś dalej.

z Głowna i okolic, np. Domadzyna, Szczecina w gminie Dmosin czy Bronisławowa, jak i dalszych miejsc kraju, jak choćby z Otwocka, Sosnowca (na Śląsku) i Żyrardowa.

Ze Szczecina na przesłuchanie przyjechał Adrian Wielec. – Piosenkę „Nie płacz Ewka” tak na-

prawdę ćwiczyłem dzisiaj rano, a „Wspomnienie”, Czesława Niemena, wykonywałem już wcześniej parę razy na występach – przyznał Adrian. – Dzisiaj może nie zgłosiło się wielu chętnych, ale widzę, że poziom jest dość wysoki. Są osoby z dużymi umiejętnościami. **str. 35**

Dmosin | Gminna Biblioteka Publiczna

## Wyjazd na obchody Cudu nad Wisłą

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie 15 sierpnia organizuje wyjazd na główne obchody 94. rocznicy „Cudu nad Wisłą” w Ossowie oraz do Warszawy Żoliborza – miejsca spoczynku i Izby Pamięci ks. Jerzego Po-

pieluski. Są jeszcze wolne miejsca. Osoby chętne mogą zapisywać się na wyjazd bezpośrednio u kierowniczk biblioteki, Haliny Grabowicz, do końca lipca. Koszt przejazdu i ubezpieczenia – ok. 50 zł. **ljs**

Gmina Stryków | OSP Kielmina

## Strażacy będą uczyć mieszkańców pierwszej pomocy

Warsztaty z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej dla mieszkańców Kielminy mają zamiar zorganizować tutejsi strażacy ochotnicy.

Mieszkańcy zyskają przydatne w życiu umiejętności, a jednostka wzbogaci swój sprzęt do udzielania pomocy medycznej o nową butlę tlenową czy nosze podbierakowe. – To jeszcze nie wszystkie korzyści, bo przecież sami drухowie będą mogli sobie teraz utrwalić posiadaną już wiedzę i umiejętności z zakresu ratownictwa medycznego. Poprzez to, że z propozycją wychodzimy na zewnątrz, mamy nadzieję, że przyczyni się ona do zacieśnienia więzi między mieszkańcami naszej wsi. Przy okazji spotkań, wszyscy będziemy mieli możliwość lepszego poznania się – mówi Marek Perrek, naczelnik OSP Kielmina.



Zaangażowani w nowe kielmińskie przedsięwzięcie drухowie i drухny z plakatem promującym program „Działaj Lokalnie”.

Obecnie strażacy są w trakcie przygotowań do organizacji 6 spotkań, które rozpoczną się najprawdopodobniej 26 lipca, a zakończą do 5 października. Poprowadzą je drухowie – wolontariusze, którzy ukończyli

kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Spotkania składać się będą z 30-minutowych zajęć teoretycznych, a następnie zajęć praktycznych. Organizatorzy zapraszają osoby w wieku od 16 do 55 lat. Zainteresowa-

ni już teraz mogą zapisywać się u naczelnika jednostki.

Projekt OSP Kielmina był jednym z 11 zakwalifikowanych do dofinansowania z tegorocznej programu „Działaj Lokalnie”. Strażacy wystąpili o wsparcie finansowe z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – i otrzymali na ten cel 6 tys. zł. Wsparcie zyskały również trzy inne przedsięwzięcia zaproponowane przez organizacje działające na terenie naszego regionu. 6 tys. zł dofinansowania otrzymał projekt „Wędrując ścieżkami po kartach historii” autorstwa Koła Gospodyń Wiejskich w Ostrołęce, 5.179 zł przekazane zostanie Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie, które napisało projekt pod nazwą „Każdy może spróbować coś pysznego ugotować”, natomiast 3,5 tys. zł dofinansowanie „Biegowych spotkań z historią”, które zorganizuje Stowarzyszenie Klub Sportowy Powstaniec Dobra. **ljs**

Głowno | Zbiórka publiczna

## Będzie można pomóc chorej głowniance

Począwszy od 18 lipca, głownińskie Stowarzyszenie Przyjazne Miasto rozpocznie zbiórkę publiczną na rzecz chorej na białaczkę z powikłaniami głownianki, Elżbiety Kunki.

30-letnia pani Elżbieta choruje na białaczkę od sierpnia 2012 r. Ostatnio stan jej zdrowia zaczął się pogarszać. Obecnie w ciężkim stanie przebywa w szpitalu w Katowicach. Pieniądze, które uda się zebrać w ramach zbiórki, będą

przekazywane na leki, rehabilitację i środki higieniczne dla chorej głownianki.

Zbiórka będzie prowadzona zarówno przez wolontariuszy, którzy pojawiają się na ulicach miasta, jak i dostępna będzie możliwość przelewu na konto. Jego numer zostanie ustalony w najbliższych dniach. Podamy go w kolejnym wydaniu Wieści, a wcześniej w Internecie, na naszej stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info). **kl**

REKLAMA

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**

**JAKMAR** Łowicz  
ul. Nadburzańska 41  
tel. 46/837-88-13

**POLECA W SUPER CENACH:**

- wanny akrylowe
- kabiny
- baterie
- zestawy podtynkowe
- zestawy natryskowe
- kompakty wc
- meble łazienkowe
- lustra
- zlewy granitowe i nierdzewne
- glazurę
- terakotę
- wełny mineralne
- styropian
- tynki gipsowe
- gładzie
- kleje
- farby
- płyty gipsowe
- profile

PRACUJEMY:  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 7.00-18.00  
w soboty w godz. 7-15

**nowe**  
**NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE**  
**OD 1 WRZEŚNIA**

Zainteresowanych Rodziców prosimy o kontakt telefoniczny

600 990 133  
601 147 396

tere fere | Ul. 3 Maja 3/5 Łowicz

[www.facebook.com/tereferelowicz](http://www.facebook.com/tereferelowicz)

Gmina Głowno | Lato w pełni, dzieci korzystają

# Wakacje w Bronisławowie dla dzieci z całej gminy

Jak co roku, Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie przygotował ofertę bezpłatnych zajęć wakacyjnych dla najmłodszych mieszkańców gminy Głowno. Codziennie korzysta z niej około 20 dzieci.

W tym roku letnie zajęcia rozpoczęły się w drugim tygodniu wakacji, czyli od 7 lipca. My odwiedziliśmy ośrodek w minioną środę i zastaliśmy w nim 22 dzieci, które pod opieką Barbary Parys bawiły się na zewnątrz, w zacienionej części podwórka, gdzie nie dokuczał im upał.

Dzieci chętnie uczestniczą w zabawach ruchowych, grają w piłkę na boisku, rysują kredą, skaczą na skakankach i kręcą hula-hop. Ciekawie wyglądają też zajęcia plastyczne, podczas których powstają np. małe arcydzieła malowane na kamieniach czy kwiaty z bibuły. Najmłodszy – kilkulatek – po prostu koloruje wydrukowane rysunki, z których potem powstaną wakacyjne albumy.

W czasie zajęć udało nam się porozmawiać z czwórką dziewcząt, które zastaliśmy pochylo-

ne nad rysunkami w sali bibliotecznej, zmienionej w wakacje w pracownię plastyczną. 10-letnia Ula Tomczyk do Bronisławowa przyjeżdża z Konarzewa razem z rodzeństwem Alą i Tymkiem. Dziewczynka najbardziej lubi malowanie i skakanie na skakance. Również 10-latką Ola Zych przychodzi do ośrodka piechotą z pobliskiego Antoniewa. Jej najbardziej podobają się „zajęcia własne”. Kiedy pytamy, co konkretnie ma na myśli, odpowiada: – Zajęcia sportowe na świeżym powietrzu, kręcenie hula-hop. Podoba mi się też to, że można tutaj poznać wiele fajnych osób i po prostu jest bardzo miło!

9-letnia Julia Antczak też lubi zabawy na zewnątrz, skakanie na skakance i malowanie, podobnie jak Julia Zatorska z Bronisławowa, która dodatkowo wśród swoich ulubionych zajęć wymienia układanie puzzli.

Atrakcją powtarzaną jak wakacyjny hit przez wszystkie nasze młode rozmówczynie jest... mrożona herbata, którą „ciocia Basia” codziennie przygotowuje dla dzieci jeszcze przed rozpoczęciem zajęć i trzyma w lodówce. Taka herbata z cytryną lub chłodna mięta w upały cieszy się ogromną popularnością. Posiłków w czasie 4-godzinnych zajęć nie ma, ale rodzice zazwyczaj przygotowują dzieciom kanapki lub inne przekąski.



Wakacje w Bronisławowie. W środę, 9 lipca, na letnie zajęcia do Gminnego Ośrodka Kultury przyszła ponad dwudziątka dzieci.



Atrakcją jest... mrożona herbata, którą „ciocia Basia” codziennie przygotowuje dla dzieci jeszcze przed rozpoczęciem zajęć i trzyma w lodówce.

Na wakacje do Bronisławowa przyjeżdżają całe rodzeństwa lub grupki dzieci z tej samej miejscowości.

Mimo różnicy kilku lat między najmłodszymi a najstarszymi uczestnikami, Barbara Parys chwali swoich sezonowych podopiecznych, że potrafią bawić się zgodnie. Starsze opiekun-

ją się maluchami i inicjują wiele zabaw.

Zajęcia w gminnym ośrodku organizowane są od poniedziałku do czwartku i trwają od godz. 12.00 do 16.00. Udział w nich jest bezpłatny. Nie wymaga wcześniejszych zapisów, z wyjątkiem wycieczek zaplanowanych na 21 lipca (do łódzkiego ZOO) i 21

sierpnia (na pływalnię do Skierńewic). Poza tym harmonogram na najbliższe tygodnie przedstawia się następująco: 17 lipca – czytanie bajek; 22 lipca – lepienie zwierząt z plasteliny; 23 lipca – papieroplastyka; 24 lipca – zabawy na świeżym powietrzu; 28 lipca – wykonywanie obrazków techniką kolorowej wydzieran-

ki; 29 lipca – układanie puzzli; 30 lipca – pokaz żywieniowy, czyli wspólne przygotowanie wybranej potrawy.

Harmonogram na sierpień przedstawimy w jednym z kolejnych numerów „Wieści”. Z ośrodkiem można skontaktować się telefonicznie pod numerem: 42 719-15-11. **ewr**



Trwają prace na budowie boiska przy SP1.

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 1

## Wre praca przy budowie boiska

Trwają zaawansowane prace ziemne na terenie przy Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie, gdzie rozpoczął się pierwszy etap budowy boiska wielofunkcyjnego.

Obecnie trwa wyrównywanie poziomu przez ciężki sprzęt. Wykonawcą inwestycji jest firma Gretasport z Dąbrowy Górniczej, której miasto ma zapłacić za wykonaną pracę 1.084.711,17 zł brutto. Docelowo boisko ma mieć m.in. plac do gry w piłkę nożną, koszykówkę, siatków-

kę, ale przede wszystkim ma być jedynym w Głownie stadionem z możliwością uprawiania lekkiej atletyki w dobrych warunkach. Obiekt ma posiadać 200-metrową bieżnię czy też miejsce do trenowania dyscyplin rzutowych.

Inwestycja, w której kosztach partycypować ma także Urząd

Marszałkowski miała być wykonywana w dwóch etapach. W 2014 roku miało powstać m.in. boisko do piłki nożnej. Całość miała być gotowa w czerwcu przyszłego roku.

Jak już wspominaliśmy na łamach Wieści, władze miasta prowadzą jednak rozmowy z wyko-

nawcą, aby całość prac wykonać jeszcze w tym roku (płatność faktury za drugą część odbyłaby się na początku 2015 roku). Takie rozwiązanie nie tylko przyspieszyłoby całość inwestycji, ale byłoby też korzystne dla firmy Gretasport, która nie musiałaby w przyszłym roku ponownie transportować do Głowna całego ciężkiego sprzętu. Wiceburmistrz Grzegorz Urbanik przyznaje, że wiele wskazuje na to, że rozmowy z wykonawcą zakończą się porozumieniem i boisko zostanie wybudowane w całości jeszcze w tym roku. **kl**

REKLAMA

**PUNKT SKUPU  
ZŁOMU**

najwyższe ceny w regionie

**ZŁOMOWANIE  
POJAZDÓW**



**Głowno**  
ul. Grunwaldzka 9  
na terenie starej Mleczarni  
tel. 537-537-300

**A.J. MATUSIAK**  
www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena



**ZESPÓŁ SZKÓŁ  
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3  
im. W. S. Reymonta**

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d  
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralne  
Zaoczny Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy  
przygotowujący do egzaminów  
i uzyskania kwalifikacji w zawodzie:

- KUCHARZ – kwalifikacja:  
sporządzanie potraw i posiłków

**Nauka odbywa się w soboty, niedziele  
i jest bezpłatna**

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

**POLSKI WĘGIEL  
DYSTRYBUCCJA**

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o. o.

**NAJLEPSZY  
CERTYFIKOWANY  
WĘGIEL W OKOLICY**  
dostępny w cenach hurtowych  
już od 2 ton!!!

DO KAŻDEJ  
TONY  
DOŁĄCZAMY  
CERTYFIKAT  
JAKOŚCI !!!



**CENY BRUTTO**

Kostka	kał 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Eko-groszek	kał od 26 MJ/kg	od 639 zł/tona
Miał	kał 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

**PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA**  
Jackowice 101a, 99-440 Zduny  
(były GS przy torach kolejowych)  
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

## Jak zaradzić uciążliwościom ruchu drogowego

18 lipca, o godzinie 18.30, radni: Bogdan Walczak, Włodzimierz Grochocki oraz Łukasz Orłowski zapraszają mieszkańców Strykowa na spotkanie w sprawie przeciwdziałania niekorzystnym tendencjom w ruchu drogowym na terenie miasta. Chcą spotkać się z mieszkańcami bezpośrednio na ulicy. Mieszkańcy ulic Brzezińskiej i Paderewskiego, mogą przyjść o wyznaczonej godzinie w okolice stacji benzynowej przy ulicy Brzezińskiej. Tym razem tematem spotkania będzie doskwierający mieszkańcom ruch samochodów ciężarowych.

ljs

## Potrącił lusterkiem

15 lipca, około godz. 13.45, przy ul. Strykowskiego w Strykowie jadący Fiatem Seicento 37-letni zgierzaniec przy omijaniu pieszego nie zachował należytej ostrożności i zahaczył go lusterkiem swojego pojazdu. Pieszego, którym był 66-letni strykowianin, doznał lekkich otarć.

kl

## RZUT OKIEM | BUDOWA GALERII IDZIE PEŁNĄ PARĄ



Choć pracownicy firmy Conrad weszli na plac budowy galerii handlowej, która ma powstać przy ul. Sikorskiego w Głowniu, dopiero 20 czerwca, to po 3 tygodniach tempo prac można nazwać imponującym. Na terenie budowy widać już zarysy części budowli (galeria nie będzie jedną bryłą, ale ma składać się z kilku odrębnych budynków z parkingiem pośrodku). Od poniedziałku do piątku na placu przebywa około 30 osób i ciężki sprzęt. Część załogi pracuje także w soboty. Przypomnijmy, że przewidywany termin oddania galerii do użytku to okolice grudnia tego roku. Więcej zdjęć z placu budowy do obejrzenia na naszej stronie internetowej [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info) w zakładce Głowno.

JAKUB LEWART

## Stryków | Plac zabaw nad zalewem

# Radni wzięli się za brudne ręce

Nie wszystkim plac zabaw, nawet tak nowoczesnie wyposażony, jak ten oddany trzy lata temu do użytku nad zalewem w Strykowie, kojarzy się tylko z przyjemnościami. Niektórym kojarzy się z poważniejszymi sprawami, na przykład z chorobami brudnych rąk.

Brak kranu z bieżącą wodą już drugi raz stał się tematem, którego dłuższą dyskusję poświęcili strykowscy radni. 15 lipca, podczas obrad komisji edukacji, radny Bogdan Walczak domagał się wręcz od obecnej na posiedzeniu wiceburmistrz Bożeny Motylińskiej wyjaśnienia, dlaczego do tej pory, mimo, iż pierwszy wniosek o udostępnienie wody składał on jeszcze grubo przed wakacjami, nic w tej sprawie nie zrobiono. – Uważam, że możliwość skorzystania z bieżącej wody przy



Po 3 latach radni dostrzegli istotny mankament placu zabaw – brak kranu z bieżącą wodą.

placu zabaw wskazana jest przez cały rok, ale szczególnie latem. Mamy wakacje w pełni, upały, a matki, które przychodzą tu z małymi dziećmi nie mają im

gdzie przemyć rąk czy buzi. Przecież nie pójdą tego robić w zalewie – mówi radny Walczak. Dodał on, iż przyjmuje do wiadomości, że brak sieci wodociąg-

owej w najbliższym otoczeniu placu uniemożliwia urządzenie oddzielnego źródła, ale przecież już po pierwszym sygnale z komisji w tej sprawie, władze gminy rozważały możliwość udostępnienia zaplecza socjalnego pobliskiego Orlika i do tej pory nic w tej sprawie nie zrobiono.

Ponaglenie przyniosło efekt. Jak zapewnia UM-G Stryków, jeszcze w tym tygodniu wywieziona zostanie na furtce Orlika od strony placu zabaw kartka z informacją o tym, że klucz do sanitariatu znajdującego się na terenie zaplecza boiska, dostępny jest u osoby obsługującej obiekt. W praktyce oznacza to, że z bieżącej wody i toalety można będzie skorzystać bezpłatnie, ale na żądanie, codziennie, od 11.00 do 21.30. Trzymanie sanitariatu „pod kluczem” władze miasta tłumaczą troską o jego utrzymanie w należytym porządku.

ljs

## Autostrada A-2 | Stacje na MOP-ach Będzie gdzie zatankować i przekąsić

### dokończenie ze str. 1

Obydwie stacje wyposażone będą w 2 stanowiska tankowania gazu, 10 stanowisk do tankowania samochodów osobowych oraz 6 stanowisk do tankowania tirów. Oprócz tego będzie można na nich kupić kanapki na ciepło, hot dogi lub skorzystać z kawomatów. Obok gastronomii, stacje z muszelką oferować będą dostosowaną do potrzeb podróżnych tzw. spożywkę oraz prasę, mapy, etc. Na każdej stacji pracować będzie 16 osób. Zespoły te zostały już skompletowane. – Większość załogi to lokalni mieszkańcy z Dmosina, Głowna czy Strykowa, ale mamy również osoby z Piątku, a także zatrudnionych na pierwsze trzy miesiące pracowników z Konstanczyna i Zgierza – mówi Małgorzata Wójcik, która nie wyklucza, że w niedalekiej przyszłości zorganizowany będzie uzupełniający nabór kandydatów do pracy na stacjach.

Na obydwu MOP-ach otwarte zostaną również restauracje Burger King oraz Autogrill. Oprócz tego, na terenie MOP Nowostawy w trakcie budowy jest obecnie hotel. Zakończenie robót planowane jest na połowę września, a jego uruchomienie do końca

### NA AUTOSTRADZIE: ZŁODZIEJE KRADNĄ WŁAZY

Obecność dwóch autostrad to nie tylko wygodna i szybka komunikacja, ale także mnóstwo pracy, nieraz dość zmudnej, dla różnorodnych służb. Dla przykładu, w ostatnim czasie policjanci ze Strykowa otrzymują coraz częściej zgłoszenia o... kradzieży żeliwnych włazów od studzienek kanalizacji burzowej na autostradzie A1. Tego typu zgłoszenia otrzymali 3, 9 i 11 lipca. Najczęściej ginie od 1 do 3 włazów. Najprawdopodobniej ktoś sprzedaje je na złom. Policjanci ze Strykowa proszą o kontakt osoby, które w ostatnim czasie zauważyły, jadąc autostradą, stojące przy niej samochody lub idących nią pieszych.

roku. Obiekt oferował będzie 18 dwuosobowych pokoi. Osoby podróżujące z kierunku Warszawy będą mogły skorzystać z jego usług przechodząc z MOP Niesułków kładką biegnącą nad autostradą.

ljs

## Głowno | Przed pracami w okolicach SP1 We wtorek, środę i sobotę konsultacje społeczne

### dokończenie ze str. 1

Przewidywane jest również uzupełnienie kanalizacji w ulicach: Granicznej, 11 Listopada i Żwirki (od ul. Spółdzielczej do ul. Granicznej) oraz przygotowanie dokumentacji projektowej brakującej sieci oświetlenia ulicznego w ulicach objętych dokumentacją projektową.

W związku z przygotowaniem projektów niezbędnych w tej inwestycji, 22 i 23 lipca w Szkole Podstawowej nr 1 zaplanowane są konsultacje społeczne z wykonawcą dokumentacji. Na spotkaniach będzie można zapoznać się z projektem, a w niektórych przypadkach także uzgodnić z wykonawcą pewne zmiany, np. przy lo-

kalizacji podejścia do kanalizacji lub zjazdu do posesji.

We wtorek, 22 lipca, w godz. 17.00 – 18.00 przewidziane są konsultacje z mieszkańcami ul. Żwirki. Od 18.00 do 19.00 ul. 11 Listopada, a między 19.00 a 20.00 ul. Granicznej i Spółdzielczej.

W środę, 23 lipca, między 17.00 a 18.00 konsultacje dla mieszkańców ul. Dworskiej. Od 18.00 do 19.00 czas będą mieli mieszkańcy ul. Spornej i Sportowej, a między 19.00 a 20.00 ul. Rataja i Orzeszkowej.

Dodatkowy termin konsultacji dla osób, które nie będą mogły pojawić się we wtorek i środę, zaplanowano na sobotę, 26 lipca, między 10.00 a 14.00.

kl

REKLAMA

**AGRO-BUD s.c.**  
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

275502

**Partners**  
Firma PARTNERS  
Oddział Łowicz, ul. Katarzynów 17  
poszukuje MĘŻCZYZN I KOBIET

**DO PAKOWANIA SŁODYCZY**

WYMAGANIA:

- chęci do pracy
- aktualna książeczka SANEPID

Dla większych grup spoza Łowicza organizujemy transport

**ZADZWOŃ: 46 830-18-00, 46 830-18-24**

27144

**OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

**"KOPER"** sp. jawna  
Pilaszków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

275444

**Markowe Szyby Samochodowe**  
SPRZEDAŻ | MONTAŻ | NAPRAWA

**FHU EXPERT**  
ul. Cicha 1b, Skierniewice  
☎ 531 532 610  
e-mail: [biuro@expert-autoszyby.pl](mailto:biuro@expert-autoszyby.pl)

Team Partner

275040

**ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE WINDYKACJA NALEŻNOŚCI**

- Prowadzimy wszelkie sprawy odszkodowawcze oraz majątkowe na każdym etapie.
- Pełna reprezentacja klienta.
- Istnieje możliwość dojazdu do klienta

**BIURO ODSZKODOWAWCZO – WINDYKACYJNE**  
ul. Sienkiewicza 10, 12 lok. 5, 95-060 Brzeziny, tel. 663 742 876

275513

**SKŁAD ROLEWSKI**  
tel. 46 838-20-48

**WĘGLA**

WĘGIEL | EKO-GROSZEK | MIAŁ

**LISIEWICE DUŻE 24**

276037



## RZUT OKIEM | KACZA MAMA



**Matka pilnująca swoich dzieci musi mieć oczy dookoła głowy.** Nawet jeśli to tylko jedna pociecha. A co dopiero, gdy potomków jest aż ośmioro? Z takim „kłopotem” musi sobie radzić ta samica kaczki krzyżówki, którą sfotografowaliśmy na rzece Mroźce w Głowniu. Obok niej dzielnie płynęła liczna gromada piskląt – w sumie osiem (jednego na zdjęciu nie widać). Osiem to nie jest jednak wcale maksymalna liczba młodych krzyżówek w legu. Niektóre okazy tych ptaków znoszą bowiem nawet do 12 jaj. **kl**

## Głowno | Przed 28. Pieszą Pielgrzymką Zmiany w trasie i organizacyjna nowość

20 sierpnia wyruszy 28. Pieszą Pielgrzymką z Głowna na Jasną Górę. W tym roku organizatorzy wprowadzili jedną znaczącą zmianę trasy oraz nawiązali współpracę z Zabrzańskim Stowarzyszeniem św. Jana Bosko.

Dzięki współpracy ze stowarzyszeniem możliwe będzie wspomoczenie organizacji pielgrzymki finansowo. Wszyscy, którzy chcieliby pomóc w przeprowadzeniu tego trudnego logistycznie przedsięwzięcia, mogą wpłacać pieniądze na: Zabrzańskie Stowarzyszenie św. Jana Bosko, ul. Karasicka 54, 95-015 Głowno, nr konta w BS Głowno: 13 8787 0000 0024 4938 2000 0001, w tytule przelewu wpisując: Pielgrzymka 2014.

Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone chociażby na zakup wody, obiadów czy też nagłośnienie. – Pielgrzymowanie to nie jest łatwa sprawa, dlatego warto wspomóc pielgrzymów – zachęca kierownik pielgrzymki, Mateusz Głazna. – Z góry dziękujemy za każdą pomoc, na pewno te pieniądze zostaną przeznaczone na szczytny cel.

Jak dodaje Mateusz Głazna, dzięki staraniom organizatorów i kierownictwa pielgrzymki udało się też zmienić trasę przejścia. W tym roku z Głowna do Strykowa pielgrzymi przejdą bowiem drogą krajową nr 14, a nie przez mniejsze miejscowości. Kierownik szacuje, że pozwoli to skrócić drogę nawet o 6 km. Po dojeździe do Strykowa pielgrzymka pójdzie znanym już przebiegiem, czyli przez Szczawin, Zgierz do Aleksandrowa Łódzkiego, gdzie odbędzie się pierwszy nocleg. Drugiego dnia pielgrzymi przejdą z Aleksandrowa przez Lutomiernik, Chorzyszów, Łask do Łopatek. Trzeciego dnia wyruszą z Łopatek, przejdą przez Buczek, Kurówek do Stanisławowa.

Czwarty dzień, to start w Stanisławowie, a następnie przejście przez Bogumiłowice, Brzeźnicę Nową do Ważnych Młynów na nocleg.

Piątego dnia pielgrzymi przejdą z Ważnych Młynów przez Lubojną i około godziny 14.00 wejdą na Jasną Górę. Pozostaną tam do 27 sierpnia. Do Głowna wrócą autokarami.

Zapisy na 28. Pieszą Pielgrzymką będą się odbywały między 11 a 18 sierpnia (z wyłączeniem 15 sierpnia), w godzinach 18.00-20.00 w salce katechetycznej przy parafii św. Jakuba Apostoła. **kl**

## Nagawki | Lato w Żywym Skansenie

# Młodzi dżudocy trenowali w Nagawkach

Klub Sportowy Judo „Victoria” z Nowej Wsi koło Pruszkowa zorganizował dla swoich zawodników 12-dniowy obóz treningowy na terenie Żywego Skansenu w Nagawkach. Organizatorka zgrupowania i trenerka Nina Tykhoniuk-Diuew zapowiada: Jeszcze tutaj wrócimy!

Obóz trwał od 30 czerwca do soboty, 12 lipca, a uczestniczyło w nim 30 osób, w tym para trenerów. Skansen oddał do ich wyłącznej dyspozycji budynek leśniczówki, zaadaptowanej na pensjonat. Sportowcy korzystali z sali treningowej w podpiwniczeniu dworku, codziennie mieli też zapewnioną godzinę konnej jazdy, a także rowery na wycieczki po okolicy. Obóz prowadziła wspomniana Nina Tykhoniuk-Diuew – pochodząca z Ukrainy jeden z najmłodszych zawodników w grupie był z zgrupowaniu już po raz drugi i rozłąka z domem nie była dla niego straszna. Najstarsi uczestnicy obozu mieli po 16 lat. Razem z dżudokami w obozie uczestniczyło kilka dziewcząt z Rosji, Ukrainy i Łotwy, zainteresowanych przede wszystkim jazdą konną. One chwaliły przede wszystkim piękne otoczenie i komfortowe warunki zakwaterowania.

Z trenerką i uczestnikami obozu mieliśmy okazję porozmawiać 11 lipca, na dzień przed ich wyjazdem. Jak ocenili ofertę Nagawek? – Wszystko nam się tutaj podoba, a najbardziej basen i bardzo dobre jedzenie – chwalił 12-letni Patryk, który trenuje dżudo od 8 lat.

– Codziennie ćwiczymy dwa razy po półtorej godziny, jest bar-



**Dobra zabawa na obozie w Nagawkach.** Młodzi dżudocy z trenerką Niną Diuew pokazują znak zwycięstwa – symbol klubu Victoria.

dzo fajnie – dodał 6,5-letni Filip, który swoją przygodę z judo rozpoczął jako trzylatek. Jako jeden z najmłodszych zawodników w grupie był z zgrupowaniu już po raz drugi i rozłąka z domem nie była dla niego straszna. Najstarsi uczestnicy obozu mieli po 16 lat. Razem z dżudokami w obozie uczestniczyło kilka dziewcząt z Rosji, Ukrainy i Łotwy, zainteresowanych przede wszystkim jazdą konną. One chwaliły przede wszystkim piękne otoczenie i komfortowe warunki zakwaterowania.

### Kłopoty z Orlikiem

Jednym przykrym akcentem pobytu młodych dżudoków na terenie gminy Dmosin były kłopoty z udostępnieniem im kompleksu sportowego Orlik w Dmosinie Drugim. Kiedy prezes prowa-

dzącego skansen w Nagawkach Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej, Maja Sadzewicz-Nowak, otrzymała z Urzędu Gminy harmonogram godzin otwarcia obiektu, nie zawierał on informacji o rezerwacjach. Dwukrotnie w upalny weekend 5-6 lipca sportowcy jechali rowerami z Nagawek na Orlik, gdzie – ku swojemu rozczarowaniu – nie zostali wpuszczeni na płytę boiska, bo korzystał z niej ktoś zapisany wcześniej. W tygodniu Orlik miał być dostępny dopiero od godz. 17.00 do 22.00, ale takie godziny zupełnie nie odpowiadały dżudokom, którzy o 18.00 jedli kolację.

W końcu Mai Sadzewicz-Nowak udało się wynegocjować u zastępcy wójta gm. Dmosin, Arkadiusza Garnysa, udostępnienie kompleksu w dni powszednie od godz. 16.00 i dżudocy trenowali

tam od wtorku 8 lipca po 2 godziny dziennie. Prezeska stowarzyszenia jest jednak zdania, że w sezonie letnim Orlik powinien być dostępny we wcześniejszych godzinach, nie tylko z myślą o przyjeżdżających sportowcach, ale i miejscowych dzieciach, spędzających wakacje w rodzinnych wioskach. Tymczasem przez cały dzień Orlik jest w lipcu otwarty jedynie w soboty (od 10.00 do 22.00) i niedziele (od 9.00 do 22.00).

Na szczęście przepychanki wokół Orlika nie popsęły ogólnego pozytywnego wrażenia gości, którzy powiedzieli, że chętnie przyjadą do Nagawek na zgrupowanie w przyszłym roku. Swoimi wrażeniami podzielili się z łowickim Klubem Judo MKS „Zryw” i zapowiadają, że walory Nagawek będą służyć także w Internecie. **ewr**

## Gmina Dmosin | Inwestycja w infrastrukturę oświatową Oddziały przedszkolne będą modernizowane

W najbliższych dniach Urząd Gminy w Dmosinie powinien wyłonić wykonawcę modernizacji oddziałów przedszkolnych na terenie gminy. Firmy do 17 lipca mogą składać oferty.

Zakres współfinansowanych z unijnych funduszy modernizacji oddziałów w Dmosinie, Koliczynie i Woli Cyrusowej ma być szeroki. Zakłada on m.in. dostawę i montaż nowych zabawek,

pomocy dydaktycznych, sprzętu audiowizualnego, tablic interaktywnych, mebli, sprzętu AGD czy też doposażenia kuchni.

Na poszczególne elementy zamówienia gmina ustaliła róż-

ne terminy wykonania. I tak np. pomoce dydaktyczne i zabawki oraz meble powinny pojawić się w oddziałach do 26 sierpnia, a sprzęt audiowizualny, kserokopiarki, sprzęt AGD czy doposażenie kuchni mają znaleźć się na miejscu do 17 września. Termin składania ofert upływa dziś, czyli 17 czerwca. **kl**

REKLAMA

**TEL. 663-452-727**

**ozonowanie odkażanie usuwanie brzydkich zapachów odświeżanie klimatyzacji**

278210

**TRENDY** HAIR FASHION

Łowicz Plac Przyrynek 18A tel. (46) 837-39-35 663-630-668

**SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY**

**Metamorfozy w TRENDY !!!**

(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)

Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

265582

www.szkielkalowicz.pl

**Restauracja Szkielka**

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

www.dworek-nieborow.pl

**Dworek Biała Dama**

Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wolny termin wrzesień 2014! • wesela • komunie • przyjęcia

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

278524

**POŻYCZKI NIEBANKOWE 664 602 502 DAIGLOB FINANCE**

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI EMERYCI I RENCJENCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!

www.daiglob.pl

**ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!**

264016

**OFERUJE:**

- imprezy okolicznościowe do 35 osób
- catering
- zapraszamy do Baru w weekendy w godz. 10-18
- w dni robocze prosimy o kontakt telefoniczny

**BAR w Stadninie**

PRZY PAŁACU W WALEWICACH

tel. 605-680-456

DYSPONUJEMY TANIA BAZĄ NOCLEGOWĄ I POLEM NAMIOTOWYM W ODLEGŁOŚCI OK. 5 KM

277294

**SALA bankietowa**

w Domu Ludowym w Zielkowicach

- wesela • komunie • chrzciny itp.

CENY KONKURENCYJNE

tel. 503 977 175

266214

**Zacisze**

Łowicz, ul. Kaliska 5

- imprezy towarzyskie
- bankiety
- przyjęcia okolicznościowe
- przyjęcia rodzinne - wesela
- chrzciny
- komunie
- kinderbale

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

tel. 601 346 042

277440

**FIRMA PYSZNE PAPU**

świadczy usługi cateringowe

CENY PROMOCYJNE

tel. 667-992-096

251825

# Punkt zapalny

Popów Głowieński | Obornik nadal leży nad wodociągiem

## Dobre wyniki nie rozwiązały obaw

Władze gminy nie zobowiązały rolnika z Mięsośni do pilnego usunięcia obornika składowanego nad nitką gminnego wodociągu w Popowie Głowieńskim, a jedynie porozumiały się z nim, że ma go rozwieźć niezwłocznie po żniwach. Mieszkancki Popowa, które skarżyły się na pogorszenie jakości wody i związane z tym dolegliwości zdrowotne, czują się zlekceważone. Nie uspokajają ich dobre wyniki badań wody z gminnej sieci.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

– Drugi miesiąc nie pijemy wody z gminnego wodociągu, bo boimy się zatrucia – mówi kobieta, której matka skarżyła się na poważne dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego po spożyciu herbaty na wodzie z gminnego wodociągu i zjedzeniu truskawek opłukanych kranówką. Ta sytuacja miała miejsce w czerwcu i wspomnieliśmy o niej w artykule w numerze 25/2014 „Wieści”.

Staruszka nagle podupała wówczas na zdrowiu tak bardzo, że dwukrotnie odwiedzał ją w domu lekarz i na wypadek, gdyby stan jej zdrowia nie poprawił się, od razu wypisał jej skierowanie do szpitala. Do szpitala nie trafiła, badań, które wykazałyby przyczynę choroby kobiecie również nie zrobiono, ale do dziś, jak sama mówi, odczuwa skutki tamtego zatrucia. Jego przyczyn

upatrjuje tylko i wyłącznie w spożyciu wody z wodociągu, który – jej zdaniem – został zanieczyszczony gnojówką.

Wyniki rutynowych badań wody przeprowadzonych na wodociągu w Popowie Głowieńskim 24 czerwca nie wykazały jednak niczego niepokojącego. Kolejne badanie, tym razem na zlecenie gminy, zostało wykonane po interwencji mieszkanki we wtorek, 8 lipca. Jego wynik z 11 lipca nie wykazał obecności w wodzie bakterii, które mogłyby wywołać zatrucie pokarmowe, czyli E.coli i enterokoków kałowych, jakich siedliskiem jest obornik. Badanie przeprowadzono w laboratorium Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi, a jego wynik wskazuje, że oznaczone parametry w badanej próbce są zgodne z ministerialnymi wymaganiami co do jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

Wynik badania całkowicie uspokaja wójta Marka Józwiaka, który stoi na stanowisku, że urząd zrobił to, co do niego na-

leżało w tej sprawie. Podtrzymuje też swój wcześniejszy osąd, że rolnik nie powinien składować obornika nad wodociągiem, ale liczy na to, że teraz rozwiezie go od razu po żniwach i w przyszłości wybierze inne miejsce na składowanie nawozu. Nie został zobowiązany do jego usunięcia przed żniwami, bo wyniki badań wody z 24 czerwca wyszły dobre.



Wynik badania z 11 lipca nie wykazał obecności w wodzie bakterii, które mogłyby wywołać zatrucie pokarmowe.

### Niesmak

Mieszkancka Popowa Głowieńskiego, która interweniowała w sprawie obornika, uważa jednak, że problemu jej chorej matki nie potraktowano poważnie. Obydwie panie utrzymują, że zwłaszcza po obfitych opadach deszczu, wodę z kranu „czuć gnojówką”, a przy próbie jej przelknięcia, taka woda piecze w usta. Obydwie kobiety mają też szereg zastrzeżeń, co do sposobu poboru próbki wody do badania 8 lipca. Opowiadają, że pobierający próbkę gminny urzędnik Kazimierz Piestrzeniewicz, razem z Dariuszem Śliwkiewiczem, zamiast wziąć wodę z ich domu, przez kilkanaście minut spuszczały wodę z przydomowego hydrantu, a dopiero następnie, gdy leciała zupełnie czysta, wzięli jej próbkę. Podobnie mieli postąpić kolejne-



Nic się nie zmieniło. Obornik nadal leży przy drodze w Popowie Głowieńskim, nad gminnym wodociągiem, stan na 11 lipca.

go dnia przy kolejnym hydrancie, ale Marek Józwiak mówi, że wodę do badania pobrano tylko raz, we wtorek.

Zdaniem naszych rozmówczyń, długie spuszczenie wody z hydrantu pozwoliło na wypłukanie z rury wody zanieczyszczonej obornikiem i zacierpnięcie czystej, nie wierząc więc, by wyniki badania były wiarygodne. Bardziej ufają własnym zmysłom i reakcji organizmu. Dlatego po raz kolejny zaalarmowały naszą redakcję:



Nie ma możliwości, by wody gruntowe, a wraz z nimi nieszczęsna gnojówka, przenikały do szczelnej instalacji wodociągowej.

– Zróbcie coś, bo my cały czas musimy pić wodę z butelek, rodzina dowozi nam wodę z innej wsi, a wójt nic nie robi. Jakby potraktował nas poważnie, to już zrobiłby z tym porządek – skarżyła się córka, a jej wiekowi matka dodała: – Rolnik powinien to sprzątnąć i byłoby po problemie, ale tego nie zrobił.

### Sanepid: pobór zgodny z procedurami

O tym, czy opisany pobór wody nastąpił w sposób prawidłowy czy nie, rozmawialiśmy z kierownikiem Sekcji Higieny Komunalnej w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zgierzu Beatą Próchniewicz. W jej opinii nie doszło do naruszenia procedur. Próbek wody nie pobiera się w mieszkaniach prywatnych, nawet w przypadku zgłoszenia interwencyjnego z tego powodu, że dostawca wody (tutaj gmina Głowno) zgodnie

z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, odpowiada za jej jakość na odcinku do wodomierza głównego. Po jego drugiej stronie znajduje się już instalacja należąca do właściciela działki, za którą on odpowiada. Dlatego, po zgłoszeniu interwencyjnym, wodę pobiera się jak najbliżej domostwa osoby zgłaszającej problem, ale nie z jej instalacji wewnętrznej, tylko z sieci gminnej, czyli np. hydrantu.

Ponieważ jednak hydranty dla celów pożarniczych użytkowane są rzadko, to aby uzyskać miarodajny obraz wody z sieci, należy wodę z hydrantu spuszczać przez co najmniej 15 minut przed pobraniem próbki. Chodzi o to, by wypłukać wcześniejsze zastoiny.

Na miejscu jednak nikt tego obu paniom nie wytłumaczył, a na prośbę, by pobrano wodę z kranu z domu, miały usłyszeć, że panowie „nie mają butelki”.

str. 34

### GDZIE MOŻNA PRZEBADAĆ WODĘ?

Z wykazu Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi podajemy spis najbliższych położonych od Główna laboratoriów badających odpłatnie wodę do spożycia:

- Laboratorium Badania Wody TL-W w Łodzi, ul. Graniczna 54, tel. 42 677-85-50
- Laboratorium Eko-Serwis w Łodzi, ul. Wierzbowa 48, tel. 42 678-84-18

- Laboratorium spółki „Wodociągi i Kanalizacja – Zgierz” w Zgierzu, ul. Łukasieńskiego 26, tel. 42 715-12-95, wew. 38

- Laboratorium Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu, ul. Armii Krajowej 2B, tel. 46 838-40-13
- Laboratorium zakładu WOD-KAN w Skierniewicach, ul. Mokra Prawa 30, tel. 46 833-38-08

REKLAMA

**HYDRO-SPAW s.c.**

- EKOGROSZEK 890 zł/tona 27 kJ transport gratis
- GRZEJNIKI ALUMINIOWE 22,80 zł z VAT 8%
- KOTŁY: GAZOWE, OLEJOWE, EKOGROSZEK, PELET
- MONTAŻ INSTALACJI: CO, WOD.-KAN., GAZOWYCH
- USŁUGI HYDRAULICZNE

W OFERCIE ARTYKUŁY OGÓLNOBUDOWLANE

PROMOCYJNE CENY! Tynk silikatowo-silikonowy Ceresit (wszystkie kolory)

Łowicz, Poznańska 162/164, e-mail: hydro-spaw.lowicz@wp.pl

• SPRZEDAŻ 536-436-036 • USŁUGI 694-873-174

**KREDYTY**

- ✓ kredyty gotówkowe do 250 tys.
- ✓ kredyty dla rolników
- ✓ pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- ✓ kredyty konsolidacyjne - redukujemy raty
- ✓ kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Biurowo Kredytowe: tel. 797 722 459

**SKUP OWOCÓW**

PETRUS

**ZABOSTÓW MAŁY 34 A**

- aronii
- śliwki
- wiśni
- jabłek

KONKURENCYJNE CENY

PPHU PETRUS PIOTR PAPIERNIK TEL. 505-068-787

deratyzacja  
dezynsekcja  
dezynfekcja

tel. 663-452-727

**SKŁAD WĘGLA**

i drewna kominkowego

- sprzedaż z dostawą
- czyszczenie i konserwacja piecy
- sprzedaż na raty

**KOBAL** Kamil Kosmowski  
Strugienice 75  
723-650-473; 46/838-75-11

**PROMOCJA!**

**POLSKI GRUBY WĘGIEL - 825 zł/t**

**"RODAR"**

TEL. 602 630 920  
BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1  
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

**złomowanie pojazdów**

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**AUTO ELEKTRYK**

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 57 (stara baza PKS-u)

tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17<sup>00</sup>)  
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17<sup>00</sup>)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

**Domaniewice** | Nie wszystko złoto co się świeci, czyli...

## Boisko przy gimnazjum pełne technicznych niedoróbek

Na sesji rady Gminy, 25 czerwca, odchodzący w tym roku po 13 latach ze stanowiska dyrektora Gimnazjum Publicznego w Domaniewicach Marek Jędrzejczak otwarcie zwrócił się do wójta Pawła Kwiatkowskiego o zajęcie się sprawą niedoróbek na boisku przy gimnazjum. Tych nie brakuje, ale dotychczas zgłaszanie sprawy włodarzowi gminy nie przyniosło skutku.

Dyrektor Marek Jędrzejczak głośno wyraził opinię, że wyglądające na pierwszy rzut oka bardzo dobrze boisko z całym jego otoczeniem, za którego budowę gmina zapłaciła ponad milion złotych, nie powinno było zostać odebrane. Wymienił liczne usterki: zarastającą bieżnię, ruszające się barierki i przesła w ogrodzeniu, zabetonowane odpływy wody, niedomykającą się furtkę itd.

Dyrektor zaznaczał, że trzeba działać szybko, zanim skończy się gwarancja na wykonane roboty. Uzupełniał, że w czasie wykonywania inwestycji próbował interweniować u wykonawcy, jednak ten go ignorował. Marek

Jędrzejczak dodał też, że swoje uwagi wielokrotnie przekazywał wójtowi Kwiatkowskiemu, jednak nie doczekał się z jego strony żadnej reakcji.

Także i na sesji odpowiedź wójta była niezbyt wylewna. Paweł Kwiatkowski przyznał, że wykonanie boiska rzeczywiście nie było perfekcyjne, a samą inwestycję nazwał trudną. Zapewnił też, że zajmie się sprawą i dziękuje dyrektorowi za cenne uwagi.

Wójt dodał również, że po 3 latach od wykonania inwestycji normalną sprawą jest, że bieżnia może gdzieś zarastać. Z tym nie zgodził się Marek Jędrzejczak, który uważa, że przy

takiej inwestycji nie powinno być tak, że po większych deszczach trzeba chodzić z opryskiwaczem i walczyć z chwastami. Dyrektor zaznaczał również, że jego uwagi mają na celu tylko i wyłącznie zwrócenie uwagi na problem i na



Marek Jędrzejczak swoje uwagi wielokrotnie przekazywał wójtowi Kwiatkowskiemu, jednak nie doczekał się z jego strony żadnej reakcji.



Bieżnia przy boisku zarasta chwastami.

to, aby boisko było prawdziwą wizytówką gminy.

Wiele osób przejeżdżających przez Domaniewice rzeczywiście zwraca uwagę na ładny obiekt znajdujący się przy szko-

le. Osoby związane z gminą także podkreślają, że są bardzo dumne z tego, że mogą się pochwalić takim estetycznym miejscem. Nie każdy widzi jednak, że poza pięknie utrzymanym boiskiem,

ma ono sporo mankamentów i technicznych niedoróbek. Warto dołożyć starań i zadbać o to, aby ta gminna „perełka” nie świeciła tylko blaskiem z daleka, ale była naprawdę wartościowa. **kl**

**Łowicz** | Moc urzędniczego uporu

## Ratusz żąda czegoś, czego żądać nie ma prawa

W 2010 roku został uruchomiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości publiczny system dostępu do ksiąg wieczystych. Każdy, kto zna numer danej księgi, może sprawdzić wszystkie zmiany, jakie w niej dokonano. Czy petenci zatem powinni przynosić do urzędów odpisy z ksiąg wieczystych z sądu, jeśli składają wniosek o wydanie w ich sprawie decyzji? Urzednicy z Urzędu Miejskiego w Łowiczu twierdzą, że tak – choć tak nie jest.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**



magda.topolska@lowiczanie.info

Sprawę zgłosił nam jeden z mieszkańców Łowicza, który w kwietniu chciał złożyć wniosek o wydanie decyzji w sprawie przekształcenia prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości. Udał się w tym celu do Wydziału Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa w Urzędzie Miejskim. Dowiedział się wówczas, że, oprócz wniosku, potrzebny jest dowód uiszczenia opłaty skarbowej oraz wypis z księgi wieczystej danej nieruchomości, poświadczony pieczęcią sądową. Obywatel zdziwił się, że musi iść do sądu po ten dokument, skoro zapisy ksiąg wieczystych są dostępne w Internecie, a w Urzędzie Miejskim funkcjonuje system e-urząd, który umożliwia pentom załatwianie wielu spraw urzędowych przez Internet. W odpowiedzi usłyszał, że takie są wewnętrzne przepisy panujące w urzędzie.

Zadzwoiliśmy do Anny Gajewskiej, naczelnika wydziału GGPPiR, ale nie chciała z nami na ten temat rozmawiać. Odesłała nas do Emilii Pilich, inspektora tego wydziału. Zapytaliśmy więc tę urzędniczkę czy rzeczywiście petent musi przynosić do urzędu odpis z księgi wieczystej z sądu, czy nie może przesłać go drogą elektroniczną. Pytanie to zaskoczyło ją, ponieważ, jak powiedziała, jeszcze nikt jej go nie zadał. Osoby, które przychodziły do niej w tej sprawie, otrzymywały informację, jakie dokumenty powinny złożyć i je przynosić. Ona sama również nie informowała ich o takiej możliwości. – Dokument z sądu to jedyne zaświadczenie, że wnioskodawca posiada tytuł prawny do nieruchomości – mówiła. Po dłuższej

rozmowie potwierdziła, że drogą elektroniczną można przesłać taki dokument, jednak musi on być opatrzony podpisem elektronicznym. – Z uzyskaniem takiego podpisu wiąże się jednak wiele formalności, dlatego mało osób korzysta z takiej formy załatwiania spraw w naszym wydziale – mówiła nam. Ona sama nie spotkała się z takim przypadkiem.

Od niej jednak – co ciekawe – dowiedzieliśmy się, że w tym urzędzie nie ma żadnych wewnętrznych przepisów, które zabraniałyby obywatelom przesyłania dokumentów sądowych, takich jak wypis z księgi wieczystej, drogą elektroniczną.

### Czego nie wiedzą w ratuszu

Jednak urzędniczka chyba nie do końca wie, o czym mówi. EKW (Elektroniczna Księga Wieczysta – przyp. red.) jest dostępna za pośrednictwem strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości – ms.gov.pl. Choć do tej pory można było w Internecie sprawdzić wpisy w księdze wieczystej, to ich wydruki komputerowe nie mogły być uznawane na równi z odpisami sądowymi.



W odpowiedzi usłyszał, że takie są wewnętrzne przepisy, panujące w urzędzie.



Tak wygląda strona internetowa, za pomocą której każdy obywatel, znając numer księgi wieczystej, może zobaczyć dokonane w niej wpisy. Każdy – czyli urzędnik też.

Nowa ustawa o księgach wieczystych została przyjęta przez Sejm 24 maja 2013 roku, ale w całości obowiązuje od 1 lipca tego roku. I to jest data, od której wydruki komputerowe mają być traktowane jako dokumenty użytkowane w sądzie.

Kiedy powiedzieliśmy urzędnicze, że od 1 lipca weszła w życie nowelizacja ustawy o księgach wieczystych, była wyraźnie tym zaskoczona – choć zaprzeczyła, by o tym nie wiedziała. To nie przeszkadzało jej nadal upierać się przy tym, by

petenci przynosili dokumenty z sądu. – To jest jedyny sposób na weryfikację prawdziwości tego dokumentu – stwierdziła. A gdyby wiedziała o nowelizacji, wiedziałaby również, że taki odpis – w formie pliku pdf – można uzyskać jedynie za pośrednictwem Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych w Warszawie, która jest gwarantem autentyczności wydruku, o czym poinformował nas Zbigniew Mierzejewski, przewodniczący Wydziału Ksiąg Wieczystych w Sądzie Rejonowym w Rawie Mazowieckiej.



Wydruki komputerowe mają być traktowane jako dokumenty uzyskiwane w sądzie

Z naczelnik Anną Gajewską próbowaliśmy skontaktować się jeszcze wielokrotnie. Za każdym razem, kiedy udało nam się dozwonić, odmawiała udziału w rozmowie, zasłaniając się pilniejszymi sprawami do zrobienia lub tym, że właśnie uczestniczy w jakimś spotkaniu, bądź wychodzi na nie.

### Gdzie indziej wiedzą, co obywatelowi wolno

Problemu natomiast z takimi wydrukami nie widzi na przykład Katarzyna Wronkowska z Urzędu Miasta w Tomaszowie Mazowieckim, do której zadzwoniliśmy. – Wnioskodawca może przynieść odpis z sądu, albo też wydrukować go. I tak w trakcie postępowania sami weryfikujemy prawdziwość zapisów w księdze wieczystej, ponieważ informację te są ogólnodostępne – mówiła nam. W tym urzędzie nie mieliśmy najmniejszego problemu z uzyskaniem informacji. A jednak można. Tyle, że nie w Łowiczu. Ciekawe jak długo... **■**

REKLAMA

kamienny brunatny **WĘGIEL**

**MIAŁ**

**EKOGROSZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**

NOWE ZDUNY 84,  
46/839-10-15

Chaśno II 43, 46/839-28-72

**Syntex**

WYNAJMIEM:

- hale produkcyjne
- pomieszczenia magazynowe i biurowe
- warsztaty samochodowe z kanałem.

Szczegóły pod telefonem **608-094-050.**

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

LOWICZ, Stanisławskiego 9

**BIURO Rachunkowe**

*Marzena Osóbka*

**ROZLICZANIE CZASU PRACY KIEROWCÓW!!!**

Łowicz, ul. Stanisławskiego 23  
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

www.biurorachunkowe-fakt.eu

**TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN**

**KWASOODPORNE wkłady kominowe**

oraz również do kotłów turbo

**WENTYLACJA**

**PIASKI 5** koło Nieborowa  
tel. 46 838 56 76  
603 417 180, 605 286 268

**Mechanika Pojazdowa**

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

**CHAŚNO DRUGIE 39**  
tel. 515-558-142

# Aktualności



100 lat  
ochotniczej straży  
w Parmie. str. 19



Grupa pod opieką przewodnik przeszła ze Starego Rynku ul. Podrzeczną do ul. Podgrodzie.

## Łowicz | Spacer z przewodnikiem PTTK Dorota Wiśniewska rzuciła hasło „Na zamek”

30 osób – od maluchów po seniorów – brało udział w pierwszym w te wakacje spacerze z przewodnikiem PTTK, który odbył się 6 lipca.

Jak zawsze w gronie tym byli mieszkańcy Łowicza i okolic, ale także turyści z Łodzi, Warszawy, Kutna, a nawet Białej Podlaskiej. Trwający ponad dwie godziny spacer poprowadziła Dorota Wiśniewska.

Jeszcze przed wyruszeniem ze Starego Rynku zaproponowała ona dojście do ruin zamku prymasowskiego, co grupa zaakceptowała. Ze Starego Rynku przewodnik poprowadziła ich ul. Podrzeczną, przy dawnym kościele ewangelickim, gdzie obecnie mieści się Galeria Browarna. Nieopodal była okazja, aby opowiedzieć o dawnym kinoteatrze EOS oraz kościele i klasztorze

dominikańskim. Dłuższą chwilę przewodniczka poświęciła na dzieje zamku prymasowskiego. Turyści żalowali, że nie mogą wejść na jego teren.

Z miejsca, gdzie niegdyś stał kościół św. Jana – o który również pytali, postanowili wrócić na Stary Rynek wałem nad Bzurą. Droga tę doszli do katedry łowickiej, gdzie przewodnik opowiadała o jej historii. Spacer zakończył się na Starym Rynku przy tablicy ukazującej rycinę z widokiem Łowicza z XVII wieku.

Niedzielny spacer był pierwszym z zaplanowanych w ramach akcji „Przewodnik czeka...”, która jest wspólnym przedsięwzięciem łowickiego PTTK i Urzędu Miasta. Następne spacerzy odbywać się będą w kolejne niedziele. Przewodnik zawsze czekać będzie na chętnych o godz. 13.00 przy informacji turystycznej w drewnianej chatce. Udział w spacerze jest bezpłatny. **mwk**

Przyroda | Jeżdżąc uważaj na dzikie zwierzęta

## Gdzie można spotkać borsuka na drodze

Łowicki przedsiębiorca Andrzej Borek, jadąc drogą Walewice-Bielawy 2 lipca wieczorem, natknął się na leżącego na jezdni, nieżywego już borsuka. Zwierzę prawdopodobnie zostało potrącone przez samochód. Mogło ważyć około 8-10 kg.



Borsuk, którego znalazł nasz czytelnik zginął prawdopodobnie potrącony przez samochód w okolicach Walewic.

Czy łatwo jest spotkać borsuka na naszym terenie? – to pytanie zadaliśmy Jackowi Chudemu, leśniczemu z Nadleśnictwa Kutno, które swoim zasięgiem obejmuje m.in. gminę Bielawy. Dowiedzieliśmy się, że w każdym większym kompleksie leśnym na naszym terenie znajdują się kolonie borsuków, liczące po kilka osobników. Kolonii takich jest kilka: w lasach staniśławowskich, okolicach Mrogi i Soboty oraz przy Rydwanie – co najmniej dwa. Borsuk nie jest gatunkiem zagrożonym. – Borsukom żyje się u nas dobrze. Mają pożywienie i nie mają wrogów naturalnych. Wychodzą z lasu na ulicę w poszukiwaniu łatwego do zdobycia pożywienia np. żab – mówi leśniczy.

Zwraca uwagę, że borsuki są wszystkożerne i prowadzą nocny tryb życia. Są gatunkiem

łownym, jednak myśliwi nie są zainteresowani polowaniem na nie, ponieważ dla nich są mało atrakcyjne. Nie warto ich pozyskiwać dla futer, które mało kto nosi. Jakiś czas temu mówiło się o właściwościach leczniczych sadła borsuka, jednak badania naukowe nie potwierdziły wyjątkowych właściwości tego tłuszczu.

Wychodzenie borsuków na drogę i ich przemieszczanie się jest ich naturalnym zachowaniem. Jak wspomnieliśmy – chodzi i o zdobywanie jedzenia, jak i o poszukiwanie nowych miejsc do bytowania. W wyniku tych wędrówek dzikie zwierzęta często giną na drogach. Zdarza się to nie tylko borsukom, ale też łosiom, jeleniom i sarnom. Dzieje się tak dlatego, że zwierzęta nie

potrafią ocenić zagrożenia, jakie związane są z ruchem pojazdów, jak również ocenić odległości

i prędkości przemieszczania samochodów. Jak nam powiedział Jacek Chudy, na podległym mu terenie ginie rocznie kilkadziesiąt saren.

Wypadki te groźne są nie tylko dla zwierzęcia, ale też dla ludzi. Spotkanie z dużym zwierzęciem przy dużej prędkości może skończyć się tragicznie. Myśliwy dodaje też aspekt finansowy – Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za straty na drodze spowodowane przez dziką zwierzynę. Można je pokryć jedynie z polisy autocasco. Radzi dużą ostrożność podczas jazdy przy lasach. – Lepiej nie ryzykować wypadkiem z udziałem zwierząt. **mwk**

### BORSUK - KIM JEST

Borsuk należy do rodziny łasicowatych, występuje w całej Eurazji, zwłaszcza w lasach mieszanych o bogatym podszyciu, blisko pól i terenów podmokłych. Jest wszystkożerny, może jeść rośliny, dżdżownicę, owady, ślimaki, żaby, węże, jaszczurki, młode ssaki, padlinę, owoce, warzywa i grzyby. Jego naturalnymi wrogami są rysie oraz wilki. Borsuki prowadzą nocny tryb życia, w ciągu dnia przebywają w korytarzach podziemnych, które mają

bardzo skomplikowaną budowę. Polować można na nie od 1 września do 30 listopada, a przez cały rok w obwodach łowieckich, w których występuje zagrożony wyginięciem głuszc. Zimą borsuki zapadają w sen, który nie jest jednak nieprzerwany. Na okres zimy potrafią zgromadzić pod skórą nawet 7 kg tłuszczu. Mimo tego zapasu, budzą się podczas cieplejszych dni i wtedy wychodzą z nory, aby coś zdobyć do jedzenia.

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

### OPERATOR MASZINY POMOCNIK OPERATORA MASZINY

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy  
Kożuszki Parcel 70A,  
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00  
lub wysłać na e-mail: [mroznowski@mfo.pl](mailto:mroznowski@mfo.pl)

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Firma Partners Sp. z o.o. **ZATRUDNI**  
osoby z doświadczeniem na stanowisko:  
**operator wózka widłowego  
i pracownik magazynowy**



Kontakt: Łowicz, ul. Katarzynów 17  
tel. 46/830-18-00  
[oferta@partnerspol.pl](mailto:oferta@partnerspol.pl)  
z dopiskiem „Łowicz magazyn”

## nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica  
Dolna 41

608-409-643; 600-438-181



# SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH

REALIZUJEMY WNIOSKI AGENCYJNE

tel. 696 223 305

Likwidator Samorządowego Funduszu Pożyczkowego „Karbona”

Powiatu Łowickiego-Polska Grupa  
Spółdzielni Pożyczkowych w likwidacji,

ogłasza, że na podstawie uchwał:

Nr 5/2010 z dnia 08.10.2010 r. Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni,  
Nr 8/2010 z dnia 28.10.2010 r. Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni  
oraz wpisu do KRS o likwidacji Spółdzielni, Nr KRS 0000214645 z dnia 23.04.2014

Spółdzielnia postawiona została  
w stan likwidacji z dniem 23.04.2014 r.

Likwidator



Dobrzelin | Szczęśliwa stacja paliw

## Martyna wygrała skuter Router

Martyna Zakrzewska z Żychlina została szczęśliwą posiadaczką skutera Router, który wygrała w wakacyjnej loterii prowadzonej przez sieć stacji paliw MOYA.

Szczęśliwy kupon wygrała na stacji w Dobrzelinie 2 lipca. W piątek, 11 lipca, odbierała swoją nagrodę. Kluczyki do skutera przekazywała Katarzyna Miziołek, właścicielka stacji.

– Jestem szczęśliwa – przyznaje pani Martyna. – To moja pierwsza wygrana. Jestem stałą klientką tej stacji, gdyż tutaj najczęściej tankuję jadąc do pracy w Kutnie. Gdy dostałam kupon-zdrapkę i zobaczyłam napis skuter nie wierzyłam własnym oczom. Gdy o wygranej powie-

działam mężowi, on też nie dowierzał. Myślał, że żartuję.

– Właścicielka szczęśliwego losu nie ponosi żadnych dodatkowych opłat, np. nie płaci podatku, firma wszystko załatwiła wcześniej – mówi Paweł Ciężkowski, kierownik operacyjny regionu sieci stacji MOYA.

Informacja o wygranej szybko rozeszła się w Żychlinie. Na stacji też od czasu wygranej zwiększył się ruch: inni też tankują z nadzieją, że i do nich los się uśmiechnie. Na razie pani Martyna nie wie, kto pierwszy pojedzie skuterem: ona czy mąż. By nim jeździć nie trzeba mieć ani prawa jazdy, ani nawet karty rowerowej.

Akcja promocyjna firmy trwa od 1 lipca do 31 sierpnia. Do wy-

grania jest jeden samochód osobowy – Ford Fiesta, 13 skuterów (bo jeden odebrała pani Martyna), 25 telewizorów, 28 tabletek, bony paliwowe wartości po 50 zł i tysiące drobnych upominków jak napoje energetyczne, zawieszki zapachowe, płyny do spryskiwaczy, zapalniczki itp.

Jak mówi nam sprzedawca, na stacji w Dobrzelinie drobnych wygranych było dużo, ale skuter na razie tylko jeden. By wziąć udział w wakacyjnej loterii sieci MOYA, wystarczy zatankować benzynę, olej napędowy lub gaz za 20 zł. Wtedy klient otrzymuje zdrapkę i być może do niego też uśmiechnie się szczęście.

MOYA to ogólnopolska sieć stacji paliw, jest ich w kraju już ponad 80. **dag**



Martyna Zakrzewska z Żychlina w loterii zdrapkowej stacji paliw MOYA wylosowała szczęśliwy los – skuter Router. Kluczyki 11 lipca przekazała jej Katarzyna Miziołek, właścicielka szczęśliwej stacji w Dobrzelinie.

Maurzyce

W lipcu żniwa, w sierpniu biesiada

Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej przygotowuje wakacyjne, duże imprezy, które odbędą się w skansenie w Maurzycach. Będą to organizowane po raz drugi żniwa i Biesiada Łowicka, którą powiat organizuje po raz piętnasty. Dożynok powiatowych nie będzie. Jak na razie nie ma szczegółowych programów imprez, opublikujemy je w późniejszym terminie. Jak nam powiedziała szefowa Centrum, Katarzyna Stoma, żniwa odbędą się 27 lipca. W czasie ich trwania Kółka Gospodyń Wiejskich staną do konkursu na najlepszy łowicki chleb żniwny. Przewidziany jest też występ jednego z zespołów ludowych, który przedstawi obrzędy żniwne. Niewykluczone, że tak, jak przed rokiem, będą to Boczek Chelmoński.

Biesiada zaplanowana jest na 24 sierpnia. W jej ramach odbędzie się bicie rekordu na największą wycinankę łowicką – tym razem będzie to tasiemka. Udział zapowiedziało już 5 wycinankarek. Gwiazdą Biesiady będzie zespół Feel. Jako support wystąpi łowicki zespół Dzień Zapłaty.

Na obu imprezach nie zabraknie swojskiego jadła, jakie dostępne będzie na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich oraz twórców ludowych, którzy wystawią swoje rękodzieło. **mwk**

Łowicz | Pomoc nie ma do kogo trafić

## Problem z chętnymi na komputery

Ratusz przedłużył do końca września czas na przyjmowanie zgłoszeń od osób zainteresowanych otrzymaniem bezpłatnego zestawu komputerowego wraz z dostępem do Internetu. Pierwszy termin minął 1 czerwca.

Naczelnik Wydziału d/s Pozyskiwania Środków Zewnętrz-

nych, Robert Oberman, powiedział nam, że powodem przedłużenia terminu jest problem z wypełnieniem listy osób, które mogłyby wziąć udział w programie. – Do końca czerwca złożone zostały 34 zgłoszenia, jedno zostało przez nas odrzucone, ponieważ dotyczyło osoby spoza miasta, a program obejmuje tylko łowiczanie – powiedział. Dodał też, że mała liczba zgłoszeń może wynikać z problemów związanych z przepływem informacji. Nabór prowadzony był pod koniec roku szkolnego,

może nie wszystkie szkoły dotarły do grupy rodziców, którzy mogliby być zainteresowani programem. Oberman uważa, że problem rozwiąże przedłużenie czasu na zgłaszanie.

Przypomnijmy, że ratusz ma możliwość „rozdać” 88 zestawów komputerowych, w skład których wchodzi jednostka stacjonarna, monitor, mysz i klawiatura, oprócz tego urządzenie wielofunkcyjne, łączące w sobie działanie drukarki i skanera. Jeden zestaw ma mieć wartość ok. 4,5 tys. zł. Dodatkowo, wszyscy

uczestnicy projektu będą mieli zapewniony darmowy dostęp do Internetu. Pieniądze na sfinansowanie tego programu, w kwocie 878 tys. zł, pochodzą z Ministerstwa Cyfryzacji i Administracji.

Komputery trafią do wybranych osób, spełniających kryteria dochodowe na osobę w rodzinie. Dla grupy osób przekraczających wiekiem 50 rok życia jest to nie więcej niż 844 zł na miesiąc w rodzinie, zaś dla rodzin nie więcej niż 1.278 zł miesięcznie. W tym drugim przypadku ważny jest też drugi warunek, jakim

są wyniki w nauce dzieci, pod uwagę brane będą wyniki osiągnięte na koniec roku szkolnego 2013/2014. Dla uczniów klas I-III szkół podstawowych jest to ocena opisowa – bardzo dobry, zaś dla klas IV-VI szkół podstawowych i I-III gimnazjów, średnia z ocen na świadectwie wynosząca minimum 4,0.

Szczegóły oraz formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie Urzędu Miejskiego w Łowiczu. Zestawy, po wyłonieniu dostawcy, mają trafić do łowiczanie pod koniec roku. **tb**

Łowicz - Rio de Janeiro | Owoce współpracy oponiarskiej

## W nagrodę poleciał na Mundial

Firma Gas Truck, mieszcząca się w Łowiczu przy ul. Poznańskiej 112, została nagrodzona przez Continental Opony Polska Sp. z o.o. w plebiscycie Conti360°. To coroczne wyróżnienie przyznawane dla najlepszych serwisów, należących do sieci Conti360° Fleet Services. W nagrodę za współpracę, właściciel Gas Truck, Paweł Gąsiński, wyjechał na Mundial do Brazylii.

Firma Gas Truck istnieje od 2002 roku. Zajmuje się sprzeda-

żą opon i serwisem samochodów TIR 24 godziny na dobę. W zakresie swych usług oferuje również serwis mobilny, czyli w razie konieczności dojeżdża do klienta.

Z firmą Continental Paweł Gąsiński współpracuje już kilka lat. Dla niej obsługuje w ramach mobilnego serwisu nie tylko drogi krajowe, ale też odcinki autostrady A1 i A2 w naszym rejonie. Wyróżnienie w plebiscycie Conti360° otrzymał już po raz trzeci z rzędu. Jego firma znów wyka-

zała się najwyższą jakością obsługi klienta, szybkością realizacji zleceń oraz terminowością ich rozliczania w swoim regionie wśród wszystkich firm współpracujących z firmą Continental. – Każde wyróżnienie cieszy, to również – powiedział nam Paweł Gąsiński, zwłaszcza, że w nagrodę Gas Truck otrzymuje przydatny sprzęt.

Wyjazd właściciela Gas Truck na Mundial był zaskoczeniem, ponieważ nagroda ta została mu

przyznana przez firmę Continental niezależnie od plebiscytu, tzn. firma fundowała bilet na mecz oraz przewodnika po Rio de Janeiro; koszty wyjazdu i pobytu natomiast pokrywali uczestnicy wyjazdu. Wylot zaplanowany był na 13 czerwca, powrót – 18 czerwca. Paweł Gąsiński podróżował z grupą około 30 osobową. Byli to ludzie z 13 firm współpracujących z firmą Continental. Na meczu Argentyny z Bośnią i Hercegowiną, na który mieli bilety, Paweł Gąsiński kibicował Argentynie. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2-1 dla Argentyny. – Atmosfera na meczu była

bardzo przyjazna, kibice z Argentyny siedzieli obok Bośniaków, ludzie przychodzili z małymi, nawet 5-miesięcznymi dziećmi – wspominał Paweł Gąsiński.

W programie wycieczki było również zwiedzanie Rio de Janeiro, spacer po plaży w dzielnicy Copacabana, oglądanie pomnika Chrystusa Odkupiciela w Rio. Uczestnicy podróży zwiedzali również fawelę, czyli biedną dzielnicę utworzoną wokół miasta i szkołę, w której uczy się tamtejsze dzieci... Brazylija to inny świat. Wspomnienia z tej wycieczki zostaną na długo w pamięci Pawła Gąsińskiego. **mst**

REKLAMA

**DOSTAWY GAZU**  
tel. 801-402-403

**45 zł**

**Łowicz i okolice**  
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

278107

**NOWA mieszalnia**  
**FARB**

**Najlepsze ceny w mieście**

- farby
- farby do dachów
- naklejki i szablony
- tyniki elewacyjne
- dekoracje ścienne
- panele 3D

**INTERIOR** décor  
Nadbzurzańska 1/3  
(w budynku Kancelarii ANEKS)  
tel. 724-315-846

278353

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ**

**PPHU MEBEL PROJEKT**  
**MP**  
mebelprojekt

ul. Napoleońska 12  
99-400 Łowicz  
tel./fax 46 837 35 18  
tel. kom. 608 64 33 08  
www.mebelprojekt.com

**Producent mebli:**  
kuchennych, biurowych  
szaf wnękowych  
sklepowych, aptecznych... itp.

**Usługi stolarskie:**  
formatowanie  
oklejanie...

274859

**Bełchów** | Polski Związek Wędkarski zakończył inwestycję za milion zł.

# Zbiornik w Bełchowie już po rekultywacji

985 tys. zł kosztowały prace rekultywacyjne liczącego 4,35 ha powierzchni zbiornika w Bełchowie. Dziś w niczym nie przypomina on stanu sprzed roku. Jego właścicielem jest Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Wędkarskiego w Skierniewicach, który udostępnia go miłośnikom łowienia ryb. W czwartek, 10 lipca, odbył się odbiór zbiornika po zakończonych pracach.

– Podpisanie protokołu odbioru prac od wykonawcy kończy inwestycję. Oczywiście pozostało jeszcze wiele rzeczy do zrobienia, jesienią zbiornik zostanie powtórnie zarybiony, liczymy też na pomoc gminy w uporządkowaniu stanu drogi i przygotowaniu parkingu dla wędkarzy – powiedział nam Jarosław Wysota, wiceprezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Wędkarskiego w Skierniewicach, który podkreślił w rozmowie z nami, że zbiornik w Bełchowie jest bardzo chętnie odwiedzany przez wędkarzy ze Skierniewic, Łowicza,



Wiceprezes skierniewickiego zarządu okręgu PZW, Stanisław Janiszewski, wystąpił w czasie odbioru zbiornika jako przewodnik, opowiadając o pracach, jakie zostały na nim przeprowadzone. Obok idzie były starosta łowicki, Janusz Michalak.

Rawy Mazowieckiej. W okręgu PZW pełni poważną rolę, na nim bowiem odbywa się w ciągu roku kilka zawodów wędkarskich różnego szczebla, w których uczestniczy nawet ponad 30 osób.

Prace prowadzone na zbiorniku były bardzo poważne, zo-

stał on pogłębiony o ok. 1,3 m i obecnie średnio jego głębokość wynosi 2,2 m. Sprawilo to, że pojemność zwiększyła się z z 43,2 tys. m<sup>3</sup> do 76 tys. m<sup>3</sup>. Z brzegów wycięto wszystkie krzaki, skarpy ponownie wyprofilowano, z jednej strony tworząc też „ziemną

ławę” dla wędkarzy, zlikwidowano też dwie wyspy. Roboty wykonywało Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane ETA spod Sochaczewa. Inwestycja została sfinansowana w 85 % z funduszy unijnych, którymi dysponuje Łowicka Grupa Rybacka. **str. 16**

**Gmina Kocierzew** | Zawody OSP

## Druhny i druhowie staną do rywalizacji

30 zespołów męskich i żeńskich, starszych i młodzieżowych weźmie udział w zawodach sportowo-pożarniczych, które odbędą się na boisku sportowym w Boczkach, w najbliższą niedzielę, 20 lipca.

Do tej pory zgłosiło się 9 drużyn żeńskich – grupy C, 14 męskich – grupy A oraz

młodzieżowe grupy pożarnicze – 9 żeńskich i 3 męskie.

Zawody rozpoczną się o godzinie 10, potrwać do godziny 14. – Zapraszamy na grochówkę – mówił podczas rozmowy z nami Waldemar Wojciechowski, komendant Zarządu Gminnego OSP w Kocierzewie Południowym. **mst**

**RZUT OKIEM** | TAK PIĘKNIE JUŻ NIE BĘDZIE



Przed kilkoma tygodniami wiele miejsc w naszej okolicy wyglądało tak, jak ten nasyp kolejowy pod Klewkowem: całe były czerwone od porastających je maków. Dziś tych kwiatów jest już mniej, całkiem przekwitną w sierpniu. wal



## TYLKO TERAZ! RATY 3 x 0%!

Od 1 do 19 lipca

- bez prowizji
- bez odsetek
- bez pierwszej wpłaty

### KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ PO WAKACJACH



STUDIO KUCHENNE  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7



Narożniki od:  
**939 zł**

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Kuchnie od:

**499 zł**

SUPER  
OFERTA  
narożników

raty

Santander  
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.



Członkowie komisji, która zapoznała się z wynikami robót na bełchowskim zbiorniku, podpisali protokół odbioru prac.

## Bełchów | Polski Związek Wędkarski Zbiornik w Bełchowie już po rekultywacji

dokończenie ze str. 15

Jak nam powiedział jeden z członków skierniewickiego okręgu PZW, była to największa inwestycja przeprowadzona przez okręg na zbiorniku wodnym, a posiada on ich kilka, choć większość jest dzierzawiona i jest to poważną przeszkodą w zdobyciu funduszy na realizację inwestycji.

Sołtys wsi Bełchów Osiedle, Kazimierz Kowara, powiedział nam, że zbiornik w Bełchowie powstał w początku lat 90-tych ubiegłego wieku. W miejscu, w którym się znajduje, było bagno. Już wówczas, w czasie prac ziemnych, stwierdzono, że na tym zbiorniku, jak i sąsiednim, liczącym ok. 0,5 ha, znajdują się źródła, które nieustannie odprowadzają wodę do obu zbiorników. Dariusz Kosmatka, mieszkaniec Bełchowa, a jednocześnie wicestarosta łowicki, przekonywał nas, że właśnie dlatego nie występuje w nich zjawisko przyduszy, która potrafi dziesiątkować ryby.

Wysota powiedział nam, że na jesieni zbiornik zostanie zarzuty takimi gatunkami ryb jak: szczupak, karp, karaś, płoć, leszcz, lin, sandacz. Oczywiście

w zbiorniku są już ryby, ponieważ przed pracami zostały one odłowione do wspomnianego mniejszego zbiornika, a po zakończeniu prac otwarto przepust, który je łączy. Wójt gminy Nieborów, Andrzej Werle, powiedział nam, że gmina docenia wysiłek członków zarówno bełchowskiego koła, jak i skierniewickiego okręgu PZW i zrehabilitowanie zbiornika. – Dziś to miejsce wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze nie tak dawno – powiedział nam. – Sam czuję się związany z tym miejscem, bo od 13 lat odbywają się tu zawody wędkarskie o puchar wójta gminy Nieborów, więc co roku tu przyjeżdżam. Myślę, że obiekt będzie teraz jeszcze lepiej służył miłośnikom wędkowania.

Dodał też, że gmina nie pozostanie głucha na oczekiwania wędkarzy, w tym roku tłuczniem zostanie utwardzony ok. 300-metrowy odcinek drogi prowadzącej od zabudowań Bełchowa do zbiornika i znajdującej się za nim prywatnej posesji. W czasie tych prac zostanie też wykonany parking, na którym wędkarze będą mogli pozostawiać swoje samochody. **tb**

Nieborów | Gminne zawody strażacko-pożarnicze

# Panowie z Nieborowa i panie z Bobrownik triumfują

13 lipca był ważnym sprawdzianem dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Nieborów, które przystąpiły do rywalizacji w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych na stadionie Orła Nieborów.

Impreza cieszyła się zainteresowaniem nie tylko samych strażaków, ale też całej społeczności czującej z nimi więź. – Przyjeżdżam na zawody strażackie od kilku lat, już nie zliczę ilu – mówiła nam Agnieszka Szlacheta z Żyrardowa. – Zawsze kibicuję OSP Nieborów, bo z Nieborowa pochodzę.

Na starcie zameldowało się 18 drużyn, w tym 12 męskich, 3 żeńskie i 3 juniorskie. W tej pierwszej kategorii zwycięzcami okazali się druhowie z pierwszej drużyny reprezentującej OSP Nieborów. Drugie miejsce zajęła OSP Sypień, a trzecie OSP Bobrowniki. Wśród kobiet triumfowała OSP Bobrowniki, przed OSP Mysłaków i OSP Nieborów, zaś wśród drużyn młodzieżowych, tak jak i wśród seniorów, najlepsza była OSP Nieborów, wyprzedzając OSP Bednary i OSP Dzierżgówek.



Samo sprawne przeniesienie pompy z miejsca na miejsce wymaga od strażaków nie tylko siły, ale też dobrej współpracy.

Tak jak zawsze, zawody składały się z ćwiczeń bojowych (takich jak na przykład uruchomienie pompy czy budowanie linii gaśniczych) i biegu sztafetowego z przeszkodami.

– Służę w OSP już od roku, to moje drugie zawody – mówiła nam Kinga Wiązowska

z OSP Nieborów. – Na zawodach jest zawsze miła atmosfera, podobnie jak przez cały czas w naszej jednostce.

Zawody są też okazją do integracji między mieszkańcami poszczególnych miejscowości w gminie, a także między strażakami, którzy mimo zawzię-

tej rywalizacji zawiązują na nich znajomości, przyjaźnie, a nawet bliższe relacje. Przykładem mogą być Rafał – od 19 lat w OSP Mysłaków i Ewelina – służąca w OSP Nieborów od lat 6. Poznali się na ubiegłorocznych zawodach, a dzisiaj są już zaręczeni. **tm**

Gmina Sanniki | Aż w 6 miejscach

## Nieodpłatna zbiórka starych mebli i opon

Przez trzy dni, od wtorku, 22 lipca, do czwartku, 24 lipca, na terenie gminy Sanniki będzie prowadzona zbiórka odpadów wielkogabarytowych (mebli) oraz opon od samochodów osobowych, motocykli oraz rowerów. Gmina, która organizuje zbiórki, zastrzega, że nie należy przywozić opon od samochodów ciężarowych oraz ciągników i maszyn rolniczych.

Zbiórka odbędzie się w sześciu wyznaczonych miejscach na terenie gminy Sanniki.

Odpady można będzie zostawić w wyznaczonych miejscach przy ogrodzeniu po prawej stronie bramy byłej Szkoły Podstawowej w Barciku, na placu przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach za zakładem wulkanizacji, w głębi działki od strony garażu na placu remizie OSP w Osmolinie, przy ogrodzeniu po prawej stronie bramy na placu przy remizie OSP w Lwówku, przy płocie po prawej stronie na placu przy budynku strażackim

w Wólce oraz przy pojemniku na szkło na placu przy remizie OSP w Brzezi. Ubiegłoroczna zbiórka starych mebli i zużytych opon odbywała się w tych samych miejscach.

Odpady będą przyjmowane przez 3 dni w godzinach od 8.00 do 17.00. Zbiórki przeprowadzi łowicki oddział Toenier Centrum Sp. z o.o. Ponadto w gminie można zgłaszać telefonicznie potrzebę odbioru odpadów budowlanych, numer telefonu: 24 /277-78-12. **mak**

Łowicz

## Sprostowanie

W poprzednim wydaniu Nowego Łowiczanina, w artykule „Instalacja Citylightów”, przez pomyłkę napisałem, że urządzenia te zostały zamówione przez starostwo powiatowe. Naprawę zostały one zamówione przez Urząd Miejski w Łowiczu. Za wprowadzenie w błąd przepraszam. **Tomasz Matusiak**

REKLAMA

**NOWO OTWARTY**

# SKUP ZŁOMU

- METALI KOLOROWYCH
- MAKULATURY
- AKUMULATORÓW
- ZUŻYTE RTV, AGD
- FOLII
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

**SANNIKI ul. Fabryczna**  
Tel. 790-288-790 czynne: non-pt. 8-16, sob. 8-13  
Skup Złomu Młodzieszyn ul. Sochaczewska 8,  
tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

# ZŁOM SKUP owanie POJAZDÓW

KLIMATYZACJA  
WULKANIZACJA  
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

**Małszyce 35 tel. 502-432-182**

**SPRZEDAMY**

atrakcyjną nieruchomość o pow. 5.600 m<sup>2</sup>  
**w Bratoszewicach** ul. Szkolna 28 **obok węzła Stryków**  
autostrad A1 i A2 **przy drodze S14**,  
zabudowaną budynkami

a/ mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m<sup>2</sup>  
b/ gospodarczym o pow. 57 m<sup>2</sup>

Bliższe informacje tel. 42 674-04-67  
PPH Poldrob SA kóń ul. Piłsudskiego 92

Burmistrz Miasta-Gminy Stryków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta-Gminy Stryków przy ul. Kościuszki 27, został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Stryków, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej dotychczasowym dzierżawcom. Wykaz podlega publikacji do dnia 30 lipca 2014 r.





# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.06-13.07.2014

† 25 czerwca: Wacława Madej, I.83; Zbigniew Polejowski, I.57, Łódź; Piotr Boscheck, I.70  
 † 28 czerwca: Jan Gromek, I.102; Barbara Gomoła, I.73; Przemysław Pęksa, I.27  
 † 29 czerwca: Stanisław Stoma, I.70; Józef Machała, I.79, Wiśniewo  
 † 2 lipca: Julianna Wieteska, I.90; Sławomir Potakowski, I.61, Stryków; Wiesława Piątkowska, I.84, Stryków  
 † 3 lipca: Agnieszka Frątczak, I.95, Stryków; Adam Zając, I.79, Teresew; Jan Durmaj, I.83, Teresew.  
 † 4 lipca: Regina Chmielewska, I.18, Stryków; Władysława Wolna, I.84; Ryszard Fuchler, I.56

† 5 lipca: Wiesław Felczyński, I.57; Władysława Glazna, I.84; Irena Dziegielewska-Moszczyńska, I.85, Głowno.  
 † 6 lipca: Eugeniusz Kapusta, I.59; Wiesław Wieczorek, I.63, Łowicz; Zofia Cieślak, I.85, Chruśle.  
 † 7 lipca: Barbara Kopalska, I.78; Zofia Miziołek, I.77, Kiernożna.  
 † 8 lipca: Jan Polak, I.69, Lisiewice Małe.  
 † 10 lipca: Zbigniew Bogusz, I.69, Łowicz.  
 † 11 lipca: Józefa Stoma, I.89; Janina Modzelewska, I. 93, Łowicz; Urszula Sztajner, I.62; Daniela Sokół, I.80, Łowicz.  
 † 12 lipca: Jan Gałaj, I.82, Wojewodza.  
 † 13 lipca: Zofia Knera, I.91.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Marianna Rojek (1914-2014)



■ **Marianna Rojek (1914-2014):**

Marianna Rojek z domu Jarota pochodziła z Szymanowic w gminie Zduny, gdzie mieszkała do 1957 roku, potem wraz z mężem i dziećmi zamieszkała w Łowiczu. Była kobietą spokojną i pracowitą, zaczytaną w książkach. Cieszyła się dobrym zdrowiem do 90. roku życia, a do 99 lat była sprawna fizycznie i prawie samodzielna. Nie doczekała swoich 100. urodzin, zabrakło jej do nich tylko trzech miesięcy.

Była najstarszym dzieckiem Anny i Andrzeja Jarotów z Szymanowic w gminie Zduny, gdzie jej rodzice prowadzili duże jak na owe czasy, 14-hektarowe gospodarstwo. Przez pierwsze 5 lat wychowywała ją mama, ponieważ tata dostał się do niemieckiej niewoli. Z rodzinnych opowieści wynika, że mama bardzo dbała o to, aby córka pamiętała, że ma ojca, trzymając w szufladzie jego zdjęcia. Mała Marianna pytała o tatę mówiła wtedy z dumą, że tatę ma szufladzie. Gdy jednak wrócił do domu, była wobec niego nieufna. Nie bardzo mogła uwierzyć w to, że to ten sam tata, z szuflady.

Miała młodsze rodzeństwo: siostrę (ma obecnie 93 lata) i brata (zmarł mając 83 lata). W rodzinnej wsi spędziła dzieciństwo i młodość. Ukończyła 6-letnią szkołę powszechną w Zdunach, a potem roczną szkołę żeńską w Zduńskiej Dąbrowie. Wojnę spędziła na wsi, w rodzinnym domu, w którym jej rodzina opiekowała się kilkuletnią żydowską dziewczynką z Warszawy.

W swoim środowisku wyróżniała się tym, że mówiła ładnym literackim językiem. Nawet gdy próbowała coś powiedzieć gwarą, to jej nie wychodziło, a u otoczenia wywoływało śmiech.

W sierpniu 1946 roku wyszła za mąż za Edwarda Rojka pochodzącego z Łowicza, ale spędzającego wiele czasu w rodzinie w Chaśnie. Młodzi przez 11 lat żyli w rozłące, ponieważ Edward podjął naukę w technikum kolejowym w Warszawie i tam rozpoczął pracę w Centralnej Dyrekcji PKP przy ul. Targowej. Jego żona, a potem kolejno przychodzące na świat dzieci: Anna, Henryk, Irena i Małgorzata – mieszkały na wsi, w Szymanowicach.

Taka sytuacja trwała do 1957 roku, potem wszyscy zamieszkali już razem w Łowiczu przy ul. Zgoda, w domu, który kilkanaście lat wcześniej zaczął budować ojciec pana Edwarda, Franciszek. Był on łowickim stolarzem, prowadził warsztat przy ul. Zduńskiej. Zmarł młodo, mając 35 lat.

Jego syn dokończył dom, który do dziś jest rodzinnym siedliskiem. – Szłam do pierwszej klasy, który tu się przeprowadziłem. Wcześniej tata był tylko na niedzielę, bo przecież w soboty też się wtedy pracowało – wspomina córka Irena.

Marianna Rojek przez dłuższy czas nie pracowała zawodowo, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Potem podjęła pracę w przetwórnicy owocowo-warzywnej (obecnie Agros Nova). Nie pracowała tam jednak długo, bo charakter pracy nie odpowiadał jej. Dłużej, ale też tylko kilka lat, pracowała z zakładach drobiarskich przy ul. Nadburzańskiej. Potem firma przeniosła się do Kutna.

Żyła czytaniem książek

Największą pasją pani Marianny były książki, które – jak mówi córka Irena – „połykała”. Dopóki poruszyła się sprawnie, lubiła sama iść do biblioteki, niekiedy na zmianę z lubiącą czytać sąsiadką. Potrafiła tak czytać sąsiadkę. Potrafiła tak czytać siebie. Jej najstarsza córka dostała na imię Anna po „Ani z Zielonego Wzgórza”.

Marianna Rojek do 99. roku życia czytała – i to bez okularów – niemal wszystko, co wpadło jej w ręce. Najbardziej lubiła książki historyczne i klasykę literatury. Znała doskonale treść wszystkich lektur szkolnych i jej dzieci nie mogłyby jej oszukać zapewnieniem, że

je czytały, gdyby to nie była prawda. Wiedziała bowiem, o co zapytać, aby to sprawdzić. Córka w rozmowie z nami wspomina relację mamy z seansu filmowego, który oglądała z koleżanką. Była to adaptacja „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Koleżanka niewiele zrozumiała z filmu. Pani Marianna była oburzona. Nie mogła pojąć, jak można nie znać „Wesela”!

Była bardzo kochającą i dość tolerancyjną matką. Nie umiała w ogóle krzyknąć, spierała się. Żyła spokojnie, zaczytana w książkach. Pomimo tego, że większość życia nie pracowała zawodowo, nie oszczędzała się. Jeździła rowerem – jeszcze do 80. roku życia – do Otolic i Szymanowic, aby pomagać swoim najbliższym w pracy na polu. Pomagała przy wychowaniu wnuków. Kiedyś po powrocie z pracy na wsi opowiedziała najbliższemu, że niewiele brakowało, a wpadłaby pod samochód. Ciekawe było jej usprawiedliwienie: zapatrzyła się bowiem na księżyc i myślała... o Panu Twardowskim. Na szczęście do wypadku nie doszło, choć kierowca zatrzymał się i wygłosił w kierunku rowerzystki ostrą reprymendę.

Drugą jej pasją były wycieczki, podróże. Nie miała niestety zbyt wielu możliwości, aby ją zrealizować – nie było jej na to stać. – Wszędzie była tylko w książkach – mówi córka. W miarę swoich możliwości wykorzystywała jednak każdą okazję do wyjazdów. Starła się pieniędzmi gospodarować tak, aby zawsze jej zawsze dzieci jeździły na szkolne wycieczki i aby można było kupić książki. Wymagało to wielkiej gospodarności, czasem skromniejszego jedzenia.

Bardzo lubiła Kraków, Żelazową Wolę i inne miejsca

Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie

ś.P. **Marii Ciesielskiej**

długoletniej nauczycielki  
 Szkoły Podstawowej w Dzierzgowku  
 składają  
 Dyrektor i społeczność szkolna  
 Szkoły Podstawowej w Dzierzgowku.

REKLAMA

**FIRMA**  
**H.SKRZYDLEWSKA**  
 USŁUGI POGRZEBOWE

[www.h.skrzydowska.pl](http://www.h.skrzydowska.pl)

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11  
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6  
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wyptacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
 Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD**  
**POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
[www.strasenburg.pl](http://www.strasenburg.pl)

Łowicz | Forum abstynenckie i zabawa do późna

## Lepiej się bawić na trzeźwo

W sobotę, 12 lipca, 24. rocznicę powstania świętowało łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek”.

Przybyło przeszło 300 osób, wśród nich walczący z nałogiem alkoholicy z różnych stron, głównie z województw łódzkiego i mazowieckiego oraz ich rodziny i przyjaciele.

Najpierw, o godzinie 17.30 spotkali się oni na mszy świętej w kościele ojców pijarów, modląc się o wytrwanie w trzeźwości. Potem, przed godziną 20.00 spotkali się w muszli koncertowej na Błoniach. W mniejszych grupach po raz kolejny rozmawiali o swoim problemie. Temat tegorocznego spotkania brzmiał „Abstynent



Na scenie muszli koncertowej abstynenci i ich rodziny udowodnili po raz kolejny, że do dobrej zabawy przy muzyce nie jest potrzebny alkohol.

– człowiek stracony czy bohater?”. Jak mówili sami organizatorzy – tematy się zmieniają, ale tak naprawdę podmiot jest cały czas ten sam – abstynent.

Członkowie klubów i stowarzyszeń abstynenckich tworzą jedną, dużą rodzinę, dlatego na podobnych imprezach w różnych miastach spotykają się bardzo

“

Żał mi tylko tych dni, kiedy piłem, nie chciałbym nigdy do tego wrócić.

często, czasami nawet co tydzień, większość z nich zna się doskonale. Imprezy tego typu są otwarte, może na nie przyjść każdy, pod jednym, zasadniczym warunkiem – musi być trzeźwy.

– Niesamowite jest to, że wszyscy są tu trzeźwi, życzliwi i wszyscy nawzajem się szanują – mówił nam Wacek z Głowna, od 11 lat członek Stowarzyszenia Klubu Abstynenckiego „Krokus”. – Jestem tu szczęśliwy ja, bo bawię się i nie czuję potrzeby sięgania po kieliszek, jest szczęśliwa rodzina, która jest ze mną i widzi mnie trzeźwego. Żał mi tylko tych dni, kiedy piłem, nie chciałbym nigdy do tego wrócić. tm

związane z chlubną historią Polski. Jeszcze w ubiegłym roku, gdy córki zabrały ją na wycieczkę do Arkadii i Nieborowa, ruszyła na nią z radością. Nie chciała jednak już wysiadać z samochodu, wystarczyło jej, że patrzyła z za jego szyb.

#### Wydawało się, że jest wieczna

Marianna Rojek nie dożyła swoich 100. urodzin, ponieważ przypadła by one 21 sierpnia tego roku. Ona sama, choć sprawna i świadoma niemal do ostatnich godzin życia, nie bardzo kojarzyła, ile ma lat. Rodzina nie przypominała jej o tym, ponieważ 3 lata temu, gdy dowiedziała się, że ma 97, to była tym przerażona.

Gdy po jakimś czasie najbliżsi pytali jej, czy chce wiedzieć, ile ma lat, mówiła, że nie chce. – Na pewno jestem bardzo stara – mówiła. Bez problemu pamiętała imiona swoich wnuków, myliły się jej nieco prawnuki. Cieszyła się dobrym zdrowiem, pomimo, że nie stosowała żadnych diet. Wręcz przeciwnie: do jej ulubionych potraw należały bigos, spaghetti oraz śledzie w occie.

Do 90. roku życia nie przyjmowała żadnych leków, potem okazało się, że musi leczyć nadciśnienie. Córka pani Mariany, która jest pielęgniarką (dziś już emerytką) podkreśla życzliwe podejście, jakie zawsze miały do jej matki lekarki Marzena Bąbińska-Zygmunt oraz Ewa Krawczyk. – Wydawało się nam, że jest wieczna – mówi córka, opowiadając o tym, jak w 2012 roku jej mama złamała nogę w stawie biodrowym. Wtedy wszyscy mieli obawy o jej życie.

Tymczasem ona to przeżyła, choć po złamaniu nie poruszyła się już samodzielnie, ale na wózku. Wciąż jednak była aktywna, budziła się rano, czytała książki i pomagała w pracach domowych np. obierała ziemniaki. Zmarła po krótkiej chorobie, 29 maja 2014 roku.

– Pozostawiła po sobie dużo ciepłych wspomnień, trochę zdjęć, czwórkę kochających dzieci, tyle samo wnuków i szóstkę prawnuków – mówi córka.

Z mamą zawsze kojarzy się jej będzie jej ciężka praca, książki oraz wycieczki. **mwk**

#### RZUT OKIEM WSPOMNIENIE BOŻEGO CIAŁA



Około tysiąca osób wzięło udział 26 czerwca w uroczystej procesji, kończącej oktawę Bożego Ciała, która odbyła się w Alejach Sienkiewicza w Łowiczu. W procesji uczestniczyli przedstawiciele wszystkich parafii w mieście, księża, zakonnicy, siostry zakonne, a także władze samorządowe, w tym burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. **tb**

#### Parma | Wielki jubileusz OSP Parma

# 100 lat w służbie ludziom

12 lipca jubileusz setnej rocznicy powstania obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna w Parmie. Było to okazją do modlitwy w intencji jednostki, przypomnienia faktów z jej historii, nagrodzenia najbardziej zasłużonych, a na koniec do zabawy.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 11.00 mszą świętą w kościele pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Bobrownikach. Strażakom z Parmy od początku towarzyszyły poczty sztandarowe innych jednostek z gminy. W modlitwie podziękowano Bogu za minione sto lat, proszono o łaskę dla tych, którzy tworzyli historię jednostki, a którzy odeszli, wreszcie proszono o błogosławieństwo na kolejne lata.

Potem wszyscy przenieśli się do Domu Ludowego w Parmie. W części oficjalnej została oficjalnie zaprezentowana długa historia jednostki, a zasłużeni dla niej druhowie i drużyny zostali odznaczeni medalami. Te z najcenniejszego kruszcu – złota, otrzymało pięciu druhow: Jacek Milczarek, Wojciech Fałowski, Robert Wysoki, Stanisław Ciupa i



Najważniejsze jest to, że ludzie wiedzą, że na straż mogą liczyć



Wyprowadzenie pocztów sztandarowych po mszy świętej w kościele w Bobrownikach.

Wojciech Królik, srebrny otrzymał Tomasz Królik, a brązowe Zbigniew Gać, Jan Szymański, Przemysław Zagawa, Jarosław Redek, Michał Kosiacki i Kamil Szymański. Wręczono też medale za wysługę lat. Wśród nagrodzonych byli strażacy, którzy służą w OSP Parma przez przeszło połowę jej długiego istnienia: Jan Osóbka – 65 lat, Zygmunt Zagawa, Józef Szymański i Mirosław Zawół – po 60 lat, Wiesław Sierota – 55 lat i Jan Pudłowski – 50 lat.

– Sto lat temu mój chrzestny, Józef Pawłowski, był wraz z Antonim Antosikiem współzałożycielem jednostki – mówił nam 80-letni druh, Mirosław Zawół. – Ja po prostu kontynuowałem przez te lata jego tradycję.

– Kiedy zaczynaliśmy służyć, to były zupełnie inne czasy – wspomina o dwa lata starszy

druh Zygmunt Zagawa. – Nie było takiego sprzętu, wodę wozili się konno. Poza tym, teraz

#### TO BYŁO WIĘCEJ NIŻ 100 LAT

Historyczne poszukiwania, jakie przeprowadził przed jubileuszem naczelnik i zarazem kronikarz OSP Parma, Stanisław Panek, pokazują, że jubileusz 100-lecia jest w pewnym sensie spóźniony. Pierwsza wzmianka o straży ogniowej w Parmie pochodzi z 1910 roku, a 45 strażaków w Parmy brało w 1912 roku udział w ogólnym zgromadzeniu jednostek z ówczesnej gminy Dąbkowice. Jednak 1914 jako rok założenia funkcjonował

w świadomości mieszkańców już od dawna.

W 1921 roku straż z Parmy doczekała się remizy, wybudowanej na placu podarowanym przez Jana Sierotę. Ekspozyty z tamtych lat – wóz konny, pompę ręczną i węże do dzisiaj można oglądać na wystawce przed budynkiem straży. Obchodzone w 1964 roku 50-lecie przyniosło nowy sprzęt, w tym motopompę nowszego typu. Obecna remiza połączona

z domem ludowym została oddana do użytku w 1999 roku, na działce odkupionej od Andrzeja Wysockiego. Wtedy też jednostka doczekała się sztandaru. Pierwszy samochód otrzymała w 2002 roku, służył on przez 8 lat, po czym pozyskano kolejny – w sprowadzeniu obu pomagał ks. Paweł Gnat. Sprowadzenie samochodu było możliwe dzięki pieniądzu przyznany przez wójta i radnych gminy Łowicz. **tm**

– Najważniejsze jest to, że ludzie wiedzą, że na straż mogą liczyć – uważa druh Jacek Milczarek. – My im pomagamy, a oni nam. Cieszę się, że jest dużo młodzieży, która chce w straży służyć. To jest nadzieja na to, że ta historia będzie trwała dalej. **tm**

– Najważniejsze jest to, że ludzie wiedzą, że na straż mogą liczyć – uważa druh Jacek Milczarek. – My im pomagamy, a oni nam. Cieszę się, że jest dużo młodzieży, która chce w straży służyć. To jest nadzieja na to, że ta historia będzie trwała dalej. **tm**

– Najważniejsze jest to, że ludzie wiedzą, że na straż mogą liczyć – uważa druh Jacek Milczarek. – My im pomagamy, a oni nam. Cieszę się, że jest dużo młodzieży, która chce w straży służyć. To jest nadzieja na to, że ta historia będzie trwała dalej. **tm**

#### Łowicz | Prezentacja gminy Chaśno

## Folklor, biesiada i break dance

Za nami druga z planowanych w te wakacje prezentacja gminy w mini-skansenie przy Muzeum w Łowiczu. 13 lipca, między godz. 12.00 a 17.00, prezentowała się gmina Chaśno.

Zainteresowanie było dość duże. Tym, co przyciągnęło wielu ludzi, była głośna muzyka, dobrze słyszalna już na Starym Rynku. Przez większą część imprezy grał lokalny zespół Discovery, prezentujący tradycyjne utwory taneczne i biesiadne. O 15.00 jednak zastąpił go na kilkanaście minut dziecięcy zespół break dance, działający przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Chaśnie, pokazując, że gminna kultura to nie tylko tradycja, ale także nowoczesność.

Jak zwykle, przy okazji prezentacji w mini-skansenie, można było skosztować smakotyki, przygotowane przez panie z gminnych Kół Gospodyń Wiejskich oraz kupić drobne pamiątki – wyroby ludowego rękodziela. Przybyło wielu przedstawicie-



Panie z Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich w Chaśnie. Pierwsza od lewej – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Łowickiego, Irena Kolos.

li władz samorządowych, którzy chętnie włączali się do zabawy. Pierwszą parą na parkiecie byli wicewojewoda Paweł Bejda i pochodząca z gminy Chaśno wiceprzewodnicząca rady powiatu łowickiego, Irena Kolos.

Kultura regionu zainteresowała też przyjezdnych, którzy akurat bawili w Łowiczu, niekoniecznie wiedząc wcześniej o prezentacji.

– Pochodzimy z Chin, ale ze względu na pracę mieszkamy

w Warszawie – mówił nam Nie Rui Feng, który do mini skansenu przyszedł z małżonką Yang Xiao Hong. – Mieliśmy wolny weekend i chcieliśmy się gdzieś przejechać. Słyszałem już wcześniej, że jest w okolicy takie ciekawe miasto jak Łowicz. Nie wiedzieliśmy, że trafimy na taki festyn, ale bardzo na nim przyjemnie.

Film z prezentacji gminy można obejrzeć na naszej stronie internetowej lowiczanie.info. **tm**



Zespół Wokalny Wrzos ze Zdun zaśpiewał dla podopiecznych DPS Pniewo.

#### Gmina Bedlno | Koncert w DPS w Pniewie Wrzos śpiewał dla pani Janiny

Po raz kolejny Zespół Wokalny Wrzos ze Zdun 25 czerwca wystąpił przed podopiecznymi z Domu Pomocy Społecznej w Pniewie.

– Opiekun zespołu ze Zdun zaproponował nam koncert swojego zespołu, co przyjęliśmy z zadowoleniem – mówi Andrzej Sobczak, dyrektor DPS w Pniewie. Współpraca pomiędzy domem a zespołem układa się dobrze. Podopieczna DPS w Pniewie, Janina Pawełczyk, kiedyś śpiewała w zespole ze Zdun, dlatego pomiędzy insty-

tucjami nawiązała się współpraca. – Jest nam niezmiernie miło, że nasz zespół, wykonując łowickie, ludowe oraz staroraszawskie melodie, może dawać podopiecznym domu dużo radości i uprzyjemnić mieszkańcom pobyt w domu – mówi Ryszard Łukawski, opiekun zespołu. – To również radość dla członków mojego zespołu, którzy chcą się dzielić radością i uśmiechem z innymi.

Ponieważ dzień wcześniej były imieniny Janiny, więc były i kwiaty dla solenizantki, która kiedyś śpiewała w zespole. **dag**

# Aktualności



**Mniej dzieci na wsiach – to i mniej drużyn gra w piłkę nożną. str. 37**

Łowicz | Zjazd VAG Łowicz

## Pierwszy taki zlot w Łowiczu, będą kolejne

W niedzielę, 13 lipca, na Nowy Rynek w Łowiczu zjechali miłośnicy samochodów produkowanych przez słynny koncern z Wolfsburga – Volkswagen AG. Pojawiło się ok. 100 aut takich marek jak: Volkswagen, Audi, Seat czy Skoda. Byli ludzie nie tylko z powiatu łowickiego, ale też z innych miast – Głowna, Kutna, Skierniewic, Łodzi, a nawet z Radomia.

Oprócz właścicieli pojazdów, w imprezie wzięło udział wielu zainteresowanych, którzy mieli okazję pooglądać pojazdy z bliska i posłuchać ich dumnych posiadaczy. A ci udowodnili, że potrafią opowiedzieć o swoich maszynach wszystko, z najdrobniejszych detalami. Organizatorzy zlotu szczególnie pytali o to, co w samochodzie jest dziełem obecnego właściciela, a co było już w momencie zakupu. Okazało się, że prawdziwy pasjonat może w ciągu kilku miesięcy przerobić samochód nie do poznania, a nawet zrobić z czegoś, czemu już groził szrot, obiekt zazdrości.

Na najlepszych w tuningu czekały nagrody, podobnie jak właścicieli najniższego auta, najlepszego car auto czy najładniejszego okazu prezentowanego na zlocie. W kwestiach estetycznych decydujący głos miały

spontaniczne reakcje widzów. Organizatorzy zapewnili profesjonalną oprawę muzyczną.

– To pierwszy taki zlot w Łowiczu, trzeba więc zobaczyć jak chłopakom wyszło – mówił nam Mateusz Janczewski z Kutna. – Jedyne czego brakowało, to jakiegoś grilla z kiełbaskami i piwa, a tak, to wszystko było dobrze. – Jak na pierwszy raz, to naprawdę można dać dużego plusa – dodał jego kolega, Tomek Trybulski, też z Kutna.



W kwestiach estetycznych decydujący głos miały spontaniczne reakcje widzów.

Były też sprawdziany zręcznościowe – dla panów przeciąganie Golfa, dla pań wymiana kół na czas.

Warto wspomnieć o organizatorach – nieformalnej grupie „VAG Łowicz”, skupiającej właścicieli 18 samochodów, którzy często spotykają się w niedzielę na parkingu przy ul. Starorzecze. Z przebiegu imprezy byli zadowoleni, ale zapewniają, że pierwszy zlot to dopiero początek.

– Pomysł zrodził się, kiedy byliśmy na podobnym zlocie w Skierniewicach – mówił nam Mateusz Trepa z VAG Łowicz. – W wielu miastach są takie zdarzenia, pomyśleliśmy więc, że równie dobrze można to zorganizować w Łowiczu.

Grupa nie tylko chce, aby zlot na trwałe zawiązał do miejskiego kalendarza imprez, ale też myśli o jego stopniowym rozwijaniu.

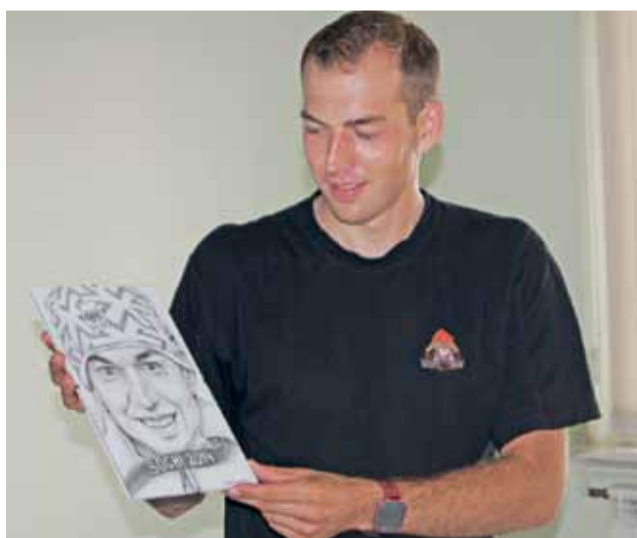


Volkswagen, Audi, Skody i Seaty te marki prezentowano na I zlocie VAG Łowicz.

W planach jest na przykład zrobienie imprezy dwudniowej, ale wtedy już nie na Nowym Rynku, a w miejscu, gdzie zmieści-

łyby się więcej aut. Pod uwagę jest brany albo Park Błonie, albo też stadion w Nieborowie, ale są to jeszcze nieoficjalne

plany. – Na razie zbieramy pomysły, jeszcze zobaczymy co z tego wyjdzie – mówił Mateusz Trepa. **tm**



Mistrz olimpijski z własną podobizną wykonaną przez jednego z osadzonych.

Łowicz | Zakład Karny

## Mistrz odwiedził osadzonych

10 lipca w Zakładzie Karnym w Łowiczu pojawił się długo wyczekiwany gość – Zbigniew Bródka. Mistrz olimpijski z Soczi dobrze znał tamtejszych funkcjonariuszy, z którymi nieraz współpracował w zawodach służb mundurowych, jednak za murami więzienia znalazł się po raz pierwszy.

W spotkaniu z panczenistą wzięło udział 50 osadzonych, a trwało ono ponad dwie godziny. Gość podzielił się z więźniami opowieściami o swojej karierze, igrzyskach olimpijskich, a także o rodzinie, której rolę w osiąganiu sukcesów podkre-

ślił. Opowiadał też na pytania zadawane przez osadzonych.

Jego wystąpienie było przerywane fragmentami pamiętnych transmisji z tegorocznych igrzysk – biegów po medale i ceremonii dekoracyjnych. Kiedy na ekranie Bródka po raz kolejny zdobywał swoje złoto, rozległy się brawa, jak przy transmisji na żywo.

Po spotkaniu osadzeni mogli z bliska obejrzeć złoty i brązowy medal z Soczi, a także otrzymać od mistrza autografy.

Podobną możliwość mieli potem funkcjonariusze, z którymi także spotkał się Zbigniew Bródka.

Ci z kolei oprowadzili go po zakładzie, pokazując pole spacerowe i jedną z cel mieszkalnych. **tm**

Popów | Wystawa o cichociemnych

## Tacy jak on czynili Polskę wolną

Na wojnie potrzebne jest szczęście, ale przede wszystkim odwaga i umiejętność panowania nad sobą. Te cechy nie opuszczały jednego z cichociemnych, Tadeusza Chciuk-Celta, niezwykłego polskiego żołnierza. Głównie jemu była poświęcona wystawa dokumentów i fotografii z czasów II wojny światowej, którą można było oglądać w gimnazjum w Popowie w dniach 6-13 czerwca.

Podczas uroczystego otwarcia wystawy w tej szkole wykład na temat Tadeusza Chciuka-Celta wygłosił znany historyk, Zbigniew Zagajewski. Mówił m.in. o dość pechowym zrzuceniu polskich spadochroniarzy.

Miało to miejsce w grudniu 1941 roku. Czterech polskich żołnierzy zostało zrzuconych przez Anglików w pobliżu posterunku żołnierzy hitlerowskich w okolicach Kiernozi. Była zima, wokoło leżał śnieg, dlatego znalezienie spadochroniarzy nie sprawiło im wiele trudu.

Polacy poddali się bez walki, ale nie stracili nadziei na wyrwanie się z potrzasku. Na szczęście dla nich, Niemcy nie przeszukali ich na miejscu w le-



Warto dowiadywać się o ludziach, dzięki którym odwadze możemy dziś żyć w niepodległym kraju.



Wystawa o cichociemnych w gimnazjum w Popowie cieszyła się zainteresowaniem uczniów.

nie i nie rozstrzelali ich. Pewnie mieli nadzieję na wyciągnięcie od nich informacji.

Przeliczyli się jednak – wykorzystując nieuwagę Niemców, jeden z Polaków – był nim Tadeusz Chciuk-Celt – sięgnął po ukryty pod płaszczem pistolet i zabił jednego z nich. Tak rozpoczęła się strzelanina. Wszyscy Niemcy zginęli, Polakom udało się zbiec.

– Jestem bardzo pozytywnie zaskoczona żywą reakcją młodzieży – zwłaszcza dziewcząt – i pytaniami, jakie były przez

nią kierowane do pana Zagajewskiego – mówiła nam Joanna Bolimowska z Towarzystwa Dom Ludowy w Łowiczu, inicjatorka tej wystawy w szkole w Popowie.

Sami uczniowie są zadowoleni, że w ich szkole mogą dowiedzieć się o rzeczach, o których, ich zdaniem, tak mało ludzi wie. Sylwester Domińczak z Pilaszkowa, uczeń II klasy tego gimnazjum, uważa, że warto pogłębiać swoją wiedzę z historii, ponieważ posiadając ją, lepiej można rozu-

mieć rzeczywistość i zmiany na polskiej scenie politycznej.

Podobnego zdania jest jego koleżanka, Dominika Sut z Guźni, która również jest uczennicą II klasy gimnazjum w Popowie. – Warto dowiadywać się o ludziach, dzięki którym odwadze możemy dziś żyć w niepodległym kraju. Pamięć o nich nie powinna zginąć – mówiła nam.

Wystawa ta jest własnością Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie. Była ona w nim prezentowana od stycznia do czerwca 2005 roku.

Wiele dokumentów, które się na nią składają, muzeum otrzymało od Ewy Chciuk-Celt, wdowy po Tadeuszu Chciuk-Celcie.

Na terenie powiatu łowickiego wystawa ta została zaprezentowana po raz pierwszy w grudniu 2013 roku w Domu Kultury w Domaniewicach, ponieważ w tej miejscowości znajdował się punkt kontaktowy cichociemnych, prowadzony przez ks. Dominika Wieszke, proboszcza parafii w Domaniewicach w latach 1940-1955.

W styczniu 2014 roku wystawa była prezentowana w gimnazjum w Brzozowie, a w marcu w gimnazjum w Kiernozi. **mst**



Pierwszy z dzików wyłożony na stół.



Choć startujący podchodzili do przeciągania liny bardzo poważnie, była to jedna z bardziej sympatycznych zabaw.

Kiernozia | Tłumy na Dniu Dzika

# Udana impreza, ale nie wiadomo, co z kolejnymi

Za nami tegoroczny Dzień Dzika w Kiernozi. 13 lipca impreza organizowana w należącym do kompleksu pałacowego parku przyciągnęła tłumy gości. Głównymi atrakcjami, organizowanego już po raz dziesiąty święta, była już tradycyjnie degustacja dzika, koncerty i inne występy artystyczne oraz zmagania sprawnościowe.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 17.00. Na scenie rozstawionej w przepalonym parku najpierw zaprezentowały się w programie muzyczno-artystycznym dzieci i młodzież z miejscowych placówek: przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum. Potem było wiele ciekawych konkursów – chętni mogli się na przykład sprawdzić w konkursie wiedzy o Kiernozi. Choć nie było limitów wiekowych, najodważniejsze okazały się dzieci – to one stanęły do rywalizacji o ufundowaną przez wójta gminy nagrodę. Jak nazywa się wójt gminy? Co według legendy zgubił w tutejszej studni Mikołaj Kopernik? Jak nazywał się cesarz, który przyjeżdżał do Marysieńki Walewskiej? – to przykładowe pytania.

## Bieg z dzikiem i inne zawody

Równolegle do występów scenicznych, przez cały czas

odbywały się zawody sprawnościowe. W konkurencji „biegu z dzikami” zwyciężył, nomen omen, Mateusz Dzik, wyprzedzając na podium Dominika Cwieka i Sylwestra Szczypińskiego. Rolę dzików pełniły obieczone w skórę drewniane kloce. W konkurencji rzutu dzidą, tak jak przed rokiem, najlepszy był Grzegorz Wróbel, a w zawodach wędkarskich bezkonkurencyjny był Grzegorz Kostrzewski.

W przeciąganiu liny rywalizowano w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii dla dzieci wygrała „Drużyna Edyty”, najlepsza wśród młodzieży była „Drużyna Dawida Traczyka” a wśród dorosłych triumfowała „Drużyna Sochaczew”, chociaż duży apetyt na zwycięstwo mieli też druhowie z OSP Kiernozia, z którymi rozmawialiśmy w przerwie zawodów.

– Technika jest tu znacznie ważniejsza niż siła, ale myślę,

że mamy jedno i drugie – mówił jeden z nich, Marcin Fortuna. – Liczy się też praca zespołowa, w czym powinniśmy być dobrzy. W końcu znamy się dobrze z pracy w jednostce.

## Muzyka o różnych obliczach

Na scenie gwiazdą wieczoru była Sylwia Strugińska-Wochowska. Solistka zaprezentowała bardzo zróżnicowany repertuar, w którym znalazły się zarówno fragmenty arii operowych, jak i klasyczne piosenki z repertuaru jej ulubionych artystów, takich jak chociażby Hanka Ordonówna czy Anna German.

W dalszej części imprezy, od 20.00 do ok. 1.00 w nocy, królowała już muzyka innego rodzaju – na scenie występowały zespoły disco-polo: Ines, Select oraz Focus. Była też zabawa taneczna prowadzona przez Dominika Lewaniaka.



Sylwia Strugińska-Wochowska przypomniała publiczności wiele utworów z muzycznej klasyki.

## Jak smakuje kiernozi dzik?

Jednym z głównych punktów imprezy była, jak zawsze, degustacja pieczonego dzika. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Orzeł” przygotowali trzy takie dziki, po które już pół godziny wcześniej zaczęła się ustawiać długa kolejka.

Wielu z gości jadło mięso tego zwierzęcia po raz pierwszy.

– Trochę przypomina w smaku wołowinę – stwierdził 10-let-

ni Wiktor Zawisław z Łowicza. – Może jest trochę bardziej suchy. – Mnie przypomina... chyba tylko dzika – mówił z kolei jego o dwa lata starszy kuzyn, Kuba Jakubowski. – Po prostu z niczym innym mi się ten smak nie kojarzy. Bardzo dobry jest.

W mniejszych uliczkach otaczających mury parku były porzastawiane stragany z zabawkami i smakołykami. Atrakcją dla najmłodszych było też wesołe miasteczko.

– Podoba mi się tu to, że jest tak dużo ludzi, którym chce się zrobić coś atrakcyjnego dla społeczności – mówiła nam Beata Cieślak, urodzona w Łowiczu mieszkanka Zgierza, która na imprezę ściągnęła 7 osób z rodziny. – Staramy się być na Dniu Dzika co roku.

## Jak i gdzie to kontynuować?

Organizacyjnie imprezę można uznać za sukces, bo już na pierwszy rzut oka było widać, że ludzi przybyło wyjątkowo dużo. Radość organizatorów, ale też wielu uczestników, mogło jednak zmącić przeświadczenie, że kolejne takie imprezy mogą stanąć pod znakiem zapytania. Przypomnijmy, że w tym roku sąd przyznał prawa własności pałacu potomkom jego pierwotnych właścicieli. To, czy impreza będzie się mogła odbywać na terenie parku, będzie teraz zależało przede wszystkim do nich.

– Nie wyobrażam sobie gminy bez Dnia Dzika, a Dnia Dzika nie wyobrażam sobie na boisku czy w jakimś innym miejscu – mówił nam sekretarz gminy Kiernozia, Jarosław Bogucki. – Nie wiemy jeszcze jak to będzie wyglądało, kiedy pałac zostanie przejęty przez spadkobiercę, nie mamy jeszcze żadnego planu działania na tę okoliczność.

Licząc, że będzie możliwe, aby tę tradycję Dnia Dzika kontynuować tutaj tak długo, jak długo się da.

Dzisiejsza frekwencja pokazuje, jak ważne jest to dla naszej gminy. **tm**



Szalona zabawa pod sceną.

Łyszkwice | Lato przywitane

## Zabawa pomimo złej pogody

12 lipca po godzinie 17.00 rozpoczęła się w Łyszkwicach kolejna otwarta impreza z muzyką taneczną i disco-polo zorganizowana na powitanie lata. Zabawa trwała jeszcze po północy.

Trzeba przyznać, że organizowane przez GOK w Łyszkwicach imprezy nie mają ostatnio szczęścia do pogody – podobnie jak w ubiegłym roku, o lecie przypominała głównie nazwa imprezy i atmosfera relaksu, z pewnością nie aura – przez większą część

dnia było pochmurno i padało, co miało zły wpływ na frekwencję. Mimo to przyszło jednak wielu mieszkańców Łyszkwic i okolic. Były też grupy przyjezdnych z dalszych stron.

Scenę rozstawiono na placu tuż przy budynku Urzędu Gminy. Z kolei na placu przy GOK-u i na ul. Mostowej czekały atrakcje, takie jak zabawki dla dzieci, a dla starszych – ogródki piwne. Można też było posilić się grillowaną kielbaską, szaszłykiem czy karkówką, a także lodami, goframi czy watą cukrową. Stragany tradycyjnie rozstawiły się też na placu przed kościołem. Ulice Gminna i Mostowa były na czas imprezy wyłączane z ruchu.



Przez większą część dnia było pochmurno i padało. Mimo to przyszło jednak wielu mieszkańców Łyszkwic i okolic.

Goście bawili się przy muzyce rozrywkowo-tanecznej, głównie disco-polo i piosenkach biesiadnych. Wystąpili tacy wykonawcy jak: Power, Model MT, Soleo, Veegas i DJ Adamsky. **tm**

# Kultura

Wiadomości z lokalnych boisk sportowych znajdziesz na - str. 34-40

## Radziejowice | Wystawa eksponatów Łowickie sercu bliskie

Muzeum w Łowiczu promuje książką kulturę nie tylko u siebie, ale także w innych powiatach, czego przykładem może być wystawa „Łowickie sercu bliskie. Józef Chełmoński – Książacy Łowiczy” prezentowana w pałacu w Radziejowicach (powiat żyrardowski);

są to różnego rodzaju eksponaty ze zbiorów Muzeum w Łowiczu charakterystyczne dla przełomu XIX i XX wieku.

Będzie je można tam oglądać do końca sierpnia. Jest to jedno z przedsięwzięć, którym placówka w Radziejowicach uczci Rok Józefa Chełmońskiego. tm

## Łowicz | Zaplanuj swój wolny czas Turbowakacje - co dalej

Wakacje w pełni. Program zajęć Łowickiego Ośrodka Kultury na ten czas dla łowiczanie w każdym wieku wypełniony jest licznymi atrakcjami. Oto szczegóły.

25 lipca o godzinie 20.00 odbędzie się w kinie Fenix projekcja unikatowych filmów pn. „Skarby VHS – Robocie MMA”. Jeden z nich to „Robot Jox” z 1989 roku w reżyserii Stuarta Gordona.

Jest to futurystyczna wizja świata po zagładzie nuklearnej. Wszelkie spory graniczne między dwiema frakcjami rozwiązywane są w formie pojedynków między wielkimi robotami. Są one sterowane przez ludzi zwanymi Robot Jox.

O godzinie 21.30 natomiast będzie można obejrzeć film „Robot Wars” z 1993 roku

w reżyserii Alberta Banda, który stanowi kontynuację filmu „Robot Jox”. Wstęp wolny.

26 lipca, kino Łowicz – Yoyo Contest – zawody yoyo, godz. 11.00, wstęp wolny, a o godz. 22.00 – impreza taneczna w Klubie Pracownia. Wstęp 10 zł.

28 lipca o godzinie 9.00, w ramach „Kolorowej lokomotywy”, wycieczka do Lasu Łagiewnickiego. 29 lipca, jak w każdy wtorek wakacji, w godzinach 10.00 – 16.00 na Nowym Rynku konkurs „Gdzie jest Willy?” – do wygrania bilety do kina Fenix.

Tego samego dnia o godzinie 12.00 rozpocznie się w ŁOK turniej konsol – gra DIRT 3. Rejestracja uczestników o godzinie 11.30.

30 lipca – warsztaty plastyczno-techniczne pełne eksperymentów, czyli spotkania z doktorem McŁokintoczem w jego laboratorium w Łowickim Ośrodku Kultury – wcześniej należy odebrać w kasie kina darmowe wejściówki. mst

## RZUT OKIEM | KONKURS ROZPOCZĘTY



„Gdzie jest Willy?” to konkursowa propozycja Łowickiego Ośrodka Kultury, która rozgrywana jest w ramach Turbowakacji na Nowym Rynku w Łowiczu. Zabawa polega na tym, by na banerze z fotografią, podzielonym na sektory, wytypować miejsce, w którym ukrywa się Willy Łok – czyli wymyślona postać, w rolę której wcielił się podczas Turbowakacji Mateusz Rudak z ŁOK. Odpowiedzi należy pisać na kartce wraz ze swoimi danymi i wrzucić je do drewnianej skrzynki. Gotowe formularze dostępne są na miejscu. Do wygrania bilety do kina Fenix. Zabawa rozpoczęła się we wtorek, 8 lipca, i będzie powtarzać się w każdy wtorek wakacji. Próbować szczęścia będzie można wówczas między godziną 10 a 16. mst

## Bednary | Nie tylko religijnie

# W dniu odpustu Kolory Polski

Odpust w dniu święta Matki Bożej Szkaplerznej w kościele pw. św. Macieja Apostoła i św. Małgorzaty w Bednarach, w niedzielę, 20 lipca, oprócz wymiaru religijnego będzie miał też wymiar wydarzenia kulturalnego. Tego dnia bowiem o godz. 18. odbędzie się koncert Jazz loves Barok! w ramach Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”.

W kościele wystąpią: Anna Werekca – mezzosopran i Adam Rymarz – wokalista jazzowy. Akompaniować będzie Lena Ledoff Trio w składzie: Lena Ledoff – fortepian, Przemysław Kowalski – kontrabas, gitara, gitara basowa, Artur Mostowy – perkusja, Zuzanna Markiewicz – kostiumy. Wszyscy biorący udział w projekcie są doświadczonymi muzykami, realizują-

cymi się zarówno w muzyce klasycznej, jak i jazzowej.

Jazz loves Barok! to niezwykle przedsięwzięcie artystyczne. Program oparty jest na utworach muzyki barokowej, m.in. Jana Sebastiana Bacha, Henrego Purcella czy Claudia Monteverdiego, ale ujętych w aranżacjach jazzowych. Dzięki temu słuchacz ma szansę od nowa odkryć utwory wielkich kompozy-

torów. Jak się okazuje, muzyka baroku i jazz nie są od siebie tak bardzo odległe, w obu tych stylach jest bowiem miejsce na rozwinięcie swobodnej improwizacji.

W czasie koncertu usłyszeć będzie można nie tylko interpretację utworów z okresu baroku. W programie znalazł się też np. utwór Light my fire – The Doors – amerykańskiej grupy roc-

kowej z końca lat 60-tych ubiegłego wieku.

Koncertowi będzie towarzyszyć festyn oraz kramy z zabawkami i słodyczkami. Na miłośników muzyki czekać będzie wiejski stół przygotowany przez Koła Gospodyń z Bednar i Bednar Kolonii.

Będzie można skosztować i zakupić domowe wyroby, np. pierogi, ciasta. tb

REKLAMA

**NZOZ ACADEMOS**  
Łowicz, ul. Howska 1/3  
tel. 46 837 38 30

**WIZYTY PRYWATNE:**

→ **ORTOPEDA:** Lek. Paweł Krauze  
specjalista ortopedii i traumatologii z-ca kierownika Wojewódzki Szpital Zespolony Skierniewice

→ **GINEKOLOG:** Lek. Jerzy Jurkiewicz  
Specjalista ginekologii i położnictwa  
badanie usg, cytologia i inne

→ **OKULISTA:** Lek. Sylwia Materkowska  
Specjalista okulistyki  
badania: dobór okularów, badanie dna oka, ciśnienia i inne

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3  
w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. Monika Kierstan  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** Elżbieta Bolanowska  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

● **CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904

● **STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

● **ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog  
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym

● **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa  
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551

● **KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.

● **UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.

● **NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

● **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska  
specjalista żywienia człowieka  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
**REJESTRACJA WIZYT**  
tel. 502 375 482

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. Michał Rogowski-Tylman

- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
**ZAPISY: 512-088-404**

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz | Zawody wędkarskie

## Gościnnie Przy Lasku Miejskim

43 wędkarzy rywalizowało między sobą 13 lipca w zawodach wędkarskich w ramach Grand Prix o Puchar Wójta Gminy Nieborów, organizowanych przez koło PZW Bełchów.

Zawody nie mogły się odbyć na zalewie w Bełchowie, organizatorzy wybrali więc zbiornik przy Lasku Miejskim w Łowiczu, korzystając z uprzejmości kolegów z Łowicza.

Miejsce jest bardzo dobre, ze względu na zróżnicowanie występujących tam gatunków ryb. Wędkarze mówili nam, że można tam złowić prawie wszystko, co występuje w polskich wodach słodkich.

W kategorii seniorów najlepszym spośród 25 startujących okazał się Jakub Biedrzycki z żyrardowskiego klubu Roach, który złowił ryby ważące razem



Stanisław Kapusta sam nie brał udziału w zawodach, przyjechał z wnukiem Alanem, którego dopingował.

4230 gramów. Drugie miejsce zajął Paweł Płaza z Aury Bełchów, a trzeci był jego klubowy kolega, Marcin Wyszogrodzki.

Startowało siedmiu juniorów, a najlepszym z nich okazał się Patryk Rudnicki z Głowna. Wyróżnił Patryka to 2890 g. Wśród

6 kadetów najlepszy wynik – 1155 g – miał Wiktor Paradowski ze Skierniewic, a w kategorii do 23 roku życia, w której walczyło tylko trzech wędkarzy, zwyciężył Bartłomiej Chmiel z Roach Żyrardów – jego wynik to 2145 g.

Kobiet nie dzielono na kategorie wiekowe, ponieważ zgłosiły się tylko dwie. Lepszą z nich okazała się Elżbieta Ślęzak, z wynikiem 1120 g. Rywalizacja trwała ok. 4 godzin.

Puchary i nagrody w postaci wędkarskiego sprzętu wyczynowego wręczali wójt gminy Nieborów Andrzej Werle, prezes koła Bełchów Kazimierz Obal oraz wiceprezes koła Bełchów Marek Sobczak.

O tym, że nie trzeba mieć wieloletniego doświadczenia, aby skutecznie łowić ryby, przekonywała nas 8-letnia Kornelia Strojek. – Łowię od półtora roku, odkąd zaczęłam jeździć na ryby z tatą – mówiła w rozmowie z NŁ. Tata z kolei dodał, że kiedy Kornelia złapała bakcyła, zaczęła wrywać mu wędkę z rąk. tm



W zawodach brał udział Marek Sobczak - radny z Bełchowa i zapalony wędkarz z tamtejszego koła PZW.

Maurzyce | Niedziela w Skansenie

## Dopisata pogoda i frekwencja

Za nami kolejne w tym roku spotkanie pod hasłem „Niedziela w skansenie” w Maurzycach. 13 lipca goście skansenu mogli nie tylko zwiedzać zgromadzone tam eksponaty, ale też wziąć udział w interesujących warsztatach prowadzonych przez twórców ludowych i specjalistów od księżackiego folkloru.

Nowością były warsztaty z tańca ludowego, przeprowadzane wraz z zespołem Mazovia i poprzedzone koncertem, a także tkackie na krościenkach.

Poza tym, mieliśmy dobre spotkanie z poprzednich tego typu spotkań zajęcia – wycinankarstwa i robienia bibułkowych kwiatów, lepienia glinianych naczyń na kole garncarskim czy wypieku aż pięciu rodzajów chleba w tradycyjnym piecu (oczywiście wypieków można było skosztować).

Dzieciom szczególnie podobało się to, że rzeczy zrobione podczas warsztatów mogły potem zabrać do domów – na trwałą pamiątkę tej niedzieli albo na upominek dla bliskich.

– Zrobiłam kilka bibułkowych kwiatków, wycinankę i garnek – mówiła nam Oliwka Kot. – To wszystko jest fajne, ale też bardzo trudne.

– Chyba nie aż tak trudne, skoro już na pierwszych warsztatach wychodzą takie ładne przedmioty – zauważył jej tata, Arkadiusz Kot.

## W poszukiwaniu korzeni

Warsztaty w Maurzycach są okazją do bezpośredniego spotkania się z kulturą ludową, nie tylko dla tych, którzy mieszkają w okolicy, ale także dla gości z nierzadko bardzo odległych stron. Monika Sipa-Skórka pochodzi z Piotrkowa Trybunalskiego,



Mia Pietrzak przy kole garncarskim.

ale od 14 lat mieszka z rodziną w Kalifornii. Do Maurzyc zabrała 8-letnią córkę Kayę.

– W powiecie łowickim jeszcze w miarę się o tę kulturę dba, czego niestety nie można powiedzieć o wszystkich regionach Polski – uważa pani Monika. – Często mówię znajomym z zagranicy, którzy przyjeżdżają do Polski, jaką pamiątkę warto kupić, a potem jest głupio, bo okazuje się, że nic takiego nie wi-

dzieli. Jestem zrozpaczona tym, jak mało jest u nas Cepelii.

Z kolei Mia Pietrzak mieszka w Anglii, a do rodziny w Łowiczu przyjeżdża na wakacje, co jest dla niej jedyną okazją, żeby poznać miejsce pochodzenia jej dziadków. Mówiła nam, że podobają jej się chłopskie chałupy, ale z pewnością nie chciałaby w nich na stałe mieszkać. Z dużym skupieniem brała też udział w warsztatach garncarskich. tm

REKLAMA

**Ilek.med. Daria Charytonowicz**  
rezydent Kliniki Chirurgii  
Plastycznej  
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi  
**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**  
PEŁEN ZAKRES  
Goldent Zduny 134  
tel. 668 144 906

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty  
**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27 ▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
▪ Stryków, ul. Kościuszki 29 ▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROŚLYCH I DZIECI  
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h  
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka  
• stomatologia zachowawcza  
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów  
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

**Stomatologia**  
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka,  
chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza,  
endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia  
**medycyna estetyczna**  
botoks  
(usuwanie zmarszczek)  
kwas hialuronowy  
(likwidacja bruzd)  
mezoterapia  
(odmłodzenie skóry)

DentaMedica  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
ul. Dobrzelińska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**  
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny  
▪ gimnastyka korekcyjna  
▪ usprawnienie po udarze  
▪ leczenie ostróg piętowych  
(możliwy dojazd do klienta)  
501-248-229, 42-719-19-78

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**  
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

Gabinet Lekarski  
**WIESŁAW BIELECKI**  
lek. chorób wewnętrznych  
tel. 603 890 697, tel. domowy 837 62 52  
ZDUNY 46 A (biurowiec GS-u)  
sobota 9.00-10.00  
W dn. 2.08 i 9.08  
GABINET NIECZYNNY  
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie  
WIZYTY DOMOWE

NZOZ **HOLLYDENT**  
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA  
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI  
• leczenie powikłań i trudnych przypadków • leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu • ortodoncja • protetyka • implantologia  
• licówki pełnoceramiczne • chirurgia stomatologiczna  
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ  
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
USG - EKG  
Głowno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
▪ USG SERCA  
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH  
▪ HOLTER EKG  
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY  
▪ EKG (badania na miejscu)  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**AKUPUNKTURA**  
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE  
lek. specjalista  
**Andrzej Puchowski**  
Skierniewice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

**LARYNGOLOG**  
**Jarosław Czapa**  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
PRZYJĘCIA NA  
SKIEROWANIE NFZ  
ORAZ PRYWATNIE  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo  
pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

**LEKARZ INTERNISTA**  
**BARBARA FENC-BIELECKA**  
PRZYJĘCIA: • poniedziałek, piątek:  
9.30-12.30 i 15.30-17.00  
• wtorek, czwartek: 9.30-12.00  
• BADANIE KIEROWCÓW  
• PORADY W DOMU CHOROGE  
Łowicz, ul. Powstańców 2A,  
tel. (46) 837-54-76, 607-206-252

# Kultura

Łowicz, Domaniewice, Głowno, Stryków | Wyprawa nad Międzyrzecze Warty i Widawki

## Nowymi pociągami przez województwo

Okolo 200 osób wzięło udział w organizowanej przez Urząd Marszałkowski w Łodzi oraz Łódzką Kolej Aglomeracyjną wycieczce do Parku Krajobrazowego Międzyrzecza Warty i Widawki. Była to doskonała okazja nie tylko do poznania ciekawych miejsc naszego województwa, ale także do przejechania się pociągami, które już od jesieni mają regularnie kursować na trasie Łódź – Łowicz.

Wycieczka była jedną z całej serii zaplanowanych 14 wypraw w ramach programu „Pociągami w Łódzkie 2014”, która startowała w Łowiczu. Jak zapowiadają organizatorzy, będą też wycieczki, które w Łowiczu będą się kończyć. – Od 16 sierpnia zrobimy w drugą stronę i z Sieradza przywieziemy ludzi tutaj, do Łowicza, żeby mogli zobaczyć Bolimowski Park Krajobrazowy – wyjaśnia Paweł Anyszewski z Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. – Większość wycieczek kończy się w Łodzi, ale nam zależało na tym, żeby pokazać też, że można zobaczyć coś pięknego przejeżdżając Łódź i jadąc jeszcze kawałek dalej.

W sobotę rano na Dworcu Głównym w Łowiczu postawiono 2 identyczne, nowoczesne pociągi Flirt 3 marki Stadler. Najpierw zapelniano jeden, a dopiero potem wpuszczano turystów do drugiego.

Trzeba przyznać, że same w sobie pociągi prezentowały się, na tle znanego chyba wszystkim Polakom „standardu”, niczym z innego świata: czyste, jasne,

z monitoringiem, klimatyzacją, i co godne podkreślenia, nowoczesną toaletą, z której nie strach skorzystać, dopasowanej również do potrzeb osób niepełnosprawnych.

W Łowiczu po bezpłatny voucher, który upoważniał do wzięcia udziału w wycieczce, zdecydowało się wybrać kilkadziesiąt osób. Wybierały się grupki przyjaciół, rodziny z dziećmi, pary itd. – Zdecydowałem się na tę wyprawę z czystej ciekawości – przyznał nam Krzysztof Pira, który na start wycieczki do Łowicza przyjechał ze Skierniewic. – Na takich wycieczkach jeszcze nie byłem, więc jest okazja przejechać się, jak widzę, nowym po-



„  
Dzieci jeszcze nigdy nie jechały pociągiem i chyba głównie dlatego się zdecydowaliśmy.

ciągiem. Poza tym, interesuję się fotografią, będzie więc okazja porobić ciekawe zdjęcia.

– Przede wszystkim chcemy zobaczyć ten rejon, do którego dotrzemy, czyli dolinę Warty, bo nigdy wcześniej tam nie byliśmy i są to dla nas tereny dziewicze – opowiadali Grażyna i Dariusz Skuzowie. – To są jak najbardziej potrzebne inicjatywy. Możemy coś nowego poznać. Możemy się spotkać w jakiejś grupie, poznać nowych ludzi, a to zawsze wzbogaca.

– Zdecydowaliśmy się pojechać, żeby zobaczyć coś w województwie łódzkim, coś innego, czego tutaj, w Łowiczu, raczej nie ma – opowiadały z kolei Ola i Patrycja Bończak. – Poza tym, to jest nasza kultura. Mieszkamy w województwie łódzkim, więc wypadałoby chociaż je zobaczyć. To może być coś ciekawego, coś innego niż siedzenie w domu i oglądanie telewizji czy siedzenie w Internecie.

Pan Jacek z Łowicza zdecydował się na wycieczkę zabrac swoją siostrzenicę, Olę. – Lubię wycieczki, lubię podróże. Jest ładna



Grażyna i Dariusz Skuzowie podkreślają, że takie wycieczki są potrzebne.

pogoda – mówił. – Zawsze warto coś nowego zobaczyć, a w tamtych okolicach jeszcze nie byłem.

– Postanowiliśmy pojechać, żeby urozmaić wakacje. To dobry pomysł na spędzenie czasu z rodziną, znajomymi – dodawały Natalia Szczepańska i Iga Węcka. – Nowy pociąg wygląda bardzo fajnie, jest dobrze przystosowany, np. ma gniazdka.

Na kolejnych przystankach za Łowiczem dosiadali się kolejni turyści. Około 20 osób wsiadło do pociągu na stacji w Domaniewicach. Wśród nich pani Iwona z mężem i córkami. – Dzieci jeszcze nigdy nie jechały pociągami i chyba głównie dlatego się zdecydowaliśmy – przyznawała. – Przy okazji coś zobaczymy, zwiedzimy. Łatwiej się wybrać

na wycieczkę, jak jest zorganizowana, niż samemu.

Pociąg zatrzymał się także w Głownie, ale tutaj do pociągu wsiadła dość nieliczna grupa. Wśród tych, którzy się zdecydowali, była Justyna Opielnińska, której towarzyszyli Rafał Furga i Mariusz Brych.

– Zdecydowaliśmy się pojechać, bo rzadko się takie imprezy trafiają – uzasadniała swój pomysł pani Justyna. – Wycho-dzę z założenia, że trzeba takie okazje wykorzystywać. To jest dla mnie ciekawa oferta. Jestem zaskoczona, że jest tak mało ludzi z Głowna. Małe zainteresowanie, a potem niektórzy ludzie narzekają, że nic się nie dzieje...

W Strykowie, który był ostatnim przystankiem przed Łodzią, gdzie do pociągu wsiadła największa grupa turystów. Stacją docelową był Sieradz. Stamtąd autobusami turyści zostali przewiezieni do miejscowości Pstrykonie, gdzie zobaczyli zespół pałacowo-parkowy. Z tego miejsca 7-kilometrowym spacerem przez Park Krajobrazowy Międzyrzecza Warty i Widawki przeszli do Strońska. Po drodze obejrzeli m.in. starorzeczka, miejsca bytowania bobrów czy też schron bojowy z czasów II wojny światowej.

Uczestnicy wzięli też udział w biwaku w Zapolicach, skąd zostali dowiezieni autobusami do Sieradza na pociąg powrotny. **kl**



Uczestnicy rajdu pod pomnikiem Władysława Grabskiego przed budynkiem ZSP nr 4 w Łowiczu.

Łowicz - Borów | Nauczyciele na trasie rajdu

## W 140 urodziny Władysława Grabskiego

7 lipca przypadała 140 rocznica urodzin Władysława Grabskiego, dwukrotnego premiera rządu w czasach II Rzeczypospolitej, ministra skarbu, który w latach 20-tych ubiegłego wieku przeprowadził reformę walutową, zastąpił markę polską złotówką.

Mimo, że ta ważna dla Polski postać urodziła się w Borowie w gminie Bielawy i przez lata społecznie angażowała się w pracę społeczną na Ziemi Łowickiej, to data okrągłych uro-

dzin minęła właściwie niezauważona.

O Grabskim nie zapomnieli jednak nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4, który nosi jego imię oraz członkowie łowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W niedzielę, 6 lipca, z inicjatywy Teresy Wojciechowskiej, nauczyciela Zespołu Szkół, przewodnika turystycznego oraz członka KTK „Szprycha”, odbył się rajd rowerowy. Gru-

pa ponad 20 osób wystartowała spod pomnika Władysława Grabskiego, który znajduje się przy ul. Kaliskiej i wiodła przez łowickie wsie do dworu w Borowie, w którym w 1874 roku przyszedł on na świat. – W Borowie czekała na nas miła niespodzianka, ponieważ przyjął nas Zbigniew Nyga, prezes Gospodarstwa Rolno-Rybackiego Borów, dzierżawiącego dwór Grabskich, który poświęcił nam sporo czasu, aby opowiedzieć wiele ciekawostek z życia Grabskiego, w dużej części bliżej nam nieznanych, a które zasłynął od jego potomków, którzy odwiedzają Borów – powiedziała nam Teresa Wojciechowska.

W Borowie był też czas, aby uczestnicy rajdu złożyli wianek kwiatów pod pomnikiem Władysława Grabskiego. Dzień później, gdy turyści dotarli do Łowicza, spotkali się pod pomnikiem Grabskiego przy ul. Kaliskiej, gdzie także złożyli

kwiaty. Szlak rowerowy, który pokonali, liczył w sumie 75 km.

Pod pomnikiem w Borowie, jak i w Łowiczu, fakty z życia Władysława Grabskiego przybliżyła Teresa Wojciechowska, która powiedziała m.in. o perypetiach związanych z ufundowaniem pomnika oraz częstymi zmianami jego lokalizacji. Później uczestnicy wyprawy zwiedzili izbę pamięci patrona szkoły w ZSP nr 4.

Teresa Wojciechowska powiedziała nam, że rajd poświęcony Władysławowi Grabskiemu raczej nie zagości na stałe w kalendarzy działań PTTK, nie mniej można się spodziewać, że jego kolejne edycje będą się odbywały w okrągłe rocznice urodzin premiera II Rzeczypospolitej i wówczas rajd będzie otwarty dla wszystkich chętnych. Podkreśliła też, że łowicka szkoła nosząca imię Władysława Grabskiego pod koniec roku uczciła pamięć Dniem Patrona, w czasie którego m.in. klasy I wzięły udział w konkursach dotyczących jego osoby i działalności. **tb**

REKLAMA

**BADANIA USG**

- piersi • tarczycy • stawów
- jamy brzucha • ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**  
lek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**  
dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**GABINET LEKARSKI**  
**Małgorzata Rybus**  
**PEDIATRA**

Łowicz, ul. Batalionów Chłopskich 22  
**tel. 781-291-896**  
wizyty umawiać proszę telefonicznie lub wysyłając SMS

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**  
**KUŚMIERCZYK KRYSZTOF**  
PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY (recepty, szpitala NFZ)  
codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> (w soboty po uzgodnieniu)  
tel. 601-254-571  
NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2 (róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII

- zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**Pracownia protetyczna**  
MULTIDENT  
tech. dent. P. Pağowski

**PROTEZY -NAPRAWY**  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
**666-284-606**

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortepeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawep (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> **696-736-880**





Takie oto nagrody otrzymała zwyciężczyni konkursu rzutu w osiołka – Teresa Chmielewska z KGW Nieborów.

Bogoria Dolna | Babska Biesiada

## Gospodynie bawiły się do rana

13 lipca, już po raz czwarty, panie z kilku działających na terenie powiatu łowickiego Kół Gospodyń Wiejskich bawiły się na imprezie o nazwie „Babska Biesiada”, organizowanej w drugą sobotę lipca.

W tym roku gospodyniami spotkania były panie z gminy Zduny – odbyła się ona w Domu Ludowym w Bogorii Dolnej. Początkowo rozważano zorganizowanie części imprezy na zewnątrz, ale pogoda temu nie sprzyjała. Jedzenie, jak przystało na imprezę gospodyń wiejskich, było z najlepszego gatunku, w ilościach takich, że nie miało prawa go zabraknąć. Dużą

pomysłowością wykazały się organizatorki, które przygotowały program zabaw i konkursów – jak mówią, każda dodała coś od siebie. Mieliśmy tam na przykład: rzut do tarczy z osiołkiem (trzeba było trafić w jeden, ściśle określony punkt na ciełe), jedzenie na czas arbuza bez użycia rąk, czy quiz złożony z dowcipów, często dość pikantnych. Do zabawy zostali wciągnięci także, będący tam w zdecydowanej mniejszości panowie, z wicewojewodą łódzkim Pawłem Bejdą i byłym posłem Edwardem Gnatem na czele.

– Z roku na rok jest coraz fajniej, coraz zabawniejsze są kon-

kurencje – uważa Hanna Jachimek, współorganizatorka poprzedniej edycji w Maurzycach. – W ubiegłych latach też było dobrze, ale to co dziewczyny przygotowały w tym roku, to przebiło wszystko.

Zabawa i wzajemna integracja trwały do późnych godzin nocnych czy nawet do rana, co wcale nie znaczy, że jakieś obowiązki gospodyń zostały przez to zaniedbane. – Bawiłam się do trzeciej nad ranem, o szóstej już wstałam i chleb piekłam – chwaliła się dzień później, podczas „Niedzieli w Skansenie”, Zofia Mycka, przewodnicząca KGW w Strzelcewie. **tm**

Łowicz | Więcej nagród dla twórców ludowych. Uroczystość nadania oddzielono od „Książackiego Jadła”

# Nowe „Gwiazdy” już we wrześniu

W tym roku po raz pierwszy zostaną odsłonięte na Starym Rynku aż cztery „Gwiazdy łowickie” i również po raz pierwszy uroczystość ta nie będzie odbywać się podczas „Książackiego Jadła”, jak do tej pory, ale niezależnie od innych wydarzeń kulturalnych. Laureatów wybrała komisja opiniodawczo-doradcza, której posiedzenie odbyło się w piątek, 11 lipca, w Urzędzie Miejskim w Łowiczu.

Nagroda ta jest przyznawana od 2011 roku w kategoriach twórczość ludowa oraz upowszechnianie i ochrona dóbr kultury ludowej. W tym roku komisja rozpatrywała 14 wniosków, a wśród nich 4 pochodziły z zeszłego roku. – Jeśli osoba, zgłoszona we wniosku w danym roku, nie została laureatem tej nagrody, to wniosek, który jej dotyczy, automatycznie „przechodzi” na rok następny – powiedział nam Michał Zalewski, zastępca naczelnika Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego.

Twórcami, których „Gwiazdy” zostaną odsłonięte w tym roku, są: Helena Miazek, wycinankarka i Adam Głuszek, rzeź-

biarz; „Gwiazdami” za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury ludowej zostaną uhonorowani – pośmiertnie – Anna i Henryk Świątkowscy, którzy przyczynili się do odbudowania zbiorów łowickiego muzeum po wojnie i utworzyli skansen w Maurzycach oraz Ludowy Zespół Artystyczny PROMNI im. Zofii Solarzowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Uchwałę w sprawie ustanowienia i przyznawania dorocznej nagrody pn. „Gwiazda Łowicka” radni miejscy zmienili w lipcu zeszłego roku. – Jej intencją jest podkreślenie roli twórców i propagatorów sztuki ludowej – powiedział nam Mi-

chał Zalewski. Jego zdaniem, kiedy „Gwiazdy” odsłaniane były w ramach „Książackiego Jadła”, traciły nieco na znaczeniu. Wyodrębnienie tej uroczystości ma podnieść jej rangę.

Wnioski o przyznanie tej nagrody mogą składać urzędy, instytucje kultury i stowarzyszenia z całego kraju. Jest ona przeznaczona dla twórców i dla tych, których działalność sprawia, że o sztuce ludowej jest głośno i nie zapomina się o niej.

Swą nazwę nagroda ta wzięła od jednego z trzech typów łowickiej wycinanki, którego historia sięga drugiej połowy XIX w., kiedy gwiazdy umieszczano na belkach stropowych oraz jako zwieńczenie tasi-



Kiedy „Gwiazdy” odsłaniane były w ramach „Książackiego Jadła”, traciły nieco na znaczeniu. Wyodrębnienie tej uroczystości ma podnieść jej rangę.

mek na ścianach. Gwiazda to wycinanka okrągła, często z brzegami nieregularnymi, np. w formie drobnych ząbków. Jej

dekorację stanowiły symetryczne elementy roślinne i zwierzęce (np. popularny regionie łowickim kogut).

Wnioski zostały w tym roku zgłoszone przez: Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kurpiowszczyzny, Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie, Urząd Miejski w Jarocinie, Fundację im. św. Rity na Rzecz Europejskiego Muzeum Etnograficznego Ziemi Garkowskiej, Centrum Kultury, Promocji i Turystyki Ziemi Łowickiej oraz Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Blichowskiej „Blich”. **tm**

Wszyscy twórcy, zgłoszeni do tej nagrody, posiadają najwyższe odznaczenia, jakie twórcy ludowi mogą otrzymać – medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, przyznawany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz nagrodę im. Oskara Kolberga, która od 2002 roku jest przyznawana w Muzeum Oskara Kolberga w Przysusze. Natomiast przewodniczącą komisji konkursowej została wybrana jednogłośnie przez wszystkich jej członków Anna Staniszweska, pełniąca funkcję prezesa Koła Łowickiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych z siedzibą w Lublinie. Uroczyste odsłonięcie „Gwiazd łowickich” nastąpi 28 września. **ms**

Łowicz - Sochaczew | Spływ kajakowy z KTK „Tratwa”

## Szlakiem dwóch zamków

Trzecia edycja spływu kajakowego organizowanego przez Klub Turystyki Kajakowej „Tratwa” (działający przy PTTK) przyciągnęła 48 osób.

Popłynęły one Bzurą z Łowicza w kierunku Sochaczewa 12 lipca, ponieważ był to pierwszy wolny od pracy dzień po 8 lipca – a wtedy właśnie wypada rocznica pierwszej historycznej wzmianki o Łowiczu (w bulli papieża Innocentego II z 1136 r.).

Zbiórka zaczęła się o godzinie 9.00 przy ruinach zamku prymasowskiego, a dokładnie pod wiaduktem samochodowym, gdzie uczestnicy schowali się przed padającym deszczem. W dodatku słychać było w pobliżu burzę. Nie wystraszyło to jednak zgromadzonych, którzy ok. godziny 10.00 rozpoczęli wodowanie.

– Nie ma złej pogody, są co najwyżej ludzie źle ubrani – przekonywał nas jeden z organizatorów, Mariusz Wiśniewski. – Pogoda zawsze ma jakiś wpływ



Rozpoczęcie spływu, tuż przed wodowaniem.

na frekwencję, jednak ci, którzy najbardziej chcą popłynąć, popłyną. Cały czas mamy na uwadze bezpieczeństwo. Są tu dzieci i amatorzy, więc tempo spływu musi być dostosowane do tych najwolniejszych. Ilość osób była

i tak większa, niż w dwóch poprzednich edycjach spływu. Były osoby w wieku od 5 do 53 lat, w większości mieszkańcy Łowicza i okolic, ale nie tylko – pojawili się nawet mieszkańcy Norwegii. Same kajaki KTK

„Tratwa” nie wystarczyłyby dla wszystkich, część została udostępniona przez Ośrodek „Sosenka” z Bud Grabskich, Zespół Szkół w Zduńskiej Dąbrowie i Krzysztofa Gajdę. Na trasie było kilka przystanków – pierwszy po

ok. 3 godzinach w Patokach, po pokonaniu trudnego progu wodnego, drugi w Kozłowie Biskupim, ok. 15.30, gdzie uczestnicy zwiędali tamtejszy kościół.

Coraz większe problemy sprawiał padający deszcz, a jeszcze większe niski stan wody w Bzurze. Postanowiono więc nieco skrócić rajd i zakończyć go nie przy ruinach zamku w Sochaczewie, jak planowano, a w Dachowej, ok. 4 km przed miejscem docelowym. Stamtąd autokar zabrał uczestników do Łasku Miejskiego w Łowiczu, gdzie kajakarze do późna bawili się przy ognisku i dźwiękach gitary.

– Nie ma co narzekać na deszcz, kiedyś byłam na spływie trzydniowym i przez te trzy dni ciągle padało – mówiła nam Beata Bury z Łowicza. – Nie zliczę już, który to mój spływ kajakowy. Teraz płynę tylko z mężem, bo dzieci są na wakacjach, ale jeśli to możliwe, to pływamy całą rodziną, bo to niesamowita przygoda.

Nie wszyscy jednak muszą mieć tak duże doświadczenie, aby się dobrze bawić na spływie. Pojawili się też debiutanci, jak na przykład Kamil Kotarz ze Zdun. – Łódką płynąłem, kanadyjką też, kajakiem nigdy wcześniej – mówił w rozmowie z nami. – Chciałem poczuć dreszczyk czegoś nowego. **tm**

REKLAMA

folkstar.pl

poszukuje osoby na stanowisko:

**GRAFIKA**

szczegóły:  
folkstar.pl/praca.html  
kontakt:  
praca@folkstar.pl

folkstar.pl

poszukuje osoby na stanowisko:

**SPECJALISTA /MANAGERA DS MARKETINGU INTERNETOWEGO**

szczegóły:  
folkstar.pl/praca.html  
kontakt:  
praca@folkstar.pl

**Naprawy powypadkowe i bieżące BLACHARSTWO LAKIERNICTWO MECHANIKA**

• rozliczenia bezgotówkowe  
• faktury VAT  
• pojazd zastępczy  
• zgłaszanie szkód

**Mirosław Piłta**  
Stachlew 225a, tel. 604-454-032  
46/839-64-28





















Główno | Konkurs Mroga Muzyczne Kreacje

# Wiemy kto zaśpiewa z Perfectem i kto będzie go supportował

dokończenie ze str. 6

Prawdziwym weteranem różnego rodzaju przesłuchań był Kamil Kubas, który ma już za sobą wiele występów i to w najbardziej popularnych programach typu talent show w kraju. Był m.in. w składzie zespołu Ewy Farniej w programie „Bitwa na Głosy”, który ostatecznie zajął drugie miejsce. Występował też w „X-Factorze”, a obecnie bierze udział w „Mam talent”. Na przesłuchanie do Główna przyjechał z Sosnowca. – Znajomy podesłał mi ogłoszenie o tym konkursie na Facebooku – opowiadał nam w rozmowie Kamil. – Stwierdziłem: czemu nie? W końcu na ulicy nie leży szansa wystąpienia na jednej scenie z Perfectem. Postanowiłem przyjechać, pomimo tego, że nie była to krótka droga. Skoro mam wakacje, to czemu nie skorzystać. I tak bym siedział w domu i śpiewał.

Choć w porównaniu z „Bitwą na głosy” czy „X-Factorem” konkurs w Głównie był wręcz kameralny, Kamil Kubas nie żałował pojawienia się w MOK. – Myślę, że każdy konkurs, w którym można coś wygrać jest bardzo ważny w życiu wokalisty – oceniał. – Każdy mały sukces zbliża nas do większego, który pozwoli zaistnieć gdzieś dalej.

W ocenie innych uczestników Kamil się nie pomylił. Ostatecznie z Główna wyjechał bez żad-

nych laurów. Jury w składzie: Monika Kamińska (dyrektor Akademickiego Ośrodka Inicjatyw Artystycznych w Łodzi – współorganizatora konkursu), Włodzimierz Twardowski (aktor śpiewający), Mateusz Jarzyński (perkusista zespołu Magister Ninja) oraz Michał Kmieć (koordynator konkursu) miało twarde orzechy do zgrzyzienia. Po obradach uznano, że 31 sierpnia z Perfectem wystąpi Marcin Makulski z Żyrardowa, który wykonywał piosenki „Don't You Worry Child” grupy Swedish House Mafia i „Ale w koło jest wesoło” Perfectu.

Drugie miejsce przyznano Mai Piątek z Łodzi, a trzecie główniance, Monice Sicińskiej. Wyróżnienie otrzymała z kolei inna łodzianka – Olga Witeczak.



Zawiedziony jestem jednak postawą solistów i zespołów z Główna. Jak pojawiła się realna szansa, tylko najpierw trzeba było zmierzyć się z innymi, to zrezygnowali.



Jurorzy na przesłuchaniach nie mieli łatwego zadania.

## Przed Perfectem zagra Sounds of Silence

Nagrodą w części konkursów dla zespołów był występ jako support Perfectu. Przesłuchania odbyły się 10 lipca w siedzibie współorganizatora konkursu Akademickiego Ośrodka Inicjatyw Artystycznych w Łodzi. Swoje zgłoszenia wysłało w sumie 8 kapel, ale po przesłuchaniu próbek zakwalifikowano do przesłuchania 5 z nich.

Zespołu prezentowały po 2 utwory. Wyboru najlepszych dokonało jury w składzie: Aleksandra Henkiel (piosenkarka, dyrygentka, flecistka), Mateusz Jarzyński, Kuba „DJ/Mc Akira”

Urbański (wokalista, dj, prekursor muzyki drum and bass) oraz Michał Kmieć.

Ostatecznie, wybór padł na łódzką kapelę Sounds of Silence (pol. Dźwięki Ciszy). Założona w 2009 roku grupa gra muzykę rockową. Tworzą ją: Damian Oberle (wokal), Dawid Nowacki (gitara), Szymon Wiśniewski (bass), Darek Krukowski (perkusja) i Piotr Grzelak (gitara).

Jak powiedział nam basista zespołu Szymon Wiśniewski, o konkursie grupa dowiedziała się ze strony internetowej AOIA. Dlaczego zdecydowali się wystąpić? – Wspólnie uznaliśmy, że nie zaszkodzi spróbować

– wyjaśnia Szymon Wiśniewski. – Perfect gra fajnego rocka i daje niesamowitą energię swojej publiczności. My też staramy się to robić.

Co podkreśla Szymon Wiśniewski, wygrana w konkursie to dla grupy to duży prestiż. – Ta wygrana jest dla nas ogromną szansą – mówi basista. – To zaszczyt grać przed tak wielką gwiazdą. Zarazem jest to kolejne doświadczenie grania dla większej publiczności, a to niesamowicie ważne dla każdego zespołu. Nie można się zamykać w sali prób, trzeba koncertować, bo to największa frajda z tworzenia muzyki. Mamy nadzieję,

że spodoba się publiczności. Dzięki temu być może będziemy częstszym gościem w tych stronach.

Kapela wie już też jak ma wyglądać sierpniowy występ. – Mamy wstępny plan, który już realizujemy na próbach – uchyla rąbka tajemnicy Szymon Wiśniewski. – Bardzo zależy nam na przedstawieniu nowych kawałków. Chcielibyśmy, aby każdy, kto przyjdzie na koncert, miło go wspominał, a dzięki temu wybrał się do Łodzi, by nas posłuchać. Mamy nadzieję, że nie zawiedzimy. Na pewno zagramy utwory, które zaprezentowaliśmy na przeglądzie (na przesłuchaniu Sounds of Silence zagrała dwa swoje utwory: „Scenariusze” i „Dla Ciebie”), ale nie zabraknie też niespodzianek.

Na przesłuchaniach jurorzy wyróżnili też dwie kapela, które zmierzą się w konkursie o nagrodę publiczności. Są to grupy Headboat z Główna oraz Klub Zdesperowanych Romantyków z Płocka. Zespół, który zbierze więcej głosów w internetowym głosowaniu na Facebooku (www.facebook.com/konkursmroga), które potrwa od 21 lipca do 10 sierpnia, również będzie miał okazję wystąpić 31 sierpnia na Święcie Miasta.

## Zespołów i solistów z Główna jak na lekarstwo

– Ogólnie konkurs oceniam dobrze – powiedział nam w rozmowie Michał Kmieć. – Zawiedziony jestem jednak postawą solistów i zespołów z Główna. Wiele osób mówiło, że chciałyby wystąpić na Dniach Główna i tego typu imprezach, ale jak pojawiła się realna szansa, tylko najpierw trzeba było zmierzyć się z innymi, to zrezygnowali. ❧

REKLAMA

## OLEJ

napędowy  
opałowy

wszystkie  
rodzaje węgla

NAJNIŻSZE  
CENY

T.-H.

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

## OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71  
508-382-120

www.betomet.pl



## NAWOZY HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

## PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72  
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

## BRAMY GARAZOWE AUTOMATYKA

HORMANN  
WIŚNIEWSKI  
eBramy.pl  
KOŁO • Łowicz • tel. 46 837 66 86  
ul. Blich 21 • tel. 606 88 43 93

## BRYKIET KOMINKOWY

## SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystódki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

## NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski  
Łowicz, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

## części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

## OKNA

## DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ  
Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
tel. 664 063 688

## SKŁAD

PHU LIDER  
Kiernozia, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze
- wystódki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze
- rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

## ZAKUPY NA RATY

Zapraszamy  
od pn. do sob. od 7 do 16

## SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

## SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY  
IMO  
Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

## OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

## DRIVER

rozpoczęcie  
kursu  
29 lipca  
o godz. 16.00

prawo jazdy  
kat. A, A1, B  
jazdy  
doszkalające

tel. 504-215-704  
www.driver-lowicz.pl

# Sport

**Tomasz Lenart**  
z Pucharem Polski. str. 40



Piłkarze rezerw Zjednoczonych Stryków tak cieszyli się z historycznego awansu do V ligi.



Zjednoczeni II - Orzeł II. W wielu spotkaniach tego sezonu strykowianie (niebieskie stroje) musieli grać twardo.

**Piłka nożna** | A-klasa, gr. II, Podsumowanie sezonu 2013/2014

## Świetny sezon rezerw Zjednoczonych

W minionych rozgrywkach 2013/2014 w A-klasie, gr. II bezsprzecznie najlepszą drużyną byli strykowianie z rezerw Zjednoczonych. Podopieczni trenera Wiktora Wiśniewskiego dokonali historycznego awansu i od nowego sezonu zagrają w V lidze. Piłkarze Strykowa zasłużyli na promocję jak nikt inny w tym sezonie.

Zjednoczeni II od początku poprzednich rozgrywek plasowali się na szycie tabeli. W rundzie jesiennej strykowianie wygrali wszystkie 11 spotkań, a seria zwycięstw zakończyła się dopiero wiosną na 14. W całym sezonie podopieczni trenera Wiśniewskiego przegrali dwa spotkania. Pierwsza, sensacyjna porażka przytrafiła im się 25 maja br. w Piątku z Maliną 2:4, a druga w ostatnim meczu sezonu, u siebie przeciwko LKS Kalonice 1:3. Zjednoczeni II byli drużyną, która najlepiej broni dostępu do własnej bramki, tracąc jedynie 24 gole. Z kolei pod względem

strzelonych bramek strykowianie ustąpili jedynie Górnikowi Łęczycy (89 do 75). Bilans meczów domowych i wyjazdowych Zjednoczonych II przedstawia się bardzo podobnie, z minimalną korzyścią dla spotkań przed własną publicznością (28 do 26 pkt.). W barwach rezerw Zjednoczonych w minionym sezonie grali regularnie: Kamil Tyburski, Marcin Śniady, Przemysław Borkowski, Jakub Malczewski, Tomasz Leszczyński, Wiktor Wiśniewski, Adrian Śmieszek, Konrad Chmurski, Adam Hofman, Tomasz Zawadzki, Paweł Roźniata, Piotr Makówczyński, Tomasz

Kaniewski, Kamil Błaszczak, Mariusz Małecki, Michał Stawiany, Marcin Skroberanda, Rafał Głowacki, Robert Król oraz Maciej Witczak

Piłkarze Strykowa są niestety jedyną drużyną z regionu, która w minionym sezonie zasługuje na pochwały. Pozostałe zespoły z Gminy Głowno i Gminy Stryków spisały się znacznie poniżej oczekiwań, plasując się w dolnej części tabeli. Najgorzej wypadł niestety beniaminek Sokół Popów (Gmina Głowno), który po roku wróci do B-klasy. Popowianie zgromadzili na swoim koncie 13 pkt., zdobyli najmniej goli

i stracili najwięcej, przez co zajęli ostatnie miejsce w rozgrywkach. Tuż na Sokołem uplasowała się Struga Dobieszków (Gmina Stryków), Błękitni Dmosin (Gmina Głowno) i Huragan Swędów (Gmina Stryków). Piłkarze z Dobieszkowa zanotowali chyba najgorszy sezon od wielu lat ich występów w A-klasie. Dobieszkowianie o włos, a w przyszłym sezonie występowałiby w B-klasie. Niewiele lepiej spisali się Błękitni Dmosin. Kibice tej drużyny z rozrzewnieniem wspominają czasy, gdy Błękitni walczyli o czołowe lokaty w lidze. Dziś martwić się muszą, czy piłkarze

Dmosina utrzymają się w rozgrywkach. Z piątki zespołów naszego regionu oprócz Zjednoczonych najlepiej spisał się Huragan Swędów. Choć do dobrego wyniku tej drużyny daleko, to jednak swędowianie pokazali, że mimo wielu przeciwności są w stanie grać skutecznie. Huragan po sezonie stanął na skraju przepaści, ale wiele wskazuje na to, że jeszcze przed początkiem przyszłego sezonu wróci na prostą.

W całym sezonie najwięcej goli padło w meczu 3. kolejki pomiędzy Orłem II Parzęczew a Maliną Piątek. Gospodarze wygrali wtedy aż 13:2. Na boiskach A-klasy, gr. II łącznie w ubiegłym sezonie kibice mogli oglądać aż 648 bramek w 132 spotkaniach, co daje niebywałą średnią 4,91 bramek na mecz.



We wszystkich meczach w sezonie padło łącznie 648 bramek w 132 grach, co daje średnią 4,91 gola na mecz.

Jest to najlepszy wynik od kilku lat, więc nic dziwnego, że coraz więcej kibiców przychodzi na spotkania A-klasy. **wp**

1. Zjednoczeni Stryków	22	54	75-24
2. Górnik Łęczycza	22	49	89-32
3. Kotan Ozorków	22	44	66-41
4. Orzeł II Parzęczew	22	38	73-43
5. Nowosolna Łódź	22	36	51-48
6. LKS Kalonka	22	34	59-56
7. LKS Dąbrówka	22	28	47-65
8. Malina Piątek	22	23	41-73
9. Huragan Swędów	22	21	39-58
10. Błękitni Dmosin	22	19	41-61
11. Struga Dobieszków	22	15	39-75
12. Sokół Popów	22	13	28-78

**Piłka nożna** | O Puchar Wójta

## W Popowie już po raz 10-ty zagrają o Puchar Wójta Gminy Głowno

20 lipca o godz. 8:30 już po raz dziesiąty zorganizowane zostaną Mistrzostwa Gminy Głowno w piłce nożnej o Puchar Wójta Marka Józwiaka. W tegorocznej rywalizacji wystąpi sześć drużyn. Za pośrednictwem oficjalnej strony Sokola Popów (www.popow.futbolowo.pl) prezentujemy krótki przewodnik po nadchodzącym turnieju.

W dniu 15 lipca w Urzędzie Gminy Głowno odbyło się losowanie par niedzielnych Turnieju o Puchar Wójta Gminy Głowno. Drużyna przegrująca odpada. Pary półfinałowe losowane będą po rozegraniu I rundy. Pary I Rundy Turnieju: 1. Oldboy Sokół Popów - Piaski Rudnickie (godz. 8:30), 2. Antoniew & Karasica - Sokół Popów (godz. 9:30), 3. Ostrolęka/Lubianków - Mąkolice (godz. 10:30), 4. Wola Lubiankowska - wolny los.

Drużyny startujące w Pucharze Wójta 2014:

■ **1. Piaski Rudnickie** - w poprzednich latach drużyna ta nie odniosła znaczących sukcesów, a w rozgrywkach uczestniczyła jedynie

dwukrotnie, debiutując w 2007 r. gdy odpadła już w pierwszym meczu, przegrywając 0:4 z Wolą Lubiankowską. Drugi udział też nie należał do udanych, zakończył się porażką w pierwszym meczu 2:4 z Mąkolicami.

■ **2. Lubianków** - pierwsi mistrzowie Gminy Głowno. W 2005 roku sprawili nie lada niespodziankę wygrywając pewnie w finale z gospodarzami Sokołem Popów 3:1. Co do składu warto zaznaczyć, że w tej drużynie wystąpił tylko jeden zawodnik z Lubiankowa Robert Milczarek. Większość zawodników reprezentujących barwy Lubiankowa to mieszkańcy Woli Lubiankowskiej. W 2006r nie przystąpili do obrony pucharu, w roku 2009 zostali wicemistrzami gminy.

■ **3. Wola Lubiankowska** - drużyna z kilkoma sukcesami na swoim koncie: mistrzowie Gminy Głowno 2006, wicemistrzowie 2013, trzykrotnie brązowi medaliści, raz 4. miejsce. W swoim debiucie pewnie wygrali puchar w 2006 roku. W finale wygrali z Mąkolicami 2:0 po bramkach Łukasza Bednarka i Marka Bartosiaka. W kolejnych latach niestety nie



Mistrz Gminy Głowno z ubiegłych lat, drużyna Sokola Popów celuje w pierwsze miejsce także w tym roku.

udało się im powtórzyć sukcesu, ale występy należy uznać za udane. W 2013r nieoczekiwanie włączyli się do rywalizacji o mistrzostwo, eliminując Antoniew i Karasicę, ale w finale niestety przegrali z Oldboy Sokół Popów. Trzykrotnie zawodnicy Woli Lubiankowskiej zdobywali koronę króla strzelców. Najwięcej bramek w poszczególnych turniejach zdobywali: Tomasz Roźniata, Łukasz Bednarek i Jakub Siatkowski.

■ **4. Sokół Popów** - gospodarze i 5-krotni Mistrzowie Gminy w latach 2007, 2008, 2009, 2011 i 2012, w-ce

mistrzostwie 2005, dwukrotnie na najniższym stopniu podium 2006, 2013. Niewątpliwie najlepsza i najbardziej utytułowana drużyna w historii Mistrzostw, tylko raz byli poza podium w roku 2010.

■ **5. Antoniew & Karasica** - wicemistrzowie gminy 2012, dwukrotnie 3. miejsce 2005 i 2011. Bardzo solidna drużyna, której podporą jest doświadczony Sylwester Łukasik. W 2012 królem strzelców turnieju został Maciej Pawlak z Antoniewa. W tym roku drużyna z Antoniewa na Puchar połączyła się z Karasicą,

Ekipa z Karasicy w Pucharze zadebiutowała w 2012 r. Także w 2012 roku bramkarz Karasicy Jacek Zakrzewski został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju. Rok temu drużyna Karasicy zdobyła 4. miejsce.

■ **6. Mąkolice** - chyba najbardziej pechowa drużyna w historii Mistrzostw, bowiem aż pięciokrotnie przegrywali finał rozgrywek, dwukrotnie na najniższym stopniu podium. Dwa razy zawodnicy Mąkolic zdobywali koronę króla strzelców.

■ **Poprzednie finały:**  
2005: Lubianków - Sokół Popów 3:1  
2006: Wola Lubiankowska - Mąkolice 2:0  
2007: Sokół Popów - Mąkolice 4:1  
2008: Sokół Popów - Mąkolice 2:0  
2009: Sokół Popów - Lubianków 0:0, k. 3:2  
2010: Domaradzyn - Mąkolice 1:0  
2011: Sokół Popów - Mąkolice 1:0  
2012: Sokół Popów - Antoniew 3:1  
2013: Oldboy Sokół Popów - Wola Lubiankowska 1:0

■ **Najlepsi strzelcy:**  
2005: Tomasz Roźniata

2006: Błażej Ciołek  
2007: Tomasz Roźniata  
2008: Sylwester Łukasik  
2009: Łukasz Bednarek  
2010: Dawid Dziuda  
2011: Kamil Borecki  
2012: Maciej Pawlak  
2013: Jakub Siatkowski

### Ciekawostki:

■ W 2005 roku najlepszym bramkarzem został obecny trener Sokola Popów Tomasz Drużka.  
■ Dwukrotnie o koronie króla strzelców decydowała dodatkowa seria rzutów karnych. W 2007 roku Tomasz Roźniata pokonał Karola Kowalczyka, a w 2009 roku Łukasz Bednarek wygrał z Tomaszem Drużką.  
■ Łukasz Bednarek zdobywał mistrzostwo gminy z 3 zespołami (Lubianków, Wola Lubiankowska oraz Sokół Popów).  
■ Łukasz Bednarek jako jedyny zawodnik był najlepszym bramkarzem (2011) i strzelcem (2009).  
■ W 2005 roku w barwach Sokola Popów wystąpił obecny Wójt Gminy Głowno Pan Marek Józwiak.  
■ Sylwester Łukasik w swoich dziewięciu turniejach zdobył 3 złota, 1 srebro oraz 3 razy stawał na najniższym stopniu podium.



Piłka nożna | IV liga, sparingi

# Sześć sprawdzianów Zjednoczonych

Piłkarze trzeciej drużyny minionych rozgrywek IV ligi, Zjednoczeni 15 lipca rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu 2014/2015. Podopieczni trenera Szczesińskiego spotkali się na pierwszym treningu, gdzie dowiedzieli się również z kim przyjdzie im się zmierzyć podczas sparingów w ramach letniego okresu przygotowawczego.

Trener Szczesiński wraz z kierownictwem klubu doszedł do porozumienia w sprawie rozgrywania meczów kontrolnych z sześcioma drużynami od A-klasy do III ligi. Szczegółowe godziny oraz miejsca rozgrywania spotkań zostaną ustalone kilka dni przed planowanym sparingiem, dlatego tych informacji na tę chwilę nie podajemy. W sobotę, 19 lipca pierwszym spa-

ringpartnerem Zjednoczonych Stryków będzie rywal z wysokiej półki, III-ligowy Sokół Aleksandrów Łódzki w minionym sezonie spadł do niższej klasy, ale w nadchodzącym prawdopodobnie znów będzie występował w rozgrywkach ligi łódzko-mazowieckiej. Tak czy inaczej strykowianie będą musieli zagrać dobre spotkanie już na początku jeśli udanie chcą rozpocząć przygotowania do rundy jesiennej. Kolejnym rywalem będzie spadkowiec z III-ligi Zawisza Rzgów. Ten mecz odbędzie się 26 lipca. Cztery dni później formę Lenarta i spółki sprawdzi obecny beniaminek łódzkiej klasy okręgowej Włókniarz Pabianice, który w minionym sezonie w cuglach wygrał A-klasę, gr. I notując tylko 1 remis w 22 spotkaniach. Na początku sierpnia trener Szczesiński zapowiedział, że jego piłka-

rze rozegrają dwa sparingi jednego dnia. 2 sierpnia Zjednoczeni mają zaplanowane dwa pojedynki z Pelikanem Łowicz oraz Mazovią Rawą Mazowiecka.

Ostatni test przed startem nowego sezonu strykowianie odbędą 6 sierpnia, gdy przyjadzie im się zmierzyć z A-klasowym Górnikiem Łęczycy. Pierwszy ligowy mecz nowego sezonu odbędzie się prawdopodobnie w dniach 16-17 sierpnia, ale szczegółowy terminarz IV ligi na sezon 2014/2015 ŁZPN ogłosi w ciągu najbliższych dni. **wp**

**Sparingi Zjednoczonych - lato 2014:**

- 19 lipca: Sokół Aleksandrów Łódzki
- 26 lipca: Zawisza Rzgów
- 30 lipca: Włókniarz Pabianice
- 2 sierpnia: Pelikan Łowicz
- 2 sierpnia: Mazovia Rawa Maz.
- 6 sierpnia: Górnik Łęczycy



Strykowscy piłkarze mają zamiar dobrze przygotować się do sezonu, by takich obrazków było jak najwięcej. **wp**

Kolarstwo | Zgrupowanie

## Strykowianie przed drugą częścią sezonu

Zawodnicy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków rozpoczęli przygotowania do drugiej części sezonu kolarskiego 2014. Podopieczni trenerów Romana Gorzkiewicza i Mirosława Pożarlika w kategorii młodzik od 14 lipca przebywają na zgrupowaniu w Górach Świętokrzyskich. Po intensywnym początku wakacji, gdy kolarze Dwójki przebywali na obozie sportowym, a później startowali w Mistrzostwach Makroregionu strykowianie mieli zaledwie kilka dni przerwy, a od poniedziałku znów wyruszyli w kolejną podróż. Zawodnicy ze Strykowa ponownie pojechali do Ośrodka Wypoczynkowego Jodłowy Dwór, leżącego niemal u szczytu Łysicy/Swiętego Krzyża. Kolarze Mateusz Kapa i Mateusz Kaniecki będą przez ponad tydzień podnosić swoje umiejęt-



Kolarz LUKS Dwójki Mateusz Kapa wyczekuje drugiej części sezonu. **wp**

ści pod okiem trenera kadry województwa łódzkiego Andrzeja Malinowskiego.

W tym samym czasie do torowego Pucharu Polski we Wrocławiu przygotowują się zawodnicy LUKS Dwójki w kategorii junior mł. Strykowscy kolarze w wieku 15-16 lat rywalizować

będą o kwalifikację do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, a zawody odbędą się w dniach 19-20 lipca. Tor kolarski we Wrocławiu ma zaledwie 200 m i jest jednym z najtrudniejszych technicznie w Polsce, więc o dobre wyniki z pewnością nie będzie łatwo. **wp**

Koszykówka | Skrzatki, U-11

## TK Basket Stryków rozpoczyna treningi

Strykowskie koszykarki z TK Basket Stryków mają za sobą pierwszy, historyczny sezon w ligowych rozgrywkach Wojewódzkiej Ligi Skrzatek U-11. Młode podopieczne trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka w swoim debiucie spisały się bardzo dobrze, ale wiedzą że nie można osiąść na laurach i trzeba stale podnosić swoje umiejętności. Trenerzy strykowskiego klubu podali informację na temat planów przygotowawczych swoich podopiecznych do następnego sezonu.

Pierwsze treningi po przerwie młode koszykarki Strykowa odbędą pod koniec lipca. Trenerzy przygotowali dla nich kilka dni zajęć, które będą miały na celu przygotowanie ich do obozu sportowego, który odbędzie się na początku sierpnia. W dniach

28 lipca – 1 sierpnia strykowianki zawsze o godz. 17:00 w szkolnej hali sportowej w Niesułkowie ćwiczyć będą pod okiem trenerów na pierwszych zajęciach w ramach letniego okresu przygotowawczego. Choć do

startu nowego sezonu jeszcze dość daleka droga to TK Basket Stryków chce jak najlepiej przygotować swoje zawodniczki, by mogły walczyć o najwyższe ligowe cele w kategorii dziewcząt do lat 11. **wp**



Młode koszykarki TK Basket Stryków (żółto-niebieskie stroje) już w swoim pierwszym sezonie pokazały, że mają duży potencjał. **wp**

## PROGNOZA POGODY | 17.07.2014 – 23.07.2014

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtować będzie pogodny układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

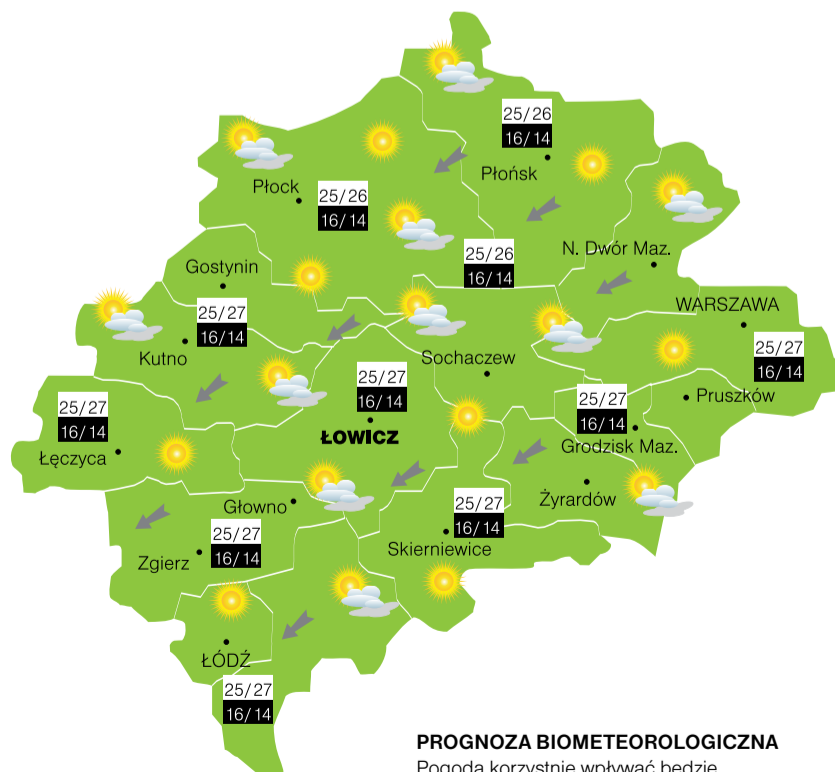
Stonęcznie, bezchmurnie, okresami zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni i północny, słaby, okresami do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

Stonęcznie, zachmurzenie małe, okresami bezchmurnie, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni i wschodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonęcznie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie możliwe przelotne opady deszczu lub burze, ale nadal bardzo ciepło. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda korzystnie wpłynie będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Siatkówka plażowa | GP Malinka

## O Puchar Dyrektora MOSiR w Zgierzu

6 lipca na boiskach Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego Malinka w Zgierzu odbył się 1 z 4 turniejów w ramach Grand Prix Malinka 2014. Na pierwszych tegorocznych zawodach wystartowało 10 par. Organizatorem imprezy jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zgierzu.

W przeszłości z sukcesami w tej imprezie startowali zawodnicy z Głowna, Bratoszewic i okolic. W pierwszym turnieju wygrała para Adrian Kubera-Piotr Włodarczyk przed Damianem Sobczakiem i Przemysławem Pachlińskim oraz Łukaszem Głowackim i Marcinem Vlak. Kolejny z cyklu turniejów zaplanowany został na najbliższą niedzielę, 20 lipca o godz. 11:00. Po rozegraniu wszystkich czterech etapów odbędzie się wielki finał, w którym zagrają zawodnicy z najwyższą ilością punktów. Finał odbędzie się z kolei w ostat-



Po rozegraniu wszystkich czterech etapów odbędzie się wielki finał, w którym zagrają zawodnicy z największą ilością pkt.

ni dzień sierpnia, również o godz. 11:00. Dla najlepszych zawodników przewidziano talony na zakup sprzętu sportowo-turystycznego, triumfatorzy otrzymają zaś Puchar Dyrektora MOSiR w Zgierzu. **wp**

### Turnieje Grand Prix Malinka:

- 20 lipca - Turniej nr 2
- 3 sierpnia - Turniej nr 3
- 17 sierpnia - Turniej nr 4



